



# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów do zamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 122

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 1 czerwca 1937 r.

Rok XXXI.

## Dobre obyczaje i mądre zasady.

Jedynym bodaj wielkim krajem, w którym dobre obyczaje w życiu publicznym jeszcze obowiązują, w którym chamstwo nie ma widoków zwycięstwa, jest Anglia. Jest wprawdzie kilka mniejszych państw w Europie, które także z powodzeniem opierają się na jazdowi chamstwa, ale i dla nich wzorem pozostaje Anglia. Tej kulturze dobrych obyczajów, umiarowi i równowadze duchowej oraz cnotom obywateli zawdzięcza ona niewątpliwie swą potęgę i panowanie nad olbrzymimi połaciami świata, które raczej moralnymi niż prawnymi więzami są połączone.

Zywym przykładem dobrych obyczajów jest ostatnia zmiana rządu w Anglii. Z własnej nieprzymuszonej woli ustąpił premier Baldwin, a ster rządów objął po nim N. Chamberlain. Baldwin ustąpił w pełni powodzenia, w posiadaniu zaufania korony i olbrzymiej większości narodu. Choć konserwatysta cieszył się szacunkiem nawet wśród zagorzałych przeciwników konserwatyzmu. Pierwszym krokiem jego następcy był wniosek o przyznanie mu wysokiego tytułu arystokratycznego.

Gdziekolwiek bywa inaczej. Lecz nie to jest najważniejsze i nie dlatego zajmujemy się dziś osobą Baldwina, który umiał odejść we właściwym momencie, gdy uznał, że spełnił swoje zadanie. Ważniejsze jest to, co ten nieprzeciętny mąż stanu krótko przed swoim odejściem powiedział o stosunku państwa do obywatela. Na wielkim zjeździe młodzieży wypowiedział on mowę, pełną tak głębokich prawd, że zasługuje ona na to, aby ją wszędzie poznano. Według „Kurieru Warszawskiego“ najważniejszą jej część miała następujące brzmienie:

„Wasi ojcowie i bracia polegali w wojnie z nadzieją w sercu, że śmiercią swoją okupią dla was lepszy, doskonalszy świat. Ale ludzkość nie może popęlić wielkiego grzechu bezkarnie. Dwadzieścia lat powojennych dowiodło, że wojna nie zamyka rachunku... Wolność człowieka, która miała być owocem zwycięstwa, jest znowu w niebezpieczeństwie, gdyż w wielu krajach pozbawiono człowieka tej wolności. Możecie tłumaczyć te dwadzieścia lat z punktu widzenia bądź to gospodarczego, bądź to politycznego. Jedni widzą tylko pierwszy, inni tylko drugi. Jedni zwalają winę na partie, inni na bankierów, polityków czy dyplomatów, a jeszcze inni po prostu na żydów... A co najgorsze, z wielu stron obwieszcza się, że pokój jest tylko próżnym marzeniem i że ideałem rozumnych ludzi jest wojna. Dopóki Anglia trwać będzie, podnosić będziemy nasze głosy przeciwko tym fałszywym bogom.

W tej ostatniej mowie pozwólcie mi głosić wyznanie mej wiary, która jest wiarą milionów ludzi wszystkich ras od jednego krańca tej Rzeczypospolitej do drugiego. Jaka jest tajemnica tej naszej Rzeczypospolitej? **Wolność, wolność umocniona prawem**, przed którym nie stoi siła. Społeczeństwo, w którym autorytet władzy i wolność zespolone są w odpowiednim stosunku, w którym państwo i obywatel są w równej mierze celem i środkiem. Rzeczpospolita, zorganizowana dla pokoju i swobodnego rozwoju jednostek dobrowolnie zrze-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

## Ciągłe patrole w terenie

budzą coraz większe niezadowolenie nawet w szeregach obozu rządowego

Czy sesja nadzwyczajna sejmu będzie odblaskiem nastrojów w kraju?

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 31. 5.

Wielu, bardzo wielu jest w Polsce z obecnego stanu rzeczy niezadowolonych i to nie tylko w szeregach tzw. opozycji politycznej. Neofici z obozu BBWR, którzy znaleźli się obecnie w „Ozonie“ radziby widzieć już premierem **plk. Koca**. Wobec społeczeństwa zachwalają system twardego rozkazu lub zgola ujęcia tegoż społeczeństwa w „kleszcze“, aby nikt i nie nie przeszkadzał dziełu konsolidacji.

Zamilkł redaktor naczelny „Gazety Polskiej“ **plk. Miedziński**. „Uziemiono“ go w Polskim Radio, zanim zdołał wygłosić wstępny komentarz do deklaracji ideowej **plk. Koca**. Usunięto go w cień na rzecz jednego z wielu braci Starzyńskich.

Drugi był redaktor i były minister **p. Matuszewski** piorunował w Poznaniu na biurokrację, na obniżenie moralności publicznej, osłabienie woli narodu i na fatalne metody działania, grożące rozkładem.

Gdy wiceminister oświaty i urzędujący minister rzuca najcięższe oskarżenia pod adresem młodzieży polskiej, **marszałek Śmigły-Rydz przywraca jej honor i wiarę w misję młodego pokolenia**.

W Warszawie obraduje właśnie zjazd wszystkich rektorów. Na powitanie sanacyjny „Zaczyn“ taką im sypie reprimendę: „Nasi profesorowie, przeważnie nie wychowani państwowo i nie zmuszani uniwersalistycznymi wytycznymi polityki naukowo-wychowawczej, polityki myślenia całościami, które każde państwo narzuca swym profesorom — nie są już zdolni dźwignąć się

z istniejącego stanu rzeczy. Samouctwo i samowychowanie studentów wbrew profesorom nie jest dźwigną wystarczającą. Nie stać nas, biedne państwo, na surogaty wychowania takiego rodzaju, że uniwersytet swoje, a państwo i wojsko swoje“. Nie ma więc miejsca, w myśl wywodów „Zaczynu“ na **apolityczność w nauce, na obiektywizm, nieetykalność i wolność nauki**. Te rzeczy przestają być dogmatem, a przy takim rozumowaniu błędna urzędowe poczynania na tym polu Niemiec i Rosji sowieckiej.

Niezadowolonych znajdziemy i po drugiej stronie tj. **wśród opozycji**. Zarówno „Piaś“ jak i „Zielony Sztandar“ występują ub. niedzieli prawie z jedno-brzmiającymi artykułami wstępnymi, w których się m. in. pisze: „**dość już tego uchwalania rezolucyj, dość tego wysyłania memoriałów, dość narzekania i labidzenia, dosyć tego oglądania się na „laskę pańską, co na pstrym koniu jeździ**“.

Pisma Stron Ludowego wzywają więc władze, by przystąpiły do **zaostreżenia taktyki** w myśl uchwał kongresu i aby w rok po Nowosielcach **zgłoszono się po odpowiedź** na złożone rezolucje.

Świadczy to o naprężonych stosunkach i dużym zniecierpliwieniu chłopów, którzy napróżno w drodze manifestacji i rezolucji żądają zmiany stosunków. Ale też nie wiadomo, zupełnie **gdzie się obecnie koncentruje ośrodek działania politycznego**. Rok temu mówiono o rządzie gen. Składkowskiego, że będzie on miał wybitny charakter polityczny. Tymczasem rząd ten dobrowolnie rzekł się wszelkich ambicji po-

litycznych, nie wykazał żadnej inicjatywy i programu politycznego. Właśnie w ciągu tego roku **zahamowane zostały wszelkie reformy wewnętrzne**. Przemawiając ub. roku w Kole Piątków, premier Składkowski oświadczył, że „**dziś razem z generałem Śmigłym-Rydzem idę na patrol**... Najważniejsze, aby patrol szedł naprzód i patrolował“. To też premier stale jest na rozjazdach i stale patroluje, a politykę uprawia na własną rękę **administracja wyższa, no i powstający „Ozon**“. Jak powiada przysłowie: „każdy sobie rzepkę skrobie“. Ale w Ozonie dzieją się rzeczy wręcz niesamowite, powstaje **błędne koło bez wyjścia**: **plk. Koc** powołuje się na marszałka Śmigłego-Rydzę i na Pana Prezydenta, szef obozu **plk. Kowalewski** powołuje się na **plk. Koca**, generał **Galica** powołuje się na szefa odcinka miejskiego, zaś sekretarz **Hoppe** i **Snopeczyński** powołują się na **plk. Starzyńskiego**. A gdy na zebraniu organizacyjnym OZN na Pradze jeden z akcesowiczów zapytał się: **jest nasz już tyłu, na co będziemy czekać, co mamy robić?** — nastąpiło **prawdziwe zakłopotanie**. **Snopeczyński** coś mówił o rozkazie, który będzie ogłoszony przez centralę, zaś **p. Starzyński** mówił patetycznie, że prace rzucił się **na całe pokolenia**.

Nie dziwnego, że w tych warunkach tyłu jest w Polsce niezadowolonych, że nie się u nas nie dzieje i że w dalszym ciągu stoimy bezradnie w jednym miejscu.

Ostatnio obradował w Warszawie **Zjazd Elektryków Polskich**. W uchwałach stwierdzono, że „kraj nasz w dziedzinie elektryfikacji i uprzemysłowienia w dzisiejszym wielkim wyścigu postępów technicznych znajduje się jeszcze bardzo daleko **poza innymi krajami świata**“. Tak się rzecz ma na **jednym tylko odcinku**. Bo niemoc polityczna, bezwład i dezorientacja polityczna odbijają się też i **na stronie gospodarczej**. Nic też dziwnego, że rząd generała Składkowskiego, który tak słusznie określono, jako „**tymczasowy zarząd przymusowy**“, nie cieszy się u wszystkich poparciem, o czym się przekonamy w ciągu bieżącej sesji nadzwyczajnej. Niema jednak obawy, aby ten właśnie sejm zaryzykował obalić rząd gen. Składkowskiego.

Takie refleksje nasuwają się nam w rocznicę powołania Rządu gen. Składkowskiego. Jak długo ten patrol w terenie będzie jeszcze trwał, zobaczymy.

Rys.

### Zmiana na stanowisku Biskupa W. M. Gdańska.

Gdańsk, 31. 5. (Tel. wł.) Jak nas informują niebawem ma nastąpić **zmiana na stanowisku biskupa W. M. Gdańska**. Piastujący obecnie godność biskupa w Wolnym Mieście J. E. ks. biskup O'Rourke ma ustąpić, a na jego miejsce dysygnowany został **ksiądz infułat Lisiecki z Pelplina**. Zmiana powyższa nie ma podłoża politycznego i wiadomośc o niej spotkała się z wielkim uznaniem całego katolickiego społeczeństwa.

### Po Baldwinie — Chamberlain.



W Anglii dokonała się — jak już donosiliśmy — rekonstrukcja rządu. Kierownictwo rządu objął po Baldwinie — **Neville Chamberlain**. Na zdjęciu (z lewej): dotychczasowy premier Baldwin w drodze do króla, któremu złożył prośbę o dymisję. Z prawej: nowy premier Chamberlain udaje się do pałacu rady ministrów na Downingstreet po przyjęciu z rąk króla misji utworzenia nowego gabinetu.

## Dobre obyczaje i mądre zasady...

(Ciąg dalszy).

szonych w niezliczonych w swej różnorodności związkach. Rzeczpospolita, która nie ubóstwia ani państwa, ani jego rządów.

Stara doktryna o boskich prawach królów zaginęła i nie mamy zamiaru stawiać w jej miejsce nowej doktryny o boskim prawie państwa, gdyż nie było dotychczas państwa, które zasługiwałoby na uwielbienie wolnego człowieka.

Państwo chrześcijańskie obwieszcza, że **najwyższym dobrem jest osobowość człowieka**. Państwo służące temu zaprzecza. Ale kompromis z bezcenną wartością duszy ludzkiej prowadzi z powrotem do barbarzyństwa i dzungli. Wypędźcie prawdę z naszej wiary, a co zostanie? Bezcelność, przemoc i okrucieństwo despotyzmu. **Sponiewierajcie religię, jako opium ludu, a rychło dojdziecie do sponiewierania wolności politycznej i swobód obywatelskich, jako opium ludu. Przepadnie wolność słowa, przepadnie sprawiedliwość, zapanuje nietolerancja. Owoc wolnego ducha człowieka nie dojrzeje w ogrodzie tyraństwa.**

Związek ludów tej Rzeczpospolitej tkwi korzeniami swymi w tej doktrynie o najistotniejszym dostojęństwie indywidualnej duszy człowieka. To jest tajemnica nasza, nawet jeśli nieraz zbyt słabośmy ją hodowali i jej przestrzegali.

Pochodnia, którą w wasze oddają ręce, byście podawali ją dalej, z rąk do rąk, po wszystkich ścieżkach i drogach tej Rzeczpospolitej, jest **wielką chrześcijańską prawdą**, która powinna się rozpalać na nowo w każdym żarliwym pokoleniu: Człowiek jest celem, więc życie dla braterstwa ludzi, byście godni byli ojcostwa Boga.

Niejednokrotnie braterstwo ludzi bywa dziś zaprzeczane, wyszydzane, nazywane głupotą. I istotnie jest to jedna z tych rzeczy prostych, które wybrał Bóg, by nimi pogrążyć mędrców... Możemy się od niego uchylać, możemy mu zaprzeczać, ale ani dusze nasze, ani świat nie zaznają spoczynku, dopóki braterstwa ludzi nie uznamy za mądrość najwyższą...

W powyższej mowie angielski polityk wielkiej miary wypowiedział tak mądre i słuszne zasady, że w niejednym innym kraju rządzący politycy powinni nauczyć się ich na pamięć. A gdyby je chcieli zastosować w praktyce, oszczędziliby sobie i krajowi niejednej walki i niejednego gorzkiego zawodu.

## Bombardowanie Barcelony.

PARYŻ, 31. 5. (PAT) Korespondent Havasa donosi z Barcelony, iż bombardowanie miasta przez samoloty powstańcze trwało około 10 minut. Przeszło 70 osób zostało zabitych, a około 20 jest rannych.

Jeden z samolotów powstańczych strącono w odległości 4 mil od brzegu.

## Zaburzenia w Bilbao.

PARYŻ, 31. 5. (PAT) „Echo de Paris“ twierdzi, że w Bilbao na wiadomość o porażce wojsk rządowych pod Orduna dojdź miało do **krwawych zaburzeń**. Po przybyciu na dworzec rannych z frontu,  **tłum kobiet urządził demonstrację**, która przybrała tak poważny charakter, iż policja **zmuszona była szarżować**.

Poza tym doszło do strzelaniny między nacjonalistami baskijskimi, a elementami skrajnie lewicowymi. Dziennik twierdzi również, że rząd baskijski przygotowuje się do opuszczenia Bilbao i do przeniesienia urzędów do Santander. Brak żywności, jaki panował ostatnio w Bilbao daje się jednak **coraz mniej odczuwać**, gdyż do portu przybyło 5 statków z żywnością.

## Życie gospodarcze ożywia się.

Warszawa, 31. 5. (PAT). W okresie od listopada r. ub. do kwietnia rb. włącznie ogółem na rok podatkowy 1937 — **650.336 świadectw przemysłowych**. W analogicznym okresie r. ub. podatkowego wykupiono 610.289 świadectw przemysłowych.

# Samoloty rządowe zbombardowały niemiecki krążownik.

PARYŻ, 31. 5. (PAT) Havas podaje z W. W. następujący komunikat ministerstwa obrony narodowej: Wczoraj po południu o godz. 17 dwa samoloty rządowe dokonywały lotu wywiadowczego nad wyspami Balearskimi. W chwili, gdy przelatywały nad Ibizą, okręt wojenny, stojący na kotwicy zaczął ostrzeliwać samoloty, które nie popełniły żadnego aktu zaczepnego w stosunku do okrętu, ani w stosunku do miasta.

Samoloty odpowiedziały, rzucając bomby, z których 4 wybuchły na okręcie. Według depeesz tegoż krążownika, które zostały później przechwycone, był to **krążownik niemiecki „Admirał Scheer“**. Wiadomość, iż okręty obce, pełniące kontrolę powinny znajdować się w odległości przynajmniej 10 mil od wybrzeży. „Admirał Scheer“ znajdował się w zatoce Ibizy w pobliżu moła. Poza tym kontrola w okolicy Ibizy według decyzji komitetu nieinterwencji należy do eskadry francuskiej.

LONDYN, 31. 5. (PAT) Reuter donosi z Walencji: Niemiecki okręt wojenny „Admirał Scheer“ otworzył rzekomo

ogień do dwóch hiszpańskich samolotów rządowych, które podążały w kierunku portu Palma na Majorce.

Okręt niemiecki został rzekomo **trafiony 4-ma bombami z ogólnej liczby 12 bomb, rzuconych przez samoloty hiszpańskie. Na pokładzie okrętu nastąpić miał szereg eksplozji.**

## Nie „Admirał Scheer“ tylko „Deutschland“.

LONDYN, 31. 5. (PAT) Dzienniki donosząc na naczelnych miejscach o incydencie niemiecko-hiszpańskim w związku z **zbombardowaniem krążownika „Deutschland“** powstrzymują się na razie od komentarzy, podkreślając jedynie poważny charakter tego incydentu. Krążownik „Deutschland“ przybył w międzyczasie do Gibraltaru z flagą spuszczoną do połowy masztu na znak żałoby. Wszystkie okręty stojące na kotwicy w Gibraltarze opuściły flagi do pół masztu.

Liczba zabitych wynosi 23 osoby, ale z wielu ciężko rannych nie wszystkich udało się uratować. Jedna z bomb przebiła pokład i wybuchła wewnątrz, zabijając 19 marynarzy i raniąc poważnie 11. Druga bomba wybuchła na przednim pokładzie kładąc trupem 4 marynarzy. Zabici zostaną pochowani dziś na cmentarzu w Gibraltarze z woj-

skowymi honorami. Dwudziestu najciężej rannych przewieziono do wojskowego szpitala w Gibraltarze.

## Z torpedowanie statku pasażerskiego w porcie barcelońskim.

LONDYN, 31. 5. (PAT) Z Barcelony donoszą, że łódź podwodna nieznanego pochodzenia zjawiała się w dniu wczorajszym przed wejściem do portu i wyrzuciła szereg torped przeciw okrętom stojącym w porcie lub przychodzącym w tym czasie do portu.

Jedna z torped trafiła w statek pasażerski kursujący między Barceloną a Marsylią, który zatonął.

Samoloty rządowe zaatakowały łódź, która skryła się pod wodę. Istnieje obawa, że liczba ofiar jest bardzo duża, bowiem statek pasażerski był przepełniony pasażerami udającymi się z Barcelony do Marsylii.

## Oburzenie w Niemczech.

Berlin, 31. 5. (PAT) Według doniesień ze źródeł miarodajnych, uchwały powzięte na wczorajszym posiedzeniu gabinetu Rzeszy nie będą podane do wiadomości publicznej. Można przypuszczać, że rząd Rzeszy porozumie się z Rzymem i Londynem i swoją ostateczną decyzję uzależnia od stanowiska tych stolic.

Znamienny jest fakt natychmiastowego powrotu z Weimaru premiera Goeringa, który po powrocie udał się do kanclerza Rzeszy. Prasa ukazała się w **żałobnych obwódkach** podając wiadomości z Hiszpanii. „Montagpost“ podaje te wiadomości pod tytułem **„Niesłychana prowokacja“**. „Montagpost“ pisze: **„Żądamy zadośćuczynienia. W planowej akcji, którą rozpoczęli hiszpańscy bolszewicy w Genewie przeciwko Włochom i Niemcom, zdarzył się teraz wypadek zbiorowego mordu celem zakłócenia pokoju świata“**.

## Zaniepokojenie w Paryżu i Londynie.

Paryż, 31. 5. (PAT) Havas komunikuje: Wiadomość, według której rząd Rzeszy miałby wydać już od dzisiaj zarządzenia w odpowiedzi na zbombardowanie okrętu „Deutschland“, **wywołała poważne poruszenie w kołach politycznych Paryża i Londynu**. Koła te nie chcą **„wyszukać dać wiary“**, aby rząd Rzeszy wziął na siebie odpowiedzialność za nieinterwencję, której międzynarodowe konsekwencje mogłyby być poważne i aby **chciał w ten sposób postawić komitet nieinterwencji w obliczu faktu dokonania**, zanimby on zdołał rozważyć zarządzenia, które należy wydać w związku z bombardowaniem krążownika „Deutschland“.

# Niemcy nie wierzą w pokój na terenie Hiszpanii.

BERLIN, 31. 5. (PAT) Sceptycyzm z jakim przyjęły niemieckie koła polityczne inicjatywę hiszpańską Wielkiej Brytanii ustępuje dziś miejsca **pełnemu pesymizmowi** co do realności wszelkich pojedynczych prób na terenie Hiszpanii. Doprowadzenie do pacyfikacji nie leży dziś, jak oświadczenia, w **kołach narodo-socjalistycznych ani w interesie rządu w Walencji, ani Moskwy**, gdyż stanowiłoby pośrednie przyznanie się ich do klęski. Wystąpienie delegata Walencji oraz Litwinowa w Genewie potwierdzają te przypuszczenia a taktyka podjęta ostatnio

przez rząd walencki budzi w Berlinie zaniepokojenie. Niemieckie koła polityczne wskazują, że rząd w Walencji przeszedł obecnie do jawnych ataków. **Bombardowanie statków włoskich, niemieckich i brytyjskich jest prowokacją mocarstw**, biorących udział w międzynarodowej kontroli wybrzeży hiszpańskich. Rządy Rzeszy i włoski zapowiedziały bez ogródek, iż **zagrożone okręty ich przystąpią bez zwłoki do kontrataków dla własnej obrony**. Dotychczasową powściągliwość komendantów ich zawdzięcza się **wylączeniu silnemu opanowaniu własnych nerwów**.

# 80-lecie urodzin Ojca św. Piusa XI.

Rzym, 31. 5. (KAP). W dniu dzisiejszym Ojciec św. Pius XI obchodzi 80-tą rocznicę swych urodzin. Przy tej okazji odbędzie się w pałacu Castel Gandolfo otwarcie Papieskiej Akademii Nauk. Uczonych polskich reprezentować będzie na otwarciu Papieskiej Akademii Nauk jej członek prof. dr Emil Godlewski.

Ojciec św. Pius XI (Achilles Ratti) urodził się dnia 31 maja 1857 r. w Desio pod Mediolanem. Studia średnie i seminarium ukończył w Mediolanie, następnie przeniósł się do Rzymu, gdzie zdobywał trzy doktoraty: z teologii, prawa i filozofii. Po kilku latach pracy zostaje powołany do słynnej biblioteki „Ambrosianum“, której w r. 1907 zostaje prefektem. W r. 1912 Pius X powołuje Go do biblioteki watykańskiej. W okresie wojny światowej Benedykt XV dnia 25 kwietnia 1918 r. mianuje ks. Rattiego wizytatorem apostolskim na Polskę. Zaraz po przybyciu do Warszawy ks. Ratti bierze udział w procesji Bożego Ciała, to też wspominając o tym mówił: „Przyszedłem do was, niosąc w ręku Chrystusa“. Dnia 6 czerwca 1919 r. został prekonizowany na arcybiskupa i mianowany nuncjuszem w Polsce. Konsekracji dokonał J. E. Ks. Kardynał Kakowski w archikatedrze św. Jana w Warszawie. W r. 1921 obejmuje stolicę arcybiskupią w Mediolanie i otrzymuje godność kardynała. W r. 1922 zostaje obrany Papieżem.

Pontyfikat jego zaznacza się **rozkwitem działalności Kościoła na wszystkich polach**, zarówno w Europie jak i na terenach misyjnych.

Szczególnie drogą jest osoba **Namiestnika Chrystusowego całemu narodowi polskiemu**, w którym związały go najściślej stanowisko pierwszego Nuncjusza w odrodzonej Polsce oraz przeżycia w okresie zmagania polsko-bolszewickich.

Niewątpliwie cały świat cywilizowany, który ma świadomość tego, co zawdzięcza chrześcijaństwu, w zgodnym nastroju **uczy Namiestnika Chrystusowego na ziemi, Ojca świętego Piusa XI**, łącząc się w życzeniu serdecznym: ad multos annos!

## Znów pochody.

Warszawa, 31. 5. (Tel. wł.). Zarząd Związku Rzemieślników Chrześcijan wydał odezwę, w której nawołuje całe rzemiosło warszawskie, aby wieczorem dnia dzisiejszego zebrało się na Placu Teatralnym, celem wzięcia udziału w „wielkiej manifestacji rzemiosła na rzecz OZN“.

Jest rzeczą znamienną, że p. poseł Snopczyński organizuje manifestację rzemiosła zawsze akurat wtedy, kiedy wśród rzemiosła o nim nie bardzo **po chlebnie mówią albo piszą**.

## Negrin podał się do dymisji.

Paryż, 31. 5. (PAT). Prasa prawicowa podaje dzisiaj nie sprawdzone zresztą pogłoski, powołując się na dziennik hiszpański, wychodzący po stronie narodowej „Diario Vasco“, że prezes rady ministrów rządu Walencji **Negrin podał się do dymisji, lecz prezydent Azana dymisji tej nie przyjął**.

## Baldwin objedzie dominia.

LONDYN, 31. 5. (PAT). Redaktor polityczny „Sunday Referee“ donosi, iż premierowie dominiów, bawiący obecnie w Londynie, zaproponowali, **by b. premier Baldwin odbył podróż po wszystkich dominiach i posiadłościach brytyjskich, jako przedstawiciel króla**. Dziennik dodaje, że Baldwin omawiał już ten projekt z królem. B. premier pragnąłby rzekomo odbyć tę podróż w przyszłym roku, skoro tylko **odpocznie po wyczerpanej pracy ostatnich lat**.

## Uzupełnienie do zmian osobowych administracji państwowej województwa pomorskiego.

Toruń, 31. 5. Jak się dowiadujemy, pan radca Roman Walewski, dotychczasowy zastępca naczelnika wydziału w urzędzie wojewódzkim pomorskim, na podstawie zarządzenia władz centralnych, objął w tych dniach stanowisko naczelnika wydziału społeczno-politycznego w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim w Brześciu nad Bugiem, zajmowane poprzednio przez naczelnika Rolewicza, przeniesionego na równorzędne stanowisko do Nowogrodka.

**Na marginesie.**

**List z Francji.**

# Po roku rządów...

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Okazuje się, że dobry przykład działa. Życzliwe i jedynie racjonalne ustosunkowanie się naczelnego wodza marszałka Śmigłego Rydza do młodzieży akademickiej nie pozostało bez skutków w „terenie“. Powiał jakiś dobry duch przez polskie ziemie i wstąpił nawet do czynników urzędowych. Oto bowiem charakterystyczny i pocieszający wypadek, o którym doosną z Lwowa:

„Duże wrażenie w kołach tutejszej młodzieży akademickiej znalazło stanowisko wojewody Bilyka, zajęte w sprawie zatrzymanych w aresztach policyjnych 5 studentów wyższych uczelni lwowskich. Wojewoda Bilyk dowiedziawszy się o aresztowaniu studentów za niesforne zachowanie się na ulicy po komersie, zjawił się osobiście w aresztach policyjnych i odbył z akademikami rozmowę w czasie której upewnił się, że postępowanie ich było wyłącznie wynikiem młodzieńczej swawoli i zarządził natychmiastowe zwolnienie zatrzymanych. Pierwszy wypadek tego rodzaju ustosunkowania się do młodzieży akademickiej wywołał zrozumiałe wrażenie“.

Niby prosta rzecz i normalna, a jednak w naszych stosunkach — w dotychczasowej praktyce — tak niezwykła!

Ileż to było trzeba czasu i daremnych usiłowań, aby znaleźć zrozumienie, że młodzieży nie można wychowywać palką policyjną i wodą z motopompy, ale przede wszystkim życzliwością i dobrym słowem.

Młodzież nieraz błądzi — to jest odwieczne prawo jej młodości. Rzeczą starszych, rzeczą sprawujących władzę jest prostować jej błędne ścieżki, ale nie kopać brutalnymi represjami wilczych dołów.

Dużo złego narobiono w polityce „młodzieżowej“. Naczelny wódz i jego krajan z Brzeżan wojewoda Bilyk dali przykład, że to zło można jeszcze naprawić. Trzeba tylko raz na zawsze przekreślić te nieszczone metody policyjnych represyj, które najwartościowszą młodzież odsuwały systematycznie od państwa.

**Tyfus w Estonii.**

Tallin, 31. 5. (PAT). W całej Estonii panuje epidemia tyfusu. W mieście Narwa dochodzi do 30 wypadków zachorowań dziennie. Z całego kraju donoszą o śmierci licznych ofiar epidemii.

**23 tys. polskich robotników na Łotwie.**

Ryga, 31. 5. (PAT). Konsul R. P. w Rydze podpisał umowę z prezesem łotewskiej izby rolniczej na dalsze wprowadzenie 6 tys. polskich robotników sezonowych na Łotwę. Ogólna liczba polskich robotników rolnych zatrudnionych na Łotwie wyniesie zatem 23 tys. osób.

**Pisarze katolicy nawołują do walki z bezbożnictwem.**

Warszawa. (KAP) Doroczne walne zebranie Zjednoczenia Polskich Pisarzy Katolickich w Warszawie powzięło uchwałę tej treści:

„Walne zebranie Zjednoczenia Pol. Pisarzy Katolickich wzywa ogół polskich pisarzy, publicystów i dziennikarzy do zdecydowanej obrony Kościoła przed atakami sfer bezbożniczych a zwłaszcza przed szkodliwą działalnością w tym kierunku przywódców Związku Nauczycielstwa Polskiego i współdziałającej z nimi prasy“.

**Dwóch Kowalskich w Łodzi i co z tego wynikło.**

Przed poru dniami w tzw. „prasie czerwonej“ ukazały się wzmianki o nadużyciach które miał popełnić adw. Kowalski, „znany działacz narodowy“. Adw. Kowalski miał być aresztowany. Obecnie okazało się, że malwersantem jest niejaki Edward Kowalski, działacz sanacyjny z Łodzi, który nie ma nic wspólnego z adw. Kowalskim. Edward Kowalski (ten zaarrestowany) jest redaktorem „Głosu Narodu“ (dziennik ten nie ma również nic wspólnego z krakowskim „Głosem Narodu“). Wraz z p. Kowalskim został aresztowany żyd Fiszel. Podobne nazwisko dało powód prasie folksfrontowej i czerwonej do napaści na zniemawidzonego przywódcę obozu narodowego w Łodzi.

Paryż, w maju. Daladier wypowiedział niezwykle ostrą mowę przeciwko komunizmowi. Minister wojny zapewniał, że gdzie jak gdzie ale we Francji ideały komunistyczne nigdy się nie przyjmą. „Społeczeństwo nasze jest za bardzo przywiązane do wolności, do swobody jednostki ludzkiej, do indywidualizmu tak społecznego jak i gospodarczego, ażeby naśladować wzory najzupełniej sprzeczne z duchem francuskim“.

Było to groźne ostrzeżenie pod adresem skrajnej lewicy Frontu Ludowego. Wprawdzie komuniści gwałtownie „róznowieją“ dostosowując się do sytuacji politycznej — niemniej jednak tarcia pomiędzy partią radykalną a „francuską sekcją trzeciej międzynarodówki“ są na porządku dziennym. Kwestia wymaga dokładnego omówienia — i będziemy mieli jeszcze sposobność do niej powrócić. Tymczasem zaznaczmy, że głównym powodem ostrych ataków radykalnych na stronnictwo p. Thoreza — jest głęboka nieufność radykałów względem tej zmiany frontu, jaką od roku obserwujemy w polityce partii komunistycznej. W kołach radykalnych utrzymuje się przekonanie, że są to tylko manewry taktyczne, aby uzyskać na czasie i przeprowadzić konsolidację własnych, niespodziewanie powiększonych, szeregów.

Pod naciskiem radykałów nastąpił również wyraźny zwrot w polityce wewnętrznej rządu. Mowę Bluma z dnia 7 maja mógłby, według określenia pism prawniczych, wypowiedzieć każdy jego poprzędnik, Doumergue'a i Lavała bynajmniej nie wyłączając.

„Francji jest potrzebny spokój wewnętrzny... Klasy robotnicze powinny zdać sobie sprawę, że nie można stawiać zbyt wygórowanych żądań... Że nie wolno jest niszczyć własnych zdobyczy przez wysuwanie zbyt radykalnych hasel... Ze najważniejszym zagadnieniem jest skoordynowanie pracy z kapitałem... Autorytet patronatu (właścicieli i kierowników przedsiębiorstw — przyp. red.) istnieje w dalszym ciągu...“.

Zdanie o „koordynacji pracy i kapitału“ wzięte zostało z mowy... konserwatywnego premiera Anglii Baldwina. Chodziło tu o podkreślenie solidarności z Anglią, tej solidarności, jaka według projektu kół rządzących ma się zaznaczać nie tylko pod względem ujednostajnienia polityki zagranicznej obu demokracji zachodnich, ale również wewnętrznej. Weszliśmy więc w okres „pauzy“, który ma obowiązywać przez cały przeciąg trwania Wystawy Międzynarodowej a według zapowiedzi miarodajnych przeciągnie się na długi jeszcze okres po jej zamknięciu.

Ta „pauza“ jest konieczna ze względu

na strawienie tych wszystkich reform socjalnych, które w ciągu tego roku rządów Frontu Ludowego poknięto. Okres niezwykle ważny i dla koalicji stronnictw lewicowych, decydujący. Albo eksperyment się uda — i wówczas należy liczyć na przystąpienie do Frontu Ludowego stronnictw centrowych, co by wzmocniło nadzwyczajnie obecny gabinet. Albo próba zawiedzie — i w tym wypadku będziemy mieli na jesieni szereg niespodzianek, z których rozwiązanie Izby i rozpisanie nowych wyborów byłoby jeszcze najłagodniejszym sposobem wyjścia z groźnej sytuacji.

Niesłychane paradoksy polityczne, do których zdolał się już przyzwyczaić wykluczając stawianie jakichkolwiek horoskopów na najbliższą nawet przyszłość. Ale można, i nawet trzeba w sposób obiektywny, niedopuszczający posądzenia o mieszanie się w sprawę wewnętrzne sprzymierzonego państwa, zastanowić się w rocznicę powstania gabinetu Frontu Ludowego we Francji nad całością tych zagadnień, których przeprowadzenie miało być zadaniem koalicji, wyszłej z wyborów w maju 1936 roku. Jak wygląda zestawienie programu z jego wykonaniem, jak przedstawia się teoria i praktyka w świetle dwunastomiesięcznych doświadczeń?

Rząd Frontu Ludowego wysunął trzy główne tezy gospodarcze:

- 1. Wzmocnienie siły nabywczej najszerszych warstw społeczeństwa i osiągnięcie przez to silnego wzrostu produkcji.
- 2. Ożywienie rynku gospodarczego w kraju i wzrost eksportu przez obniżenie parytetu franka, czyli dewaluację.
- 3. Zmniejszenie bezrobocia przez zastosowanie skrócenia czasu pracy w przemyśle i handlu.

Czy i jak zrealizowano te skądinąd zupełnie słuszne postulaty?

Wzrost konsumpcji mas starano się osiągnąć przez wzrost skali zarobków. Projektowano zwiększenie płac o 10 do 15%. Zaznaczmy od razu, że projekt był racjonalny, gdyż płace robotnicze były w stosunku do olbrzymich obrotów w przemyśle i handlu — bardzo niskie. Wielki kapitalizm francuski ma pod tym względem niezbyt czyste sumienie; prowadzono nieraz tak we Francji, jak również poza jej granicami gospodarke rabunkową i rozmaitego gatunku Boussacy byli zjawiskiem powtarzającym się często. Podwyżka zarobków w tej skali, jaką chciał zastosować rząd — mogłaby rzeczywiście wzmocnić konsumpcję, nie naruszając równowagi przemysłowej. Rzeczywistość jednak zmieniła ten plan w sposób nieprzewidywany. Mimo zapowiedzi przez rząd podwyżki płac — przeszła przez kraj

olbrzymia fala strajków. O stosowaniu jakiegokolwiek skali procentowej nie mogło być mowy. Stracono panowanie nad masami, które wymogły olbrzymie, bo gdzieniegdzie do 30% dochodzące podwyżki zarobków. Przemysł francuski, posiadający ogromne rezerwy i świetnie rozwinięty — był w stanie wytrzymać,

**Białe zęby**

podnoszą wdzięk i urodę każdej twarzy. Aby uzyskać piękne, białe zęby, należy je czyścić rano i wieczorem miłą w smaku i orzeźwiającą pastą do zębów CHLORODONT. Już po krótkotrwałym stosowaniu pasty CHLORODONT zęby nabierają pięknego połysku kości słoniowej.

bez wydatnej zmiany kosztów produkcji zwiększenie płac i świadczenia socjalne, dochodzące do 20%. Ale pod ciężarem 45% musiał się ugiąć. I nastąpiło to, co przewidywał święty ekonomista, Paul Renaud: mimo heroicznych wysiłków rządu — nie zdołano powstrzymać lawiny wzrastającej z dnia na dzień drożyzny. Przekreśliła ona wszystkie nadzieje, przywiązywane do „wzrostu siły nabywczej mas“. Nie jest to bynajmniej wyłącznie nasza opinia. Poseł socjalistyczny Bergery mówił w dniu 7 maja 1937 na plenarnym posiedzeniu Izby:

— Muszę stwierdzić, że zdolność nabywcza mas robotniczych w porównaniu z rokiem ubiegłym wydatnie zmalała. Wzrost zarobków nie stoi w żadnej proporcji ze wzrostem drożyzny.

Dewaluacja franka była następstwem zupełnie chybotliwej polityki deflacyjnej Lavała. W krajach sąsiednich, jak np. Belgii — Van Zeeland zdołał przeprowadzić tę przykrą operację niemal bez bólu. We Francji, z powodów czysto politycznych, zastosowano dewaluacyjną cięcie późno, za późno. Po krótkim okresie ożywienia na rynku — nastąpiła znowu depresja. Dewaluacja miała przyczynić się do poprawienia bilansu handlowego, miała otworzyć nowe bramy eksportu. Tymczasem bilans handlowy kształtuje się ujemnie. Według obliczenia Flandina (mowa w Lyonie) Francja kupuje od zagranicy dwa razy tyle, ile wywozi. Jest to bardzo niebezpieczny upust złota, który może się odbić poważnie na stabilizacji franka, na sile kupna waluty francuskiej...

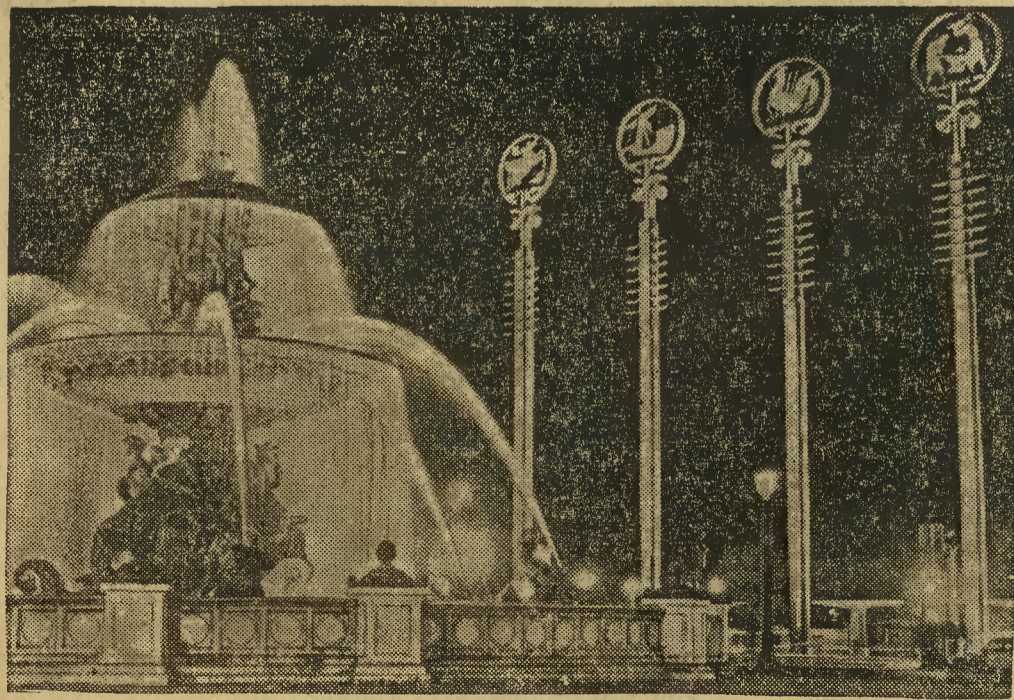
O czterdziestogodzinnym tygodniu pracy pisaliśmy już dawniej. Jest to reforma skądinąd pożądana, którą wprowadzili jeszcze osiem lat temu Wocho faszystowskie. Ale zastosowanie jej we wszystkich dziedzinach życia nasuwa już dzisiaj ogromne zastrzeżenia nawet wśród członków partii socjalistycznej. W okresie, kiedy Niemcy i Rosja prześcigają się w zwiększeniu tempa produkcji, kiedy w Sowietach wrócono do tak niesłychanie ostro zwalczanej przed wojną zasady pracy akordowej (system Stachanowa) to obniżenie wytwórczości francuskiej budzi nawet w kołach stronnictw rządowych niewesołe refleksje. Spodziewano się wydatnego spadku bezrobocia. Rzeczywiście, niektóre zakłady przemysłowe musiały skompletować załogi. Ten fakt jak również i wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej zmniejszyło ilość bezrobotnych w porównaniu z rokiem poprzednim.

W rocznicę powstania gabinetu „Frontu Ludowego“ można ująć sytuację wewnętrzną Francji w sposób następujący:

— Nastąpiło pewne, może nawet dosyć wydatne odprężenie pod względem wewnątrz-politycznym. To wystawowe „zawieszenie broni“ jest objawem korzystnym i będzie trwało dosyć długo. Natomiast niepokojącą się staje sytuacja gospodarcza. Pod tym względem eksperyment rządu „Frontu Ludowego“ — przynajmniej jak dotąd — całkowicie zawodzi, budząc bardzo poważne obawy na przyszłość.

Dr Tadeusz Kiepiński.

**Z wystawy paryskiej.**



Teren wystawy paryskiej jest wieczorem cudownie iluminowany.

## Oficjalna polityka na Wołyniu nie ma nic wspólnego z intencjami Marszałka Piłsudskiego.

**Luck, 31. 5.** W Lucku rozpoczął się proces, wytoczony przez Stron. Narodowe przeciwko tygodnikowi „Wołyń”. Stron. Narodowe uczuło się dotknięte i zniechęcone artykułem „Wołyń”, w którym zarzucano mu, iż „szarga świętościami narodowymi i nagina je do własnych korzyści”, i „rozbija jedność narodową”.

Jako obrońca tygodnika „Wołyń” wystąpił dr Stahl ze Lwowa. Zaznaczywszy na wstępie, iż jest przeciwnikiem Stronictwa Narodowego i że wystąpił z Klubu Narodowego w poprzednim sejmie, jako zwolennik konstytucji kwietniowej, świadek Stahl twierdzi, że polityka Stronictwa Narodowego nie jest zgodna w praktyce z głoszonymi słusznymi zasadami. Świadek uważa politykę Stronictwa za szkodliwą, gdyż zasady głoszone przez Stronictwo nakazywałyby mu pozytywny stosunek do deklaracji płk. Koca. W odniesieniu do stosunków wołyńskich świadek nie konkretnego zeznać nie może, ponieważ nie zna, jak mówi, warunków miejscowych.

Na wniosek oskarżenia sąd zgodził się powołać jako świadka prof. Głabińskiego ze Lwowa.

Jako następny zeznaje świadek oskarżenia ks. prałat Tokarzewski z Kowla.

Na zapytanie oskarżenia, czy prowadzona obecnie na Wołyniu polityka jest zgodna z zasadami Marszałka, świadek prałat Tokarzewski oświadcza:

„Potwierdzenie obecnego stanu na Wołyniu zasadami Marszałka jest świętokradztwem. W Turkiestanie nad Wołgą, spotykałem więcej ducha polskiego, więcej siły i odwagi wypowiedziania się, niż obecnie na Wołyniu. „Za dużo w społeczeństwie polskim jest dziś lokalnych teńców, którzy obawiają się jawnie i głośno swoje poglądy wypowiadać, mimo iż 95 proc. ludności polskiej na Wołyniu przeciwna jest obecnemu stanowi na Wołyniu. Ołbrzymie są zasługi prasy narodowej, która pierwsza odważnie podniosła głos i wskazała na to, co obecnie na Wołyniu się dzieje”.

Dość trzeba, że tygodnik „Wołyń” jest prawie oficjalnym organem wojewody Jęzowskiego, którego opinia publiczna czyni odpowiedzialnym za straty polskiego stanu posiadania na Wołyniu.

### Pomorska huta szkła uruchomiona.

**Starogard. (ag)** Onegdaj została wreszcie uruchomiona po całorocznych przygotowaniach jedyna na Pomorzu huta szkła w Starogardzie przy ul. Kościuszki, w dawnej, zupełnie przebudowanej fabryce mebli. Zatrudnienie w fabryce otrzymało 200 robotników, którzy dziś rano podjęli pracę. Ze Skierniewic sprowadzono 100 fachowców z tamtejszych hut. Kierownikiem uruchomionej huty szkła jest p. dyr. Morawski, pochodzący ze Skierniewic.

### Jacek Brzezina.



#### POWIEŚĆ

10)

(Ciąg dalszy).

Pijak jak każdy, ale inteligentny i szlachetny typ, tylko że dziwny wariat. Zawsze ma pełną głowę niestworzonych pomysłów. Dzawachowa trudno rozgrzyść. Podobno również były carski oficer, pijak większy nawet od Sultanowa, ale może to i lepiej! Sądzę, że obaj powinni ci się przydać.

Cood zanotował coś w notesie. Polegał na relacjach towarzysza. Frather lepiej od niego znał tutejszy teren i lepiej orientował się z kim można wejść w kontakt, a kogo należy się wystrzegać. Wiadomości były zachęcające. Ostatnie rozkazy z Londynu zalecały wejść w porozumienie z przedstawicielami narodów ujarzmionych przez Sowietów.

— Rozmawiałeś z nimi o ich stosunkach do nas i do czerwonych?

— Tak! Między wierszami. Nie chciałem od razu zanadto ich przyciskać, tym bardziej, że nie byli sami. Zdaje się jednak, że nienawidzą czerwonych wystarczająco, by mogli być narzędziem w naszych rękach. Szczególnie Dzawachow, ogólnie niezbyt ga-

# Kongres ku czci Chrystusa-Króla a walka z bezbożnictwem.

Międzynarodowy Kongres Chrystusa-Króla, rozpoczynający się w Poznaniu dnia 25 czerwca br., obradował będzie pod hasłem **walki z bezbożnictwem**. Zapyta niejedyn, jaki jest związek pomiędzy Królestwem Chrystusowym a bezbożnictwem.

Święto Chrystusa-Króla, przypadające na ostatnią niedzielę października, ustalone zostało w roku 1925 encykliką Piusa XI „Quas primas”. Ojciec św. stwierdza w niej stanowczo, że **Chrystus jest naszym Królem w znaczeniu bezwzględnym**. Proklamowane wówczas Królestwo Chrystusowe ma wreszcie położyć kres liberalnemu okresowi w dziejach świata, nie uznajemu władztwa Chrystusowego nad nim.

Nieuznanie tego władztwa jest właśnie tym nowoczesnym bezbożnictwem. Na drodze ku niemu ludzkość odbyła cztery etapy. Pierwszy to **deizm**. Przynajmniej on wprowadził, że Pan Bóg stworzył świat, ale twierdzi mylnie, że stworzyłszy go, Bóg o świat się już nie troszczy, tzn., że nie sprawuje już nad nim rządów. Deizm — to **religia wolnomularska**. Z niej wyrósł, jak stwierdza cytowana wyżej encyklika, „**polityczny naturalizm**”. Odmó-

wiono Kościołowi nadanego mu przez samego Jezusa Chrystusa prawa pouczenia rodzaju ludzkiego, kierowania narodami, aby je doprowadzić do wiecznej szczęśliwości.

Z politycznego naturalizmu wyniknął **liberalizm**, który chrześcijaństwo zrównał z wierzeniami fałszywymi, stawiając je na równi z nimi.

Czwartym wreszcie etapem ludzkości na drodze ku bezbożnictwu, to **wszecchwładza państwa, totalizm państwowy**, który wyniknął z liberalizmu. „Poddano — jak pisze Pius XI — religię pod panowanie władzy świeckiej, pozostawiając ją samowoli książy panujących i rządów”.

Z rezultatami tej obłudnej ewolucji nowoczesnej ludzkości walczyć będzie Kongres Międzynarodowy, zbliżający się w Poznaniu. Rozumiemy więc, że **walka z bezbożnictwem, to walka o przywrócenie Królestwa Chrystusowego**.

Zgłoszenia przyjmuje **Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Polsce** (Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22, IV p.). Karta wstępu wynosi 10 zł. Karta uczestnictwa upoważniać będzie do zniżki kolejowej.

ŚWIEŻOŚĆ CIAŁA-TO POWODZENIE  
POWODZENIE OSIĄGNIĘSZ STOSUJĄC

PUDER  
POTU **SUDORYN**  
Ap. Kowalski

## Młodzi Kaszubi Pomorzanie na warszawskim bruku.

na warszawskim bruku.

Śladami innych kół regionalnych, **bardzo chybą działalność przejawia Koło Pomorzan w Warszawie**.

Właściwie cała akcja społeczna młodego pokolenia pomorskiego, które podążyło do stolicy na studia akademickie i tam już częściowo osiada, zajmując stanowiska w licznych urzędach i instytucjach, biegnie po trzech torach.

**Wszystkich studentów wyższych uczelni grupuje Stow. Przyjaciół Pomorza** (prezes p. Arendt), które zastępuje dawniejsze Akademickie Koło Pomorzan.

Organizacja przede wszystkim troszczy się o los materialny swych członków, pragnąc drogą samopomocy ulżyć w ciężkiej doli akademickiej.

Charakter reprezentacyjny posiada korporacja „Cassubia”, która wkroczyła w 10 rok swej bujnej i żywej pracy nad wyrobieniem cnót obywatelskich i jeszcze **ściślej zespolemieniem młodego Kaszubę z Ojczyzną Derdowskich i Ceynowów**.

Wreszcie zanotować należy istnienie nie-

dawno zalegalizowanego **Akademickiego Koła Pomorza przy S. G. H.** Koło to, łącząc słuchaczy Akademii Handlowej, o brało sobie drogę współpracy koleżeńkiej na polu specjalnych zamiłowań zawodowych i naukowych. Pragnąc otoczyć wymienione organizacje nieodzowną pomocą i opieką odbyło się u schyłku maja w lokalu „Cassubia” zebranie Pomorzan-filistrów. Absolwentów i dyplomatów wyższych uczelni.

Ożywna dyskusja wyłoniła szereg spraw i problemów wymagającej planowej realizacji przy współdziałaniu władz i całego społeczeństwa pomorskiego.

Jednocześnie postanowiono dążyć do **konsolidacji całej roboty społeczno-naukowej na terenie stolicy**. Skład zarządu seniorów ukonstytuował się następująco: przewodniczący — mgr Kula, członkowie — red. Nuszkowski, mgr Bahr i p. Patryka.

Jak się dowiadujemy, **warszawska młodzież akademicka również weźmie udział w zjeździe Pomorzan, który odbędzie się w dn. 19 i 20 czerwca w Toruniu**.

Ważnym wyrobem. Nawet lepsze. O ile pan wie, w Ameryce masowa produkcja uniemożliwia staranne wykonanie maszyny, kiedy w Europie, szczególnie zaś w Anglii, bardzo się zwraca na to uwagę. Poza tym w Ameryce benzyna jest bardzo tania, więc producenci samochodów nie dbają o to, by maszyna jak najmniej zużywała materiałów pędnych. W Europie rzecz ma się wręcz odwrotnie. Silniki przystosowane są do jak największej oszczędności...

Klient kiwał z zadowoleniem głową. Widać było, że samochody podobają mu się. Zadawał pytania, uśmiechał się, chwalił.

— Właśnie pan sekretarz Frather omawiał ze mną sprawę kupna jednej z limuzyn dla poselstwa angielskiego...

Einhorn zapytał o cenę i szybkość transportu oświadczył, że przyjdzie na jutro z inżynierem-fachowcem. Sam nie zna się przecież na samochodach, musi więc zasięgnąć porady.

— Co ty na to? — spytał Frather nalewając sobie ponownie whisky.

Cood uśmiechnął się.

— Przyszedł zobaczyć, jak ja wyglądam. Może nawet zdążył mnie sfotografować.

— Niewiele się tobie przyglądał, lecz sądzę, że mu to wystarczyło!

— Trzeba przyznać, że antypatyczna małpa.

— Ciekawe właściwie, po co on tutaj przyszedł? Mógł cię przecież obejrzyć nie tak oficjalnie.

Cood zastanowił się chwilę.

— Psychologia mój drogi, psychologia! Mamy do czynienia z graczem nie lada. Według mojego zdania, Einhorn przyszedł tu tylko po to, by pokazać mi, że wie, kim jestem, żeby zachęcić mnie

## Ze świata.

**Prezydent Roosevelt** przechodzi lekką gripę. Wszystkie przyjęcia i konferencje zostały odwołane.

**Piorun zabił żołnierzy**. W obóz wojskowy pod Buffalo Creek (Stany Zjednoczone), w którym przebywał pułk saperów, uderzył piorun. Porucznik i 6 żołnierzy zostało zabitych. 39 przewieziono do szpitala.

**Przywódca albańskich powstańców zabity**. Patrol żandarmerii ujął i zabił w miejscowości Colemas przywódcę ostatnich zamieszek rewolucyjnych Etematoho. Patrol aresztował prócz tego 5 buntowników.

**Walka policji z bandytami**. W czasie obław na gansterów w Hawanie zostało w centrum miasta zabitych dwóch policjantów i trzech bandytów. Policja zmuszona została do użycia karabinów maszynowych. Walka trwała około pół godziny.

**Katastrofa autobusowa**. Omnibus, kursujący na linii Wrocław—Szczecin, zderzył się z pociągiem towarowym niedaleko Pakulent. Liczba rannych wynosi 28 osób. Szkody materialne są znaczne.

**Obsuwanie się ziemi w Rumunii**. W Sorokach nad Dniestrem obsunęła się ziemia. Niektóre domy pozapadały się do połowy w ziemię, inne rozpadły się. Obsuwanie się gruntu zaobserwowano na przestrzeni około 10.000 m kw. Z Bukaresztu wyjechała do Sorok komisja specjalistów celem zbadania przyczyn zjawiska.

**Przy dolegliwościach jelitowo-żołądkowych, a zwłaszcza przy wzdęciach i procesach gnilnych w przewodach pokarmowych, stosowanie zrana na czczo szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa daje doskonałe wyniki. Zalecana przez lekarza.**

**Napad na korespondenta Pała w Moskwie** Feliksa Haczyńskiego, który jechał samochodem wraz z p. Łagoda, urzędnikiem ambasady oraz szoferem, dokonany został na drodze Kijów—Czerników. Ranni zostali p. Łagoda oraz szofer.

**Król Karol chory**. Marszałek dworu rumuńskiego ogłosił komunikat o stanie zdrowia króla, który zachorował na gripę. W związku z tym uroczystości, jakie się miały odbyć w dniu 30 maja, zostały odroczone na kilka dni.

**Gdańska policja polityczna** zaarrestowała posłów socjalistycznych Jana Wichmana oraz Edwarda Schmidta, osadzając ich w areszcie ochronnym, aczkolwiek sejmowi gdańskiemu nie został przedłożony wniosek o wydanie posłów władzom. Powód aresztowania nieznan.

### Fakir Ipi znów się wymknął.

**Londyn, 31. 5. (PAT)**. Agencja Reutersa donosi z Simli, że wojska przeprowadzające operacje w Waziristanie **natrafili na jaskinię, w której przebywał Fakir Ipi**, dowódca zbuntowanych szczepów. Jaskinia została na krótko przed nadejściem wojska opuszczona przez Fakira.

do ostrożności. Chce mieć widocznie ciekawszą grę. Bał się, że zaufawszy w swego incognito narobił jakichś głupstw, przez co on niewiele miałby trudu, by walczyć ze mną. Trzeba przyznać, że godny przeciwnik. Nikt by tego nie powiedział patrząc na jego fizjonomię i figurę...

— A jeżeli rzeczywiście przyszedł tylko po to, by obejrzyć samochód?

Cood poklepał towarzysza po ramieniu.

— O to się nie bój! Samochód kupi na pewno, choćby okazał się niezdarnym do użytku gruchotem. Chytry lis. Chce być w bliższym kontakcie ze mną. Chwilowo czyni to przez moją firmę, zobaczymy, co będzie dalej!

Frather wstał.

— Słuchaj, Cood, muszę już iść. Czeka na mnie. Jeżeli będę miał coś nowego, to zaraz przylecę do ciebie.

— Idziesz do klubu?

Cood spojrzał na niego przenikliwie. Frather zmieształ się trochę, lecz nie zaprzeczył. Uciszył sobie dłoń.

— A! Zapomniałem jeszcze o jednym! — zawołał Frather zwracając już od drzwi. — Mam dla ciebie człowieka w Tebryzie.

— Mogłeś to wcześniej powiedzieć. Wiesz, że mi na tym stanowisku <sup>nie</sup>zależy.

— Wybacz — Frather rozłożył ręce — pamięć czasem zawodzi...

— Któż to taki? Rosjanin?

— Właśnie, że nie. Sam mi mówiłeś, że wolałbyś mieć w Tebryzie nie-Rosjanina. Zastanowiłem się, poszperałem i znalazłem. Marcin Borowski, Polak.

(Ciąg dalszy nastąpi).



List z Warszawy.

# Nic bez rozkazu

(Od własnego współpracownika warszawskiego).

Warszawa, 31 maja.

Trzy dni trwał koncentryczny atak Ozonu na Warszawę, którą podzielono na 3 okręgi organizacyjne. Zebrania te odbyły się na wesoło przy hucznej orkiestrze, wspólnym skonsolidowanym śpiewie i z nieodzownym papierem pergaminowym, aby historia wspomniła kiedyś, że taki oto obóz polityczny w Polsce powstał. Uszczęśliwieni wybrańcy plk. Koca otrzymali opaski biało-czerwone z pieczęcią, jako stały i widomy znak przynależności do Obozu. Na tych ceremonialnych zebraniach występowali przede wszystkim pp.: Starzyński, Hoppe i Snopczyński.

Byłem na jednym z tych zebrań, tj. na Pradze. Okazało się, że na każdym dziesięciu obecnych było dziewięciu kolejarzy. Żaden z nich nie zgłaszał indywidualnego akcesu, ale zrobiła to za nich usłużna, wyższa władza biurowa. Do nich to przemawiał p. Starzyński o dochodzie, o odpowiednim krajaniu bochenka chleba i o sprawiedliwości społecznej. Jeden z najmniej utalentowanych posłów sejmowych posłów sejmowych p. Hoppe mówił następnie o tym, jak Obóz sam w sobie stał się już symbolem siły, żelaznej postawy narodu, uosobieniem ładu, hierarchii i sprawiedliwości, zaś do robotników wołał aktorsko z patosem, że „robotnik stanowi kręgosłup społeczności polskiej”. Były to wdzięczne może w ich rozumieniu popisy oratorskie, ale nie na temat aktualny. Nic się nie mówiło o rzeczywistości politycznej, nic o konkretnych zadaniach OZN na najbliższą przyszłość, nawet nie powiedziano zebranym, ile też będą płacili miesięcznie na rzecz Obozu. To też każdy uczestnik siedział cicho i milczał; nawet nikt o nic nie pytał. „Entuzjazm” naprawdę zdumiewający.

Usłużna prasa zapowiedziała przybycie na powyższe zebrania samego szefa Obozu plk. Koca. Tymczasem to się nie stało. Widać, że nie potrzebne mu są zabiegi o popularność, o pozyskiwanie sobie ludzi, o zaufanie. Nie leci więc na okazję do publicznego występu i dyskontuje tylko zaufanie, jakim go obdarzyli wyższe czynniki w państwie.

Inaczej postępuje urzędujący premier. Szuka on słuchaczy, m. in. wśród robotników i na dziedzińcu ministerstwa spraw wewnętrznych wygłasza do nich przemówienie polityczne i daje się fotografować, gdy robotnicy podrzucają go na wiwat do góry. Głośno jest też o jego inspekcjach nie tylko w terenie, ale też i w samej stolicy. Odwiedził już i straż pożarną, i biura tramwajów, i biura elektryków, aż wreszcie dobrał się do parkanów warszawskich. Wiadomo, że grzeszą one wielką szpetotą. Pan premier rozkazał, aby wszystkie płoty były pomalowane na jeden kolor. Maluje się więc Warszawa z wielkim pospiechem i talentem. Najgorliwszym wobec rozkazów generała-premiera okazał się pułkownik Ulrych, minister komunikacji. Stawiano nowe płoty przy budynkach kolejowych i malowano stare nie tylko w dzień, ale i po nocach, nie dając spać mieszkańcom. Ludzie szli w niedzielę do kościoła, a praca jeszcze trwała. Bo też u nas wszystko się robi wbrew zdrowemu rozsądkowi. Mamy przecież tylu, tylu bezrobotnych. Nadarzyła się sposobność, że mogliby zarobić. Należało więc pracę podzielić, aby jak najwięcej ludzi zatrudnić. Robiono wręcz przeciwnie.

I właśnie w tych małych rzeczach ujawniają się nasze główne grzechy: chaos, dezorientacja, dorywczność, brak wszelkiego przemyslenia i paniczny strach przed nakazem.

Albo jeszcze taka rzecz: przemożna wiara w zbawczość i w skuteczność działania policji. To też przy każdej sposobności dbają o stan sanitarny i zewnętrzny wygląd miast komisje miejskie. A gdy właściciel realności lub placu miejskiego nie usłucha zaleceń komisji, natenczas na jego koszt przeprowadza roboty sam magistrat i sprawa załatwiona. W Warszawie dzieje się inaczej: najpierw premier zaintereso-

# Doriot tworzy „front wolności” we Francji.

Paryż, 31. 5. (PAT). Wspólne zebranie stronnictw prawicowych, jakie zostało zwołane z inicjatywy przywódcy francuskiej partii ludowej deputowanego Doriota do jednej z wielkich sal stolicy „Wagram”, uważane jest za pierwsze oficjalne wystąpienie tzw. „frontu wolności”, zorganizowanego przez Doriota. W zebraniu tym brali udział zwolennicy i przedstawiciele ugrupowań prawicowych, które przystąpiły już do frontu wolności, a mianowicie przedstawiciele najsilniejszej grupy parlamentarnej prawicy, federacji republikańskiej na czele której stoi b. min. Marin, dalej republikańskiej partii narodowo-społecznej, występującej pn. partii agrarnej, drobnego ugrupowania tzw. radykałów narodowych i na koniec francuskiej

partii ludowej Doriota. Partia społeczna z pod znaku plk. de la Rocque reprezentowana była półoficjalnie przez delegatów, którzy przedstawili Doriotowi warunki, od których plk. de la Rocque uzależnił swą współpracę z Doriotem.

Mimo rezerwy, jaką zachowuje dotychczas francuska partia społeczna wobec frontu wolności, jak wynika z przemówienia, wygłoszonego w sali „Wagram”, Doriot spodziewa się, że uda mu się pozyskać jednak plk. de la Rocque dla koncepcji „frontu wolności”.

O ile prowadzone obecnie rokowania z francuską partią społeczną zakończą się przystąpieniem jej do „frontu wolności”, to będzie to oznaczać poważny krok na drodze konsolidacji prawicy francuskiej.

PRZY OTYŁOŚCI stosuje się znana SÓL MORSZYŃSKĄ lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

# Wicher i pioruny niszczą wybrzeże. Gwałtowna burza na Bałtyku.

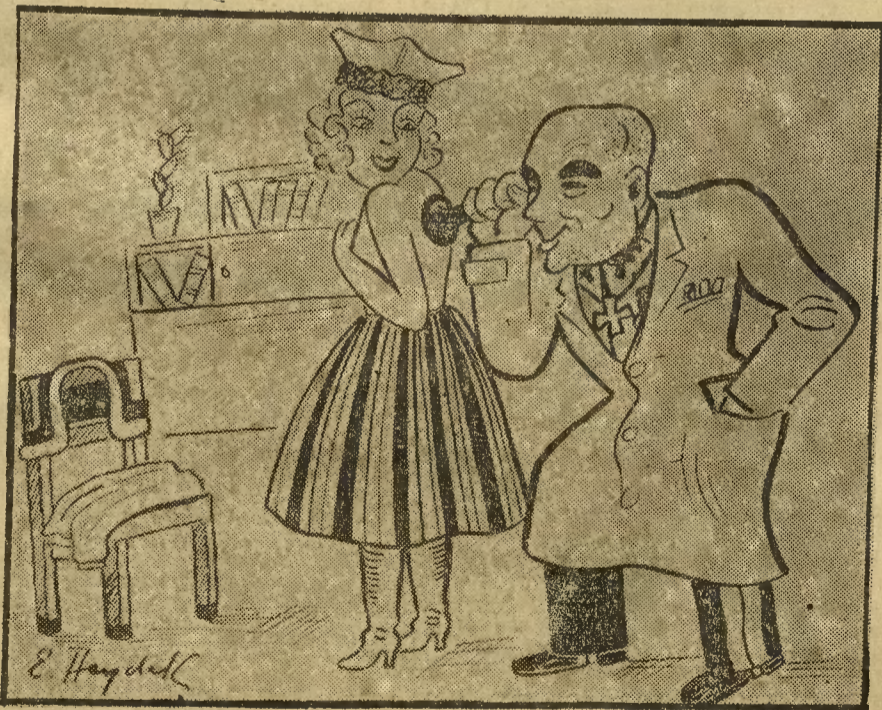
Puck, 31. 5. (PAT) Na ostrzegalniach nadmorskich wybrzeża czarne sygnały w postaci kul wskazują dalsze utrzymanie sztormu (burzy) na Bałtyku, który szaleje w północno-wschodniej części, lecz poważnie daje się we znaki na całym Kaszubach. Impet wichury jest tak silny, że wiele drzew uległo połamaniu, pouszkodzone zostały dachy, z których wiatr zniósł dachówki i porzucił płoty oraz słupy telefoniczne. Pod Puckiem wicher przewrócił furmankę. Wichura poprzedzona została licznymi wyładowaniami atmosferycznymi. Pod Wielką Wsią piorun zabił pasącą się krowę, a niedaleko Ostrowa ściał stuletnią lipę. Samochody na szosach wybrzeża z trudem się poruszają, gdyż nawałnica utrudnia komunikację. W Tuszkowcach piorun spalił stodołę i stajnię. Pod przyłaskiem rozewskim z pośród zainstalowanych tam 72 domków campingowych gwałtowna wi-

chura wyrwała 4 domki. W Strzelnie pod Puckiem piorun uderzył w dom, powodując pożar. Poza tym pioruny uderzyły w maszt domu akademickiego w Tupadłach, w zwrotnicę na stacji koł. w Wielkiej Wsi-Hallerowie. Miejscami uszkodzone zostały przewody telefoniczne.

## Nowa angielska ustawa o małżeństwie.

Londyn. (PAT). Izba gmin przyjęła w trzecim czytaniu po długiej dyskusji projekt ustawy o małżeństwie, który został przesłany do izby lordów. Projekt ustawy przewiduje, że otrzymanie rozwodu będzie możliwe po upływie 5 lat w wypadku zdrady małżeńskiej, złośliwego opuszczenia, okrucieństwa i nieuleczalnego obłądzenia.

## Marszałek Śmigły-Rydz został doktorem medycyny honoris causa.



Polska potrzebuje dobrego lekarza.

sował się stanem płotów warszawskich, później wkroczył komisariat rządu, następnie poszczególne starostwa grodzkie, no i wreszcie poszczególne komisariaty policyjne. Byli tacy, którzy nie chcieli przeprowadzić drobnej renowacji płotów. Takiego pana policja brała za klapę i zamykała w areszcie, aż wyraził swoją skruchę. Wiele uciechy było i słów pochwalnych dla pewnego starosty grodzkiego, który za jednym zamachem zamknął w „mamrze” 15 właścicieli jednej realności. Żaden z nich

nie chciał się wziąć do naprawy. Dopiero w areszcie nastąpiło pojednanie i porozumienie.

Pochwały pewnej części prasy dla takiego starosty były może żenujące. Bo czyż możemy się wobec obcych pochwalić tym, że u nas o wszystkim i za wszystkich myśli policja, albo że sprawą parkanów musi się zająć osobiście premier i minister spraw wewnętrznych?

Tak, Warszawa to jeszcze nie Zachód! (ski).

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN KOCUTEK zastosowanie: GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBOWITP. Każdajcie oryginalnych proszków tylko z KOCUTKIEM!

## Sdy się powódź rozpęta.

Mając nad głową nieba jasny błękit I wokół młodą zieleność wiosenki, Czy pomyślałeś, że gdzieś niedaleko Za jakąś górą i nad jakąś rzeką W tej samej dobrej dla ciebie godzinie Chmura ciężarna piorunami płynie.

I że ta sina chmura nad polami Zagrzała nagle dziko piorunami I pod ciężarem wody co w niej drzemie Jak czarna płachta opadła na ziemię I wód potopem bluznęła straszliwie, Niosąc zagładę wszystkim co żywie.

Ogromna rzeka już przez wioskę wali — Runęły chaty pod naporem fali. [tach W czarnych, spienionych, huczących odme- W dal płyną chaty, ludzie i zwierzęta I z nurlu co się o wierzby rozbija Rwie się pod niebo krzyk: Jezus Maryja!!

A więc składajmy co dzień Bogu dzięki, Że nad głowami mamy jasny błękit, Że słońce złoci nam pola i sady, Że ominęła nas chmura zagłady, I że nam płynie tak spokojnie życie, Jako ten srebrny obłok po błękitcie.

Henryk Zbierzchowski.

## Wstrząsające samobójstwo pod Tczewem.

Tczew. (as) W ub. środę o godz. 6.15 na szosie tranzytowej pomiędzy Tczewem a Starogardem w pobliżu Czarlina pod koła jadącego z szybkością 50 km na godzinę niemieckiego samochodu tranzytowego nr rej. I. C. 5754, prowadzonego przez obywatela niemieckiego Ryszarda Lenka z Elbląga, rzucił się w celach samobójczych robotnik rolny 43-letni Jan Dubkowski, ojciec pięciorga dzieci, zam. w Wielgłowach, pow. Tczew.

Ciężko rannego robotnika w stanie beznadziejnym przewieziono do tut. szpitala św. Wincentego, gdzie w kilkanaście godzin po wypadku, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Policja ustaliła, że powodem rozpaczliwego kroku była przewlekła choroba żądłaka, na którą śp. Dubkowski od dłuższego czasu strasznie cierpiał.

## Mała rzecz, a wielki wstyd!

Czytelnicy nasi piszą nam.

Z Trzemeszna piszą nam: „Królem Bractwa Kurkowego w Trzemesznie został miejscowy kupiec p. Otton Silbernagel, niemiec protestant. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że w czasie największej manifestacji społeczeństwa katolickiego, a mianowicie w procesji Bożego Ciała na czele Bractwa Kurkowego kroczył dumnie protestant p. Silbernagel.

Nie wiemy, czym się przerażać: czy nie-delikatnością p. Silbernagla czy też kiepską orientacją braci kurkowych, którzy na takie załatwienie sprawy się zgodzili. Czyż nie było innego wyjścia z tej sytuacji? Czy nie mógł króla zastąpić przy asyście w czasie procesji pierwszy czy drugi rycerz? Niestety, nie chciano widocznie obrazić protestanta, ale obrażono uczucia katolickie głęboko religijnych Trzemesznian.

# Miesiąc kończy się...

MAJ 31 PONIEDZIAŁEK Anieli Wschód słońca godz. 3 m. 44 zachód słońca godz. 20 m. 11

Abonenci „Dziennika Bydgoskiego” proszeni są o jak najszybsze uiszczenie przedpłaty na czerwiec.

## Pod światło.

**Plon żydowskiego „postępu”.** Cały świat spogląda na Paryż i podrwiwa z lekka z p. Bluma. Bo jakże, robił co tylko komuniści chcieli, a oni mu się tak odwdzięczyli, że wystawa światowa, która miała być gotowa na 1 maja, otwarta została 24 maja... w stanie surowym. Pierwszego maja nie można było wystawy otworzyć, by było święto socjalistyczne przez p. Bluma za państwo uznane, a potem komuniści organizowali strajki i demonstracje. Za to święto patronki Francji Dziewicy Orleańskiej (Joanny d'Arc) zostało zakazane. Gdzie się patrioci francuscy zbierali, tam ich komuniści rozpedzali, a p. Blum i jego przyboczny Blumel (także żyd) daremnie prosili, aby kochani komuniści chcieli pracować.

Warto wspomnieć, że i **polski pawilon wystawowy** nie został wykończony i nie wiadomo, kiedy będzie gotowy. Patronuje mu „sławny” p. Janusz Jędrzejewicz i jego żona primo czy sekundo voto Kreutzingerowa. Zdaje się, że z tym pawilonem paryskim będzie podobnie jak z reformą szkolną, za którą p. Janusz Jędrzejewicz — jak to publicznie ogłosił — przyjmuje całkowitą odpowiedzialność. Szkoda tylko, że jego następcy nie wiedzą, co z tym fanatem zrobić.

**Garnitur wojewodów.** Kiedy trzeba było obsadzić po p. Belinie Prażmowski, który przeszedł na stanowisko dyrektora kopalni, województwo łwowskie, „Dziennik Poznański” martwił się, że **brak ludzi na wojewodów**. Obecnie kilku urzędujących wojewodów dojrzało już całkowicie do dobrze zasłużonej emerytury, a więc nowe smartwienie. Skąd wziąć ludzi odpowiednich, skoro gotowy garnitur już się zdarł (Świtalski chyba się już nie leczy)! Otóż to. Wszelki człowiek normalny, gdy go stać na to, kupuje nowy garnitur, skoro stary jest do niczego. Gdyby u nas chcieli według tej zasady postępować, znaleźliby się ludzie na stanowiska wojewodów, ludzie tężdzi, mądrzy i wcale odpowiedni. Ale cóż! Sztukuje się i lata, a o nowym garniturze ani rusz pomyśleć, bo łatwo mogłoby dostać się gdzieś świeże powietrze i mole wypędzić.

### Nie określają charakteru...

**Paryż, 31. 5. (PAT).** Niemieckie koła polityczne nie precyzują charakteru **zarządzeń**, które rząd Rzeszy ma zamiar powziąć w odpowiedzi na zombardowanie pancernika „Deutschland”. Przedstawiciel Niemiec w londyńskim Komitecie, v. Ribbentrop ma zakomunikować na dzisiejszym posiedzeniu komitetu nieinterwencji decyzję rządu Rzeszy powziętą w tej sprawie.

### Straszną zbrodnią pod Kruszwicą.

**82-letni starzec zamordował swego zięcia Kruszwica, Opodal Kruszwicy, w wiosce Sosnowiec, popełniono straszną zbrodnię.**

W mieszkaniu niej. Rawickich, położonym w centrum wsi, znaleziono rano **Józefa Rawickiego**, lat 40, strasznie zmasakrowanego w łóżku, silnie brojącego krwią. Śmiertelnie poraniony dawał słabe tylko oznaki życia i zmarł w drodze do szpitala.

Na miejsce wypadku przybyła natychmiast policja, która wszczęła energiczne dochodzenia, w wyniku których aresztowany został **82-letni Jan Skorupa**, teść zamordowanego Rawickiego, który przyznał się do ohydnej zbrodni.

Sprawa cała posiada podłoże sensacyjne, przy czym wskazuje się na niewyraźną rolę żony Rawickiego. **W dobowych okolicznościach, jak obecnie Rawicki, zginął bowiem przed czterema laty pierwszy mąż Rawickiej niej. Kowalski.** Znaleziono go w stodole z rozpiętą siekierą głową. Już wtedy wskazywano palcem na starego Skorupę i jego córkę jako na współwinnych zabójstwa. Śledztwo utknęło atoli na martwym punkcie i nie można im było nic konkretnego udowodnić.

### Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 15 maja do 10 września 1937 r.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy w niedzielę i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.50, 14.00, 18.30, 21.00, 23.35

Wierzbucina 10.25, 22.10

Łasin, Opatawa i Smukwały 8.10, 8.25 W, 10.00, 10.25, 11.05, 12.30, 14.00, 14.40, 15.20, 16.20, 17.30, 18.30, 21.00, 22.10, 23.35

Smukwały Dolnej 8.25 W, 10.00, 14.40, 17.30

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.50, 14.00, 16.00, 18.30, 21.00

Wierzbucina 11.40, 13.30, 15.30, 19.35

Wąwelska 13.30, 19.35

Opatawa i Smukwały 8.10, 8.25 W, 11.05, 11.40, 12.30, 13.30, 14.00, 15.30, 16.00, 18.30, 19.35, 21.00

Smukwały Dolnej 8.25 W.

Objaśnienie znaków: \* Pociągi kursują w środy i soboty. \*\* Pociągi kursują w soboty.

\*\*\* Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. W - Pociąg wycieczkowy, kursuje codziennie, wyjazd z Bydgoszczy o godz. 8.25, przy przejazdach tym pociągami pasażerowie korzystają ze zniżki 50% do biletów normalnych — powrót może nastąpić tego samego dnia dowolnym pociągiem.

## Koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej Łaskawej w Stanisławowie

i złote gody kapłańskie J. E. ks. arcybiskupa Teodorowicza.

**Stanisławów, 31. 5. (Tel. wł.).** Wczorajszej niedzieli odbyła się tu uroczysta koronacja obrazu Matki Boskiej Łaskawej z kościoła ormiańskiego. Koronacji dokonał na stadionie KKO po Mszy św., odprawionej przy udziale około 60.000 rzeszy wiernych przez J. E. ks. Prymasa Hlonda, **J. E. ks. arcybiskup Teodorowicz**. W uroczystej procesji, w której bardzo licznie reprezentowane było wojsko z generalicją na czele, odprawiano po koronacji obraz znów do kościoła.

O godz. 15 w sali Związku Kolejarzy Polskich z okazji uroczystości jubileu-

szowych **ks. arcybiskupa Teodorowicza** odbyło się uroczyste przyjęcie. Do dostojnego jubilata przemówił **gen. Paślowski**, podnosząc w gorących słowach jego poświęcenie dla spraw Kościoła i Ojczyzny. Następnie przemawiał **pos. Krzczunowicz** i wielu innych. Uroczystość zakończyła się przemówieniem **ks. arcybiskupa Teodorowicza**, który dziękował zebranych za dowody uznania dla jego działalności, podkreślając, że poczynaniami jego kierowała zawsze myśl o Polsce.

## W pielgrzymce akademickiej na Jasną Górę wzięło udział 6 tysięcy młodzieży.

**Częstochowa, 31. 5. (PAT).** W uroczystościach związanych z **4 ogólnopolską pielgrzymką akademicką, wzięło udział około 6 tys. osób** przybyłych specjalnymi pociągami z Warszawy, Krakowa, Lublina i Lwowa. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 5 rano odsłonięciem **cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej**. Bardzo uroczystym momentem było procesjonalne **przeniesienie ryngrafu akademickiego**, ofiarowanego jako votum przez młodzież, podczas zeszłorocznej pielgrzymki z kaplicy Matki Boskiej do kaplicy przed szczytem. Votum z cudownego obrazu zjął kustosz jasnogórski ks. ojciec J. Marczew-

ski i wręczył je ks. biskupowi Kubinie, który z kolei doręczył delegacji akademickiej. O godz. 9 rano **ks. biskup Szlagowski odprawił nabożeństwo**, Kazanie wygłosił ks. dr Klawek ze Lwowa. Nabożeństwo zostało zakończone chóralnym odśpiewaniem hymnu Bogarodzica i „Boże coś Polskę”. W godzinach popołudniowych młodzież odbyła drogę krzyżową wśród stacji na Wałach Jasnogórskich. Na zakończenie uroczystości **ks. biskup Kubina odprawił nabożeństwo i wygłosił kazanie**. O godz. 6 wiecz. młodzież opuściła Częstochowę, udając z powrotem do swoich środowisk.

## Kto nastąpi po Haiaszim?

**Tokio, 31. 5. (PAT).** Agencja Domei donosi, że książę Konoye, przewodniczący izby parów, którego imię jest wymieniane każdorazowo przy zmianie gabinetu, zwrócił na siebie ponownie uwagę całego kraju. Książę, który powrócił wczoraj z podróży po zachodnich częściach Japonii, oświadczył dziennikarzom, że gabinet, który dojdzie do

władzy po upadku **Haiasziego** będzie gabinetem „unii narodowej”, współpracującym z partiami politycznymi.

Na temat obecnej sytuacji politycznej oświadczył Konoye, że zdaniem jego tarcia między rządem a partiami wzrosną, w związku z antyrządową kampanią **prowadzoną przez stronnictwa Minseitō i Seiyukai**.

## Seria katastrof.

**Londyn, 31. 5. (PAT).** W ciągu ostatnich 24 godzin **11 osób zginęło w Anglii w katastrofach lotniczych**. Wczoraj wydarzyły się dwie katastrofy w Oldhaus w hrabstwie Hampshire i w Lesham Heath w hrabstwie Kent. W katastrofach tych **zginął kapitan i trzech żołnierzy**.

Wczoraj w pobliżu Hanworth w hrabstwie Middlesex spadł samolot pi-

lotowany przez znanego lotnika i sportsmena Parkesa, który **zginął wraz ze swym pasażerem**.

Wkrótce potem wydarzyły się jeszcze dwie katastrofy w pobliżu Waddington i w okolicy Farnborough w których **zginęło 4 lotników wojskowych**. Wreszcie w Tangmere w hrabstwie Sussex zginął w katastrofie lotniczej podoficer.

## PROGRAMY RADIOWE

Wtorek, 1 czerwca.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,18: Gimnastyka. 6,33: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,10: Muzyka (płyty). 7,15: Audycja dla poborowych. 7,35: Muzyka (płyty). 8,00: Audycja dla szkół. 8,10—11,30: Przerwa. 11,30: Audycja dla szkół: „Wycieczka z przygodami” — obrazek słuchowiskowy. 11,57: Sygnał czasu. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Skrzynka rolnicza. 12,25: Lekki koncert ork. wojskowej pod dyr. A. Szalkowskiego (z Poznania). 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: Audycja dla dzieci: „Czym jest twój tatuś? — ogrodnikiem”. Tr. ze szkoły ogrodniczej (z Wilna). 16,20: Pieśni w wyk. chóru podchorążych sanitarnych. 16,45: „Droga do Burkutu” — odczyt (ze Lwowa). 17,00: Trio salonowe P. R. 17,50: Aktualna pogadanka turystyczna. 18,00: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 18,10: Program na jutro. 18,15: Orkiestra Alfreda Campolli i melodie Mickey Mouse (płyty). 18,50: Pogadanka aktualna. 19,00: „Dwaj złodzieje” — skecz. 19,15: Współczesna pieśń różnych narodów. Wykonawcy: Maria Sokół — sopran i Antoni Rudnicki — fortep. (ze Lwowa). 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: Koncert z parku Helenów w Łodzi w wyk. ork. symf. pod dyr. S. Pietruszki (z Łodzi). 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Wiadomości rolnicze. 21,05: „W łasku wie-

deńskim” — w wyk. krakowskiego kwar-

tetu Schrammla. 21,45: „Bitwa o chorażankę” — opowiadanie. 22,00: Muzyka angielska (płyty). 22,50: Ostatnie wiadomości

dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 6,35: Muzyka (płyty) z Warszawy. 7,16: Muzyka (płyty) z Warszawy. 7,35: Muzyka (płyty) z Warszawy. 12,15: „Sprzęt sina” pog. rolnicza. 13,00: Muzyka orkiestrowa (płyty). 15,00: Fragmenty z oper (płyty). 15,40: Wiadomości z Pomorza. 18,10: Rozmowę ze słuchaczami przeprowadzi St. Nowakowski. 18,20: Lekka muzyka fortepianowa (płyty). 18,40: Program na jutro. 18,45: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00: Muzyka (płyty) z Warszawy. 23,00: „Na dobranoc” (płyty).

ZAGRANICA.

Radio Romania. 19,10: Koncert ork. mandolinistów. Wiedeń. 19,46: „Podróż muzyczna”. Berlin. 20,10: Koncert orkiestrowy. Frankfurt. 26,00: „Muzyka narodów”. Hamburg. 20,10: Wesoly spacer majowy. Monachium. 20,10: Wesoly program słowno-muzyczny. Sztokholm. 20,00: Koncert ork. Tallin. 21,00: Muzyka estońska. Deutschlandsender. 22,30: Nocna muzyka. Lipsk. 22,00: Nowa muzyka kameralna. Monachium. 22,30: Koncert nocny. Tuluza. 23,15: Marsze wojskowe. Sztuttgart. 24,00: Koncert nocny z płyt.

## Tablica pamiątkowa ku czci Tadeusza Rejtana.



Wczorajszej niedzieli odsłonięto w Nowogrodzku tablicę pamiątkową ku czci **Tadeusza Rejtana**, syna ziemi nowogrodzkiej i posła na sejm 1773 r. Na zdjęciu naszym podobizna Tadeusza Rejtana.

Nogi Ci się poca? **DINOŁ** Stosuj proszek

## Polski ruch społeczny w Niemczech rozwija się.

**Chojnice, (k)** Polski ruch spółdzielczy w Niemczech rozwija się w ostatnich latach pomyślnie mimo mało przychylnego ustosunkowania się władz niemieckich do wszystkich, co zmierza do rozwoju gospodarczego mniejszości polskiej. W ub. sobotę 22 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyło się w Bytowie (Niemcy) roczne walne zebranie spółdzielni polskiej „Kasa Polska”. Na zebraniu, które odbywało się pod przewodnictwem prezesa spółdzielni p. Styp-Rekowski z Plotowa, przyjęto bilanse spółdzielni oraz udzielono zarządowi i radzie nadzorczej pokwitowania za pracę w roku ubiegłym. Sprawozdania składał p. Karczmarczyk. W dyskusji zabierał m. in. głos rewizor spółdzielni polskich w Niemczech p. dr Rycher z Opola, który podkreślił owocną działalność spółdzielni „Kasa Polska” na terenie powiatu bytowskiego. Wybrano jednogłośnie 5 nowych członków do rady nadzorczej. Całe zebranie prowadzone było w bardzo miłym nastroju.

## Pokłosie niedzielne.

Jedni są zadowoleni, że nie ma upałów, inni narzekają, że zimno. Jedni mają pretensje o to, inni o tamto, jak to zwykle zresztą bywa. Całe szczęście, że natura z tych ludzkich pretensyj nic sobie na ogół nie robi, gdyż inaczej — byłby jeszcze większy galimatias atmosferyczny. Z tą pogodą rozmaicie bywa, ale w każdym razie — ze względu na to, że działa tu wyłącznie ręka przyrody — jest z nią i tak grubo lepiej, niż na przykład z ortografią, w której przychodzi do głosu wolna i nieprzymusowa wola ludzka.

Z dwojga złego zawsze lepsze mniejsze zło i dlatego łatwiej jest już znieść kaprysy przyrody jak kaprysy ludzkie.

Maj się kończy. — Szkoda, że się kończy — wdycha kochliwa pensjonarka!

— Ee, drugiego takiego miesiąca nie będzie! — mówi z żalem sztubak, któremu ilość świąt majowych całkiem trafiła do przekonania.

— Nareszcie maj diabli biorą! — klnie w redakcji referent od poezji, któremu w tym wiosennym miesiącu grafomani żyć nie dają.

— Jeszcze jeden taki maj, toby skończyć można! — skarży się dygnitarz, który przez cały niemal miesiąc nie wychodził z pod reprezentacyjnego melonika.

Zaiste, święto gonilo w tym maju święto, uroczystość szła za uroczystością, nie można było po prostu nastarczyć z reprezentowaniem. A ta „reprezentacja” to nie jest znowu taki łatwy chleb, jeśli się weźmie pod uwagę trzydzieści kilka stopni w cieniu, czarne ubranie, sztywny kołnierzyk i tasiemcowe mowy.

Ostatnia niedziela maja przyniosła jeszcze ostatnie uroczystości: procesję, święto pw. i wł., regaty międzynarodowe kajakowców.

Było co z sobą zrobić. A poza tym przecież, jak lato dągie i szerokie, można coś z sobą zrobić — na zielonej w trawce.

Ludzie uciekają za miasto, jak mogą: pociągami, koronowską „luxtorpedą”, statkiem, kajakiem, rowerem, pieszo, a nawet samochodem. Nie zazdroście jednak tym, co jeżdżą samochodem. Chodząc pieszo, macie kłopot co najwyżej z ciasnym butem. A w samochodzie — wszystko się może zdarzyć i życie zatruć: od pełnych fantazji cyklistów i krów na szosie do złośliwej czarnej benzyny, która sżykuje ze swojej strony niespodzianki.

Ale cóż! Niespodzianka jest radością życia. A radości życia warto szukać wszędzie i we wszelki w miarę godziwy sposób.

(hak)

# Tragedie wśród lodów północy.

## Gdy polska ekspedycja wyruszyła na Grenlandię.

Z Kopenhagi odplynęła na morza północne pierwsza polska naukowa wyprawa grenlandzka, aby wśród flag innych narodowości zatknąć i flagę polską w Grenlandii.

Kierownik polskiej wyprawy dr Aleksander Kosiba do książki swej p. t. „Grenlandia“ (wydanej przed kilku miesiącami, a będącej owocem jego osobistych obserwacji w czasie pobytu na wyspie z ekspedycją duńską i studiów odnośnie literatury) dołączył mapę, na której wytyczone są szlaki głównych wypraw naukowych w głąb potężnej masy lodowej — pokrywającej Grenlandię w 90 proc. Z tych wypraw zaledwie kilka przecięło wszędy ogromny kilkusetkilometrowy obszar pustyni lodowej, grożącej śmiertelną chorobą śmiercią. A było już tych wypraw bardzo wiele.

Tysiąc lat blisko minęło od czasu odkrycia Grenlandii przez Wikingów, a należy ona jeszcze dziś — po Antarktydzie — do najmniej znanych lądów. Niewiele dotychczasowych wypraw zapuszczało się w głąb fiordów, wnętrza lądolodu o powierzchni dwu milionów km kwadr. zostało — jak już mówiliśmy — przecięte zaledwie kilkoma profilami, a próby bardziej systematycznych badań przeprowadzone tylko w niewielu jego punktach.

Dzieje bohaterkich wypraw naukowych na Grenlandię specjalnie trudnych, gdyż wymagających obok hartu fizycznego, woli i gotowości poświęcenia, również specjalnego, niezmiernie kosztownego ekwipunku technicznego, w zwięzłych słowach podaje prof. Kosiba w swej książce. Dwa te rozdziały, opisujące dzieje wypraw morskich, a następnie wypraw w głąb lądolodu, to wzruszająca epopea nadludzkiego wysiłku, samozaparcia i poświęcenia w imię nauki.

Okres systematycznych badań naukowych rozpoczyna się w roku 1878, gdy w Danii założono komisję do badań geologicznych i geograficznych, która objąwszy opiekę i kierownictwo, wytycza odtąd program systematycznych badań Grenlandii.

Odtąd niemal co roku wyruszają wyprawy o rozmaitych celach i programach badań, ściśle zakreślonych, w których biorą udział poważni uczeni i młodzi zapaleńcy wszelkich narodowości. Nie sposób wyliczyć wszystkich ekspedycji, warto jednak przypomnieć dzieje dwóch wypraw: Erichsena z lat przedwojennych i Wegenera z 1930 r., gdyż losy ich są nader charakterystyczne.

### Tragedia wśród lodów.

W latach 1906—1908 wyrusza w te okolice „ekspedycja duńska“ pod kierunkiem Myliusza Erichsena. Ekspedycja ta miała wypełnić wielką lukę, jaka wynikała z niezajomości Grenlandii północno-wschodniej na wielkim odcinku. Zabrano Eskimosów z zaprzęgami psimi, statkiem osiągnięto zatokę na szer. geogr. 76 st., i jeszcze przed zimą urządzono ku północy szereg wypadów przygotowawczych. Na wiosnę 1907 r. wyruszyli ku północy dwie grupy: jedna pod kierunkiem Myliusza Erichsena z Duńczykiem Hagenem i Eskimosem Broenlundem miała dotrzeć w okolice kanału Peary'ego, druga zaś pod kierownictwem J. P. Kocha z udziałem dwóch Duńczyków i jednego Eskimosa miała osiągnąć północno-wschodni przylądek ziemi Peary'ego. Reszta miała przeprowadzać badania na miejscu. Grupa Kocha po wypełnieniu zadania wróciła w jesieni szczęśliwie, natomiast grupa Erichsena po wielkich cierpieniach i bohaterkich wysiłkach zginęła.

Grupa Kocha po długich poszukiwaniach na wiosnę napotkała tylko na zwłoki Broenlunda. W puszcze znaleziono prowadzone przez niego szkice i notatki w języku eskimoskim, które częściowo odsłoniły tragedię. Prawdopodobnie z powodu otwartych wód przy-

brzeżnych grupa musiała z powrotem wracać na lądolód i na skutek braku żywności i wysiłków spotęgowanych nastaniem nocy polarnej zginęli wszyscy, a Broenlund ostatkiem sił chciał dotrzeć do brzegu, aby ocalić chociaż część notatek.

Bohaterskiemu Eskimosowi wystawiono w jego rodzinnej osadzie nagrobek z kamieni a naród duński dla uczczenia bohaterów, umieścił na pięknym nadbrzeżu Langelinie w Kopenhadze pomnik w postaci olbrzymiego głazu granitowego, przywiezionego przez lody północy do Danii, na którym wyryte są krótkie dzieje wyprawy.

### Ekspedycja Wegenera.

Niemiec Alfred Wegener, członek nieszczęśliwej wyprawy Erichsena, a następnie wielkiej ekspedycji duńskiej J. P. Kocha z 1913 r., która jako jedna z nielicznych przekroczyła lodolód i

dokonała niezmiernie ciekawych obserwacji glaciologicznych i meteorologicznych, zrozumiał, że dla rozwiązania wielu problemów niezbędnym było uzyskanie przynajmniej jednorocznego cyklu systematycznych obserwacji meteorologicznych i postanowił przeprowadzić badania na lądolodzie w strefie najwyższej.

Najważniejszą stacją, na której opierał nadzieje rozwiązania postawionych problemów, była stacja Eismitte (środek lądolodu), oddalona o 400 km od krawędzi lądolodu na wysokości około 3.000 m. Pomocnicza stacja zachodnia znajdowała się na krawędzi lądolodu i miała być etapem, przez który przewożono żywność i ekwipunek z brzegów fiordów do stacji głównej. Transport był bardzo utrudniony, więc dopiero w połowie lipca już nie saniami motorowymi, jak projektowano, ale psimi zaprzęgami ruszono do Eismitte, gdzie 15 sierpnia klimatolog

### Święto gwardii królewskiej w Belgradzie.



Jugosłowiańska gwardia królewska obchodziła w Belgradzie b. uroczyste swoje święto. Na zdjęciu młody król Jugosławii Piotr II wita się z oficerami gwardii. Za królem, który wystąpił w mundurze sokolim, stoi komendant gwardii gen. Stan-kowic.

## Niezbyt groźne 19 pkt. oskarżenia przeciw żonie.

W pewnym piśmie paryskim ukazała się żalona skarga męża, która niewątpliwie wzbudzi pełne zrozumienie współczucie w niejednym sercu męskim. Panie, a przynajmniej znaczna ich część, będą pewnie mówiły o „dzikich pretensjach“. Postąpią nie tylko nieszlachetnie, lecz również nierozsądnie: jeżeli zależy im na miłości męża i jeżeli rozumieją, że drobne przyczyny, zwłaszcza kiedy działają bezustanku, mogą wywołać bardzo doniosłe skutki — zastanowią się poważnie nad tym aktem oskarżenia i wyciągną z niego wnioski.

Może będą musiały zdobyć się na dość męczący wysiłek — niełatwo wyrzec się zakorzenionych przyzwyczajeń — ale za szczęście nigdy nie płaci się za drogę. A tu często w grę wchodzi szczęście kruchy skarb, z którym należy obchodzić się jak najostrożniej.

Oskarżam żonę — woła mąż paryski wyrażający cierpienia milionów — o to, że stale popełnia następujące przestępstwa (bo czyż można inaczej nazwać te uczynki?):

1. Kiedy pomagam dzieciom w rozwiązywaniu zadań matematycznych, powiada: „Czy jeszcze potrafisz dać sobie radę ze zwyczajnym dodawaniem?“
2. Kiedy nasz syn swawoli, karząc go mówi: „Wdałeś się cały w ojca“.
3. Wycina mi z gazety stronicę poświęconą modzie i nie liczy się z tym, że na odwrotnej stronie znajdują się wiadomości gospodarcze i finansowe.
4. Kaszle ostentacyjnie, gdy po obiedzie zapalam papierosa.
5. Trzyma pod kluczem likieru i pozbawia mnie kawy pod pretekstem, że jestem chory na wątrobę.
6. Dlatego też twierdzi stale, że ja muszę żywić się wyłącznie jęczmynami.
7. Ilekroć dochodzi między nami do

sprzeczki, oświadcza mi: „Wracam do mamy“ i nie robi tego.

8. Przyjaciół, którzy mi odwiedzają, wita tymi słowami: „Co za radość! Co za niespodzianka! Znowu pan przyszedł!“.

9. Po odejściu gościa patrzy na kwiaty lub słodycze, które przyniósł przez grzeczność i mówi: „No, nie zrujnował się dla nas“.

10. Pokazuje mi się „ozdobiona“ papilotami, gdyż uważa, że teraz „to nie ma już znaczenia“.

11. I tak pociągająco wyglądając grucha namiętnie: „Mów mi o miłości“ itp.

12. Ale kiedy po pracy wracam do domu, zamiast mnie pocałować, woła: „Zdejm trzewiki i włóż pantofle“. Posadzki są świeżo froterowane“.

13. A skoro siadam w fotelu, oznajmia mi czule: „Kochanie, zlew się zatkał“.

14. Gdy stosunki między nami są naprężone, wylicza mi wszystkich konkurentów, którym dała kosza.

15. Smaruje sobie na noc twarz maścią kamforową, która sprawia, że mam koszarne sny.

16. Chce, żebym wtrącał się do jej targów ze służącą lub stróżką.

17. Koniecznie pragnie wybierać dla mnie krawaty bo uważa, że męczycyna nie ma smaku.

18. Twierdzi, że na złość nigdy nie przyznam jej racji przy obcych.

19. Informuje swoją ładniutką kuzynkę: „Mój mąż śpi z otwartymi ustami“.

Ten cały, długi akt oskarżenia nie wygląda na pozór groźnie. Rozżalony mąż wylicza same, drobne grzeszki, a nawet zupełnie błahostki. W pojęciu jednak małżeńskim nie wolno lekceważyć drobniactw. Zresztą żony na ogół wiedzą o tym, ale zbyt często zapominają. A to są właśnie rzeczy, o których należy stale pamiętać.

Georgi rozpoczął całoroczny cykl obserwacji, oczekując na dostarczenie ze stacji zachodniej dalszych zapasów żywności i nafty. Wysłany jednak transport na saniach motorowych musiał zawrócić z połowy drogi i ugrzązł w odległości 50 km od stacji zachodniej, gdzie myślano, że dotarł do Eismitte. Nie wiedząc nic o katastrofie sani, wyruszył Wegener z małymi zapasami do Eismitte i spotkał po drodze drugą grupę wyprawy, wracającą z Eismitte z listem, że jeżeli stacja nie otrzyma przed 20 października żywności, nafty i instrumentów, to Georgi wyruszy z powrotem do stacji zachodniej z ręcznymi saniami. Wegener, doświadczony w wyprawach przez lądolód, uznał, że plan opuszczenia Eismitte o tej porze roku z ręcznymi saniami oznacza niechybną śmierć i pragnął za wszelką cenę dotrzeć do Eismitte przed 20 października, spodziewał się zapobiec przerwie w obserwacjach, któreby unicestwiła główną ideę ekspedycji. Przeszkody jednak piętrzyły się coraz bardziej, mrozy dochodziły do 60 stopni, Eskimosi w trosce o niezaopatrzone na zimę swoje rodziny, chcieli wracać. Wegener nie mógł i nie chciał zabierać ich dalej. Odesłał 8 sań z powrotem z 62-go kilometra, a ze 151-go resztę. Pozostał przy nim tylko młody Eskimos Willumsen. Przez wracających Eskimosów wysłał Wegener do stacji zachodniej list, żeby wysłało ekspedycję posiłkową, gdyby nie wrócił przed 10 listopada. Po wielu trudach dotarł wreszcie do Eismitte 30 października. Loewe miał odmrożone nogi. Na Eismitte zastał Georgiego i Sorgego, wobec czego Wegener postanowił wracać, zostawiając Loewego (odpadające ciało z jego odmrożonych nóg Georgi odcinał nożycami w jaskini lodowej przy 50 stopniach mrozu). W dniu 1 listopada z małym zapasem żywności wyruszył Wegener z jednym Eskimosem w drogę powrotną.

Na stacji zachodniej, gdzie przypuszczano, że Wegener zimuje na Eismitte, niepokój jednak i niepewność kazali kilku członkom wyprawy wyruszyć do Eismitte. Moment powitania dwóch grup wyprawy i uświadomienie sobie faktu zaginięcia Wegenera wstrząsnęły wszystkimi, ale postanowiono doprowadzić do końca dzieło Wegenera. Na Eismitte został Georgi, a pozostali członkowie ekspedycji ruszyli na poszukiwanie zwłok. Na 250-tym kilometrze znaleziono sanie, a na 180-tym kilometrze narty i w pobliżu zwłoki Wegenera, zaszyte w dwa swiwoy i przykryte skórą rena — to wierny Eskimos zaszył zwłoki w skórę i zabrał notes uczzonego w nadziei, że doniesie go do stacji. Zwłok Eskimosa jednak nie znaleziono. Towarzysze sporządzili Wegenerowi skromny grób z resztek znalezionych przy nim sprzętów — nart i kijków.

Członkowie ekspedycji przeprowadzili nakreślony program badań do końca. Kierownictwo objął brat Wegenera, który przybył do Grenlandii w lecie 1931 r., a jesienią tegoż roku ekspedycja wróciła do Europy.

Na razie opublikowano tylko część jej rezultatów, więc nawet trudno byłoby ocenić, jak olbrzymią zdobyczą naukową są obserwacje i badania tej ekspedycji.

### Dzieła sztuki wartości 20 milionów dolarów

ofiarował milioner amerykański do zbiorów publicznych.

Jeden z najbardziej wartościowych kolekcji prywatnych dzieł sztuki, a mianowicie nowojorskie zbiory bankiera Juliusza Bache, przeszły drogą darowizny na własność narodu.

Zbiory te, stojące na poziomie kolekcji Mellona i Wiedenera, a ocenione na przeszło 20 milionów dolarów, Bache ofiarował stanowi nowojorskiemu wraz ze swym pałacem na 5-iej Avenue oraz funduszem na utrzymanie Muzeum Bache, sam wielki znawca sztuki zbierał obrazy te, m. in. Velasqueza, Halsę, Watteau, Rafaela, Goi, Rembrandta przez ćwierć wieku, pozostając w stałym kontakcie z największymi znawcami sztuki w Paryżu, Berlinie i Londynie.

Oprócz obrazów, które stanowią „gros“ kolekcji Bache'a znajdują się tam także bezcenne piaszkożyby Donatella, stare dywany, porcelana, meble etc.

# Kronika

Bydgoszcz, dnia 31 maja 1937 roku.

## KALENDARZYK

Dziś: N. M. P. Pośredn. łask.  
Jutro: Jakuba Strepy b. i w.  
Wschód słońca o godzinie 3.44.  
Zachód słońca o godzinie 20.11.

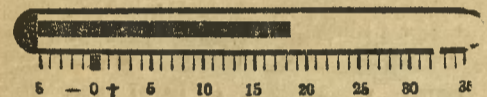
## Stan pogody.

Na ogół słonecznie i ciepło.

Pogoda w Polsce kształtuje się pod wpływem wyżu barometrycznego, który pokrywa niemal całą Europę. Wskutek tego wczoraj w godzinach popołudniowych w całym kraju panowała pogoda słoneczna. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 11 st. w Zakopanem i Gdyni, 15 w Wilnie, Przemysłu i Suwałkach, 16 w Lublinie, 17 w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Białymstoku, 18 w Łodzi, Kielcach i Grudziądzu, a 19 w Bydgoszczy, Toruniu i Kaliszu. Dziś rano w Bydgoszczy pochmurno i chłodno. — Przewidywany przebieg pogody: Pogoda słoneczna i ciepła przy słabych wiatrach wschodnich.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu



## DYŻURY NOCNE APTEK od 31. V. do 6. VI.

- 1) Apteka przy Bielawkach, ul. Gdańska 91, tel. 1467.
- 2) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska nr 5, tel. 3204.
- 3) Apteka Staromiejska, Długa 39, telefon 3300.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

**Muzeum Miejskie** otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa Dzieł Graficznych ś. p. Leona Wyczółkowskiego z daru prof. Wyczółkowskiej.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Gościnnie występy Stefana Jaracza.

Dziś, w poniedziałek rozpoczyna gościnne występy w Teatrze Miejskim **Stefan Jaracz** na czele zespołu teatru Ateneum. Wielki mistrz sceny polskiej wystąpi dziś, w poniedziałek dnia 31 bm. i w środę, dnia 2 czerwca w komedii Moliera „SZKOŁA ŻON” oraz w doskonałej komedii Birabeau „WOŻNY i MINISTER” we wtorek, dnia 1 i w czwartek dnia 3 czerwca. Zarówno niezwykle interesująca treść obu sztuk, które w triumfalnym pochodzie przeszły przez sceny wielkich stolic europejskich, jak również koncertowa gra artystów tworzą całość spektakli, rzadko spotykanych w teatrach stołecznych. Teatr Ateneum przyjeżdża z własnymi dekoracjami i całkowitym urządzeniem scenicznym. Początek przedstawień o godz. 20-ej. Pozostałe bilety po cenach komediowych do nabycia w kasie teatru.

**Wyśmienite lody waniliowe, czekoladowe, cytrynowe i truskawkowe** poleca cukiernia **R. Stenzel**. (8752)

— **Cyrk Staniewskich, ul. Król. Jadwigi**. Światowy program atrakcyj. Na czele rewiacyjnej zespół 14 Abisycyków. Codziennie po 2 przedstawienia o godz. 4,30 po poł. i 8,30 wiecz. (10576)

## Informacje „Orbisu”.

- Raid po Borach Tucholskich**  
6 czerwca. Cena zł 5,50.
- Pociąg popularny do Gdyni**  
6 czerwca. Cena zł 7,60.
- Pociąg wycieczkowy do Chmielnik (Brzozy)**  
6 czerwca. Cena zł 1,—.
- Zapisy i informacje w Orbisie, ul. Dworcowa 2, tel. 36-67. (10520)

— **Doroczna pielgrzymka parafii św. Trójcy z Bydgoszczy do Częstochowy** pod kierownictwem ks. prob. Skoniecznego, odbędzie się w czasie od 6—9 lipca. Bilet w obie strony kosztuje 11 zł. Zgłoszenia przyjmuje kasa kościelna par. św. Trójcy, ulica Św. Trójcy 26 w dni powszednie od 9—13. Wobec niskiej ceny biletów należy się spodziewać licznych udziału pańników.

## Niewypłacalność banku Stadhagena wynikiem kryzysu gospodarczego.

# Wyrok uwalniający w wielkim procesie bydgoskim

Całkowita rehabilitacja dyr. Rolbieskiego, Bauera i Pampucha.

Wielki proces bydgoski przeciwko dyr. Rolbieskiemu i b. dyrektorom Banku Stadhagena Bauerowi i Pampuchowi nareszcie dobiegł końca. W ub. sobotę w piątym dniu rozprawy nastąpił przemówienie stron. Pierwszy zabrał głos **prokurator dr Kastelik**, który w blisko półtoragodzinnym przemówieniu poddał szczegółowej analizie wynik rozprawy, podkreślając niezwykle trudności obiektywnej oceny tak bardzo powikłanej sprawy. W konkluzji swych wywodów

**prokurator nie wniósł żadnej kary dla oskarżonych,**

a ocenę, czy ponoszą winę lub jej nie ponoszą, **pozostawił decyzji sądu.**

Przemówienia obrońców trwały cztery godziny. Blisko dwie godziny przemawiał znany adwokat bydgoski **p. mec. dr Kuziel**. W doskonałym przemówieniu zobrazował na wstępie ogromne rozmiary i sposób śledztwa, przeprowadzonego przez sędziego śledczego Wolskiego. Stworzono ogromny balast w ciągu trzech lat toczenia się śledztwa, zmarnowano dużo pracy i pieniędzy. Jeden tylko biegły Marciniak **pobrał 30.000 złotych** i ma jeszcze dalsze pretensje do skarbu państwa. Zebrano **20 tomów akt**, karty śledztwa obejmują **około 5000 stron**, a samo postanowienie sędziego śledczego o zamknięciu śledztwa **391 stronic**. Ciekawe jednak jest również

**w jakim kierunku potoczyło się śledztwo?**

Pierwotnie żmudne dochodzenia szły w kierunku zbadania, czy dyr. Bauer nie ma jakiejś ciemnej przeszłości. Szukano materiału, czy nie jest on złodziejem. Podsta-

biegli i świadkowie, ażeby jeszcze raz wykazać, że prawda zwyciężyła i wszystkie zarzuty były bezpodstawne. Analizując następnie wyniki przewodu sądowego, p. mec. Smigielski w końcu wniósł o wyrok uwalniający.

Jako ostatni przemawiał obrońca p. dyr. Rolbieskiego, wybitny prawnik **p. mec. Mogilnicki**, b. prezes Sądu Najwyższego.

— Prokurator mówił godzinę i 30 minut — rozpoczął. Uważam, że mówił trzy sekundy za mało. Powinien bowiem jeszcze powiedzieć: „Zrzekam się oskarżenia!” I zrobiłby to może i nie to, że nie chciał, lecz że nie był pewien, czy to znajdzie aprobatę jego zwierzchników. Będąc przekonany, że prokurator sam apelacji nie zgłosi, obrońca prosi jednak sąd, ażeby motywy wyroku uwalniającego były tego rodzaju, ażeby już nikt wyroku nie mógł ruszać. Co do samego aktu oskarżenia, zawierającego szereg niekonsekwencji i niedokładności — mówił dalej obrońca — muszę użyć terminologii prawa handlowego, że nie przygotowywano go ze „starannością sumiennego kupca” tj. prokuratora.

## Bank mógłby dalej istnieć!

W dalszym ciągu swego przemówienia obrońca stwierdza, że zarząd banku, zgłaszając nadzór, liczył na to, że natrafi na sumiennego nadzorcę. Nie wolno mówić nadzorcę tak, jak się wyraził **p. Cisewski**, że nie należy dążyć do ugody, a więc do upadłości, aby przez szereg miesięcy uzyskać wynagrodzenie i ciągnąć zyski z nadzoru, co powinno być i co jest wysoce nieetyczne. Gdyby z całą sumiennością pro-

pliwie przyczynił się do tego kryzysu gospodarczego. Co do kapitałów ulokowanych u Löhnerta, to nigdy lokowanie nie może być pociągnięte pod pojęcie przestępstwa. Nawet wówczas gdy Löhnert wykazał straty a udzielono mu kredyty, to z **stanowiska życiowego** trzeba się zapatrywać na to, bo jeżeli bank był zaangażowany tak wysoką sumą, to musiał Löhnertowi pomóc. Odciecie Löhnertowi wszelkich kredytów byłoby ciosem wymierzonym Stadhagenowi. **Dalsze zarzuty również zupełnie odpadły a w szczególności zarzut co do rzekomego zaspokojenia i uprzywilejowania „Karbidu”**. Rozprawa wykazała, że nie ma żadnej wątpliwości jakoby działano nieprawidłowo i stwierdzono, że nie było żadnego fikcyjnego księgowania. Dziwić się tylko należy, że biegły Marciniak, na którym opierał się akt oskarżenia, nie zdążył zauważyć wszelkich podkładek i należycie wyjaśnić sprawę. Dalej sąd stwierdził, że księgowość w banku prowadzona była **zgodnie z rzeczywistością**.

## Przewodniczący o śledztwie.

W końcu podkreślił przewodniczący **wielką rozbieżność między wynikami postępowania dowodowego, a wynikiem śledztwa sądowego**, które znalazło wyraz w akcie oskarżenia. Przewodniczący stwierdził, że zeznania w śledztwie były albo źle spisane, albo źle zrozumiane i nasuwające się wątpliwości nie zostały przez śledztwo dostatecznie wyjaśnione. Rzecz sędziego śledczego jest **wykrzywie prawdy materialnej**(!). Tego jednak nie można się dopatrzeć w zupełności. Gdyby śledztwo które trwało rzeczywiście dość długo starało się więcej **wniknąć w istotę rzeczy**, to prawda rzeczywista wcześniej wyszłaby na jaw. Również przy bardziej sumiennym badaniu biegły Marciniak musiałby dojść do innego rezultatu.

Tak więc nastąpiła całkowita rehabilitacja dyr. Rolbieskiego, Bauera i Pampucha. Kto wynagodzi im wielkie straty materialne i wyrządzoną im jeszcze większą krzywdę moralną?

— **Srednia Szkoła Zawodowa Żeńska** w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5, tel. 15-90, przyjmuje zapisy uczennic na 1-roczy kurs krawiecko-bielizniarski oraz 1-roczy kurs gospodarstwa domowego codziennie od godziny 11 do 13 oraz w środy i piątki od godz. 17—18 tylko do 20 czerwca br. (10034)

## Wspaniały sukces programu cyrku Staniewskich w Bydgoszczy.

Bezpłatne bilety dla naszych czytelników ważne z dniem dzisiejszym.

Przebywający w naszym mieście reprezentacyjny Cyrk Staniewskich zaprezentował tym razem faktycznie program światowych atrakcyj. Każdy poszczególny numer stanowi oddzielną atrakcję, zaś całość programu jest postawiona na wysokim poziomie artystycznym. Przez pierwsze dwa dni pobytu cyrku olbrzymia widownia przy ul. Królowej Jadwigi wypełniona była najbardziej publiczną, która gorąco oklaskiwała cały spektakl. Jak w kalejdoskopie przewijały się w ciągu 3 pełnych godzin w szybkiej kolejności barwne obrazy wyzynów pierwszorzędnych artystów, akrobatów, wesołych muzyków (wirtuozów na różnych instrumentach), świetnie tresowanych koni, psów i małp, licznej i barwnej grupy Abisycyków, wykonywujących karkołomne piramidy, akrobatki, popisujące się pod szczytem namiotu na trapezie itd. itd. „Gwóździem” programu jest występ świetnego „czarodzieja”, pokazującego sztuczki, dotąd w Bydgoszczy nie widziane. No a korona wszystkiego to występ świetnego humorysty Bronowskiego, którego niezrównana kracja „Przejażdżka po Bydgoszczy” wywołała salwy śmiechu.

Wydawnictwo nasze — jak rok rocznie — dbając o swoich czytelników, zamieszcza poniżej bezpłatny kupon na przedstawienie wieczorowe, uprawniające przy kupnie jednego biletu normalnego do wprowadzenia drugiej osoby zupełnie bezpłatnie. Wobec spodziewanego natłoku przy kasach cyrku, radzimy wszystkim wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety.

## KUPON „Dziennika Bydgoskiego” do Cyrku Staniewskich przy ulicy Królowej Jadwigi.

Okazicieł niniejszego kuponu przy kupnie jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie**.

Kupon ważny tylko w poniedziałek, 31 maja o godz. 8,30 wiecz.



wą dochodzeń sędziego śledczego była plotka, że podobno jako oficer kasowy w korpusie generała Dowbór-Muśnickiego, do którego wstąpił jako ochotnik, nie rozliczył się z pieniędzy pułkowych, pomimo, że przedstawił oryginalny list gen. Rodziewicz z Ministerstwa Spraw Wojskowych z **pokwitowaniem odbioru wszystkich pieniędzy kasowych** i stwierdzeniem, że kasa była w porządku. Dalej potoczyło się śledztwo w kierunku stwierdzenia, czy w 1911 r. dyr. Bauer namawiał oficerów rosyjskich do dezercji i pracy na rzecz Niemiec. Pół roku ciągnęły się dochodzenia, które spowodowały dużo wyjazdów sędziego śledczego do Warszawy i kosztów. Znana jest także smutna historia z **falszywą kartą karną**, na podstawie której chciano wykazać, że p. Bauer jest recydywistą. I mimo sprostonowania ministerstwa, że tu zaszła omyłka, sędzia śledczy nie dowierzał, dalsze robił dochodzenia. Charakterystyczny jest również fakt, że gdy po zaarrestowaniu dyr. Bauera kilku oficerów udzieliło żyr na wekslu, ażeby pożyczką wekslową umożliwić zwolnienie za kaucją, sędzia Wolski zrobił doniesienie do dowódcy garnizonu gen. Thommée'go, tak że **oficerowie musieli stanąć do raportu**. Po zwolnieniu z aresztu p. Bauera, sędzia śledczy zarządził jeszcze **tajny nadzór policyjny**, wskutek czego agenci śledczy niepotrzebnie dzień i noc pilnowali p. Bauera.

Prowadzono **11 śledztw**, przy czym wniosłem setki zażaleń — mówi obrońca — ale w końcu prokurator Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wszystkie umorzył. Zdawało się, że mimo tylu śledztw, akt oskarżenia będzie nadzwyczajny. Tymczasem jak krucho są jego podstawy, dowodem tego stanowisko prokuratora, który na wzór Piłata umywał ręce i z honorem wycofał się z posterunku.

Rozprawiając się następnie z **orzeczeniem biegłego Marciniaka**, w którym mógłby wykazać setki nieścisłości, dr Kuziel stwierdził, że pierwszy lepszy biegły lepiej zabrałby się do pracy. Wyrażając w końcu żal, że nie ma dziś w Bydgoszczy banku, któryby tak popierał inicjatywę prywatną, jak to czynił Bank Stadhagena, a który to bank należało koniecznie utrzymać, dr Kuziel, uważając cały akt oskarżenia za beznadziejny, prosi o uwolnienie.

**Zmarnowano dużo pracy, kosztów i energii.**

**wadzone nadzór i gdyby nie było wszystkich kosztów nadzoru — stwierdza wybitny uczony — Bank Stadhagen by wybrał i mógłby istnieć jak i nadal być pożyteczny.**

Pod koniec swego świetnego przemówienia p. mec. Mogilnicki, zaznaczył, że nie wnosi o uniewinnienie, gdyż przewód sądowy brak winy oskarżonych dostatecznie wykrył, lecz o stwierdzenie braku jakiegokolwiek winy w motywach wyroku.

## W „ostatnim słowie”

wszyscy oskarżeni proszą o wyrok uwalniający, gdyż nie poczuwają się do żadnej winy.

Dyr. Bauer ponadto zaznaczył: „Cale pięć lat chodzę z nalożonym mi piętnem trędowatego i proszę, aby sąd dał mi możliwość pracy dla społeczeństwa i moich dzieci. Nie udowodniono mi bowiem niczego a ja udowodniłem mi niewinność”.

Po naradzie, trwającej około 15 minut trybunał powrócił na salę i przewodniczący ogłosił

## wyrok całkowicie uwalniający wszystkich oskarżonych

nakładając kosztą na Skarb Państwa. W długim uzasadnieniu wyroku **wiceprezes Wojtnowski** zaznaczył, że sąd po przeprowadzeniu przewodu sądowego doszedł do przekonania, że wina oskarżonych co do czynów im zarzuczonych nie tylko, że nie została im udowodniona, lecz wręcz przeciwnie została stwierdzona, że tak prezes rady nadzorczej p. Rolbieski jak i dyrektorzy Bauer i Pampuch nie dopuścili się żadnych przestępstw. Sąd ustalił, że wszyscy oskarżeni **mieli zawsze na celu dobro interesu banku i działali w zrozumieniu pojęcia dobrych kupców** i na stanowiskach, bądź p. Rolbieski jako prezes Rady Nadzorczej, bądź pp. dyr. Bauer i Pampuch jako członkowie zarządu Banku St., nie dopuścili się przekroczenia swych obowiązków. **Zarzut jakoby bez zabezpieczenia udzielali kredytów w wyniku rozprawy odpadł**, straty zaś poniesione na firmie Uhlendorf wynikły z **powodu gwałtownego spadku cen drzewa**. Sąd także nie dopatrywał się aby zarząd banku bez dostatecznego zabezpieczenia udzielał kredytów firmom, bo zabezpieczenie istniało na towarze. Twierdzenia biegłego Marciniaka w odniesieniu do zabezpieczenia kredytów uważać należy za gołostowne.

## Nie zła wola — lecz kryzys gospodarczy

Do niewypłacalności wielkich klientów banku — jak stwierdził sąd — **nie przyczyniła się zła wola kierowników Banku, lecz kryzys gospodarczy**. Jeżeli bank przez szereg lat pracował z firmami i nabrał do nich zaufania, a nagle utrata zdolności płatniczej nastąpiła z powodu spadku cen, to niewąt-

# Z Wielkopolski i Pomorza

NAS! SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Inowrocław.

**Biblioteka miejska** czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

**Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych** mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska“** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

**Kartka sanitarna**, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

**Nocny dyżur apteczny** pełni „Apteka pod Krzyżem“.

**Repertuar kin:** Słońce: „Król Kobiet“, Stylowe: „Sequoia“ (Władczyni dzungli), Świt: „Lowca przygód“.

**Procesja Bożego Ciała w parafii farniej** miała rozmiary imponujące i była doskonale zorganizowana. W procesji brały udział wszystkie cechy, bractwa, towarzystwa i nieprzeliczone rzesze wiernych. Przed baldachimem postępowała kompania honorowa wojska z orkiestrą. Celebrował ks. kan. Kubiński w otoczeniu licznej gromady księży z wszystkich parafii inowrocławskich na czele z ks. kan. Jaśkowskim. Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz, rady parafialnej i Akcji Katolickiej. Ulice: Rynek, Kasztelańska, Paderewskiego, Kościuszki, Szeroka i Farna, którymi przechodziła procesja, były przystrojone zieloną, draperiami, kobiercami, dywanami, sztafardami papieskimi i narodowymi. Przy ołtarzach, które stały u pp.: Małuszków, St. Zwierzyczych, Kisielnickich i B. Zwierzyczych, odśpiewali kolejno ewangelie św.: ks. Misiak, ks. prof. Gólczewski, ks. major Pilipowski i ks. kan. Jaśkowski. Na zakończenie procesji udzielił celebrans ks. kanonik Kubiński błogosławieństwa Najśw. Sakramentem na wszystkie strony świata. Ostatnią mszę św. odprawił ks. prof. Niemir.

**Konkurs kapeli kujawskich.** Dnia 3-go czerwca na stadionie miejskim odbędzie się konkurs na najlepszą orkiestrę podwózkową i wiejską. Powyższą imprezę organizuje chór męski „Echo“. Zgłoszenia na konkurs przyjmuje skarbnik „Echa“ p. J. Wlekiński, skąd żelaza, ul. św. Ducha.

**Z kroniki policyjnej.** Na szkodę Fr. Nelkego, zam. przy ul. św. Wojciecha 63, przywłaszczyl sobie 104 zł gotówki Józef Kozłowski (ulica św. Wojciecha 63). Za niewłaściwe zachowanie się w miejscu publicznym oraz za urządzanie bójek i awantur przytrzymała policja Fr. Roszaka, zam. przy ul. 3 Maja 4, Jana Tellera, zam. przy ul. Szymborskiej 96 i Adama Głowińskiego, zam. przy ul. Rybnickiej 16.

**Z życia towarzystw w Mątwach.** Żeńska drużyna harcerska w Mątwach odegrała w sali kina przedstawienie sztuki p. t. „Czar lasu“. Młode amatorki wykazały się bardzo dobrze ze swych ról. Oddział żeński „Sokoła“ w Mątwach urządził w ub. niedzielę w ogrodzie kina festyn dla dzieci oraz zabawę dla starszych. W czasie festynu koncertowała orkiestra pod kierownictwem kapelmistrza Sobczyka. Dzieci ubawiły się rozmaitemi niespodziankami. Za wyczyny w zawodach festynowych otrzymały różne cenne nagrody.

**MOGILNO.** (mk) W majątności Kobylniki spłonęła przed kilku tygodniami wielka polna stodoła zapelniona słomą. O zbrodnię podpalenia podejrzano jednego z włóczęgów, który na skutek odmowy noclegu odgrażał się podpaleniem. Za pomocą listów gończych policja ujęła włóczęgę i okazało się, że był on już poszukiwany w r. 1935 przez policję wrzesińską również za podpalenie. Podpalaczem, który nie może wyznać swego alibi, okazał się niejaki Teodor Burnicki. Aresztanta osadzono w więzieniu w Inowrocławiu.

— W Nożycynie u rolnika Antoniego Wysinińskiego spłonęła stodoła, chlew, szopa oraz maszyny rolnicze. W Bławatach u Marianny Słonińskiej spaliła się stodoła, chlew, 2 szopy oraz inwentarz martwy. Przyczyna pożaru nie ustalona.

**KRUSZWICA.** Walne zebranie Ochotn. Straży Pożarnej w ub. wtorek zajął prezes p. burmistrz Borowiak. Do prezydium powołano na przewodniczącego p. asesora Majera z Mogilna, do pióra p. Tymkowskiego, na asesora pp. Cz. Uklejewskiego, przedst. „Dziennika Bydgoskiego“ i Śmiałowskiego Jana. Protokół odczytał sekretarz p. Jaskólski. Następnie wyczytał p. asesor Majer naczelnikowi honorowemu p. Michałowi Głowackiemu brązowy medal za usługi oraz dyplom. Dalej zdali członkowie zarządu obszerne sprawozdania. Zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorium. Uchwalono budżet na rok 1937-38 w sumie 2113 zł. W myśl statutu zarządu nie wybierano, gdyż kadencja upływa dopiero za 2 lata. Wybrano tylko komisję rewizyjną w składzie pp.: Marian Tymkowski i prze-

wodniczący, S. Słowikowski i T. Koziański członkowie, na zastępców pp. K. Betlakowskiego i J. Celmirowskiego. W końcu przemawiali pp. burmistrz Borowiak i asesor Majer. Ostatni nadmieniał m. in. o szeregu zasług kruszwickiej drużyny strażackiej, kierowanej przez nacz. Bialeckiego, tak wzorowej i bogatej w sprzęty pożarnicze, co zawdzięczyć należy p. burmistrzowi Borowiakowi.

**GĘBICE.** Odbyło się tu święto PW i WF gminy. W godzinach przedpołudniowych odbyła się zbiórka, nabożeństwo i defilada. Po południu nastąpiły zawody. W pięcioboju osiągnięto następujące wyniki: 1. Schulz (KSM Gębice) 18 pkt., 2. Grześkowiak (KSM Kwieciszewo) 12 pkt., 3. Łojewski Sokół Gębice — 12 pkt. W trójboju: 1. Haremza (KSM Gębice) 12 pkt., 2. Rosiński (KSM Kwieciszewo), 3. Szymański (KSM Kwieciszewo). W biegu na 1000 m: 1. Błaszak (Sokół Gębice), 2. Bobrowski (Sokół Kwieciszewo) i 3. Grześkowiak (KSM Kwieciszewo). W siatkówce zwyciężyły Gębice, w koszykówce Kwieciszewo.

**ŁABISZYN.** (lm) W piątek 21 bm. w lokalu p. Jagodzińskiego odbyło się zebranie kupców samodzielnich. Zebranie w obecności 20 członków zajął prezes p. W. Krajniak, witając przybyłych gości, po czym p. dyr. Cytkowski wygłosił dłuższy referat o sytuacji ogólnej w Polsce, poprawie koniunktury, unarodowieniu handlu na kresach wschodnich oraz różnych bolączkach kupiectwa. W dyskusji zabierali głos pp. Krajniak, Rygielski, Pochowski i dyr. Tatarski. W wolnych głosach powzięto uchwałę o przystąpieniu do Pom. Zw. Tow. Kupieckich.

**OSTRÓW WŁKP.** (lj) W mieszkaniu swym przy ul. Wrocławskiej 58 zmarła na-

gle wskutek krwotoku płucnego samotna wdowa śp. Julianna Nowacka.

— Przy zbiegu ulicy Raszowskiej i Rynku zderzył się autobus z motocyklem. Wskutek zderzenia motocykl odrzucony został w bok, a dwaj jadący na nim pasażerowie spadli na ziemię, nie odnosząc na szczęście poważniejszych obrażeń. W drugim wypadku samochód osobowy wpadł przy ul. Sienkiewicza — prawdopodobnie wskutek defektu kierownicy — na latarnię, którą zupełnie polewał. Samochód został lekko uszkodzony.

**CHODZIEŻ.** Królem Bractwa Kurkowego na rok bieżący został p. Leon Bednarski, I rycerzem p. Miedziński, II rycerzem p. Czesław Kabat. Na uwagę zasługuje święty strzał, oddany przez p. Wacława Gapińskiego na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej.

— W niedzielę na stadionie powiatowym odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy K. S. „Warta“ Poznań a „Polonia“ Chodzież. Wynik 6:3 dla gości. W poniedziałek zaś odbył się rewanż, który przyniósł zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:2. Publiczności około 1500 osób.

**NAKŁO n/N.** Tegoroczna procesja Bożego Ciała odbyła się podczas przepięknej pogody przy udziale tłumów wiernych. W asyście trzech księży niósł Najśw. Sakrament ks. prob. Ignacy Geppert. Przy pięknie udekorowanych ołtarzach w rynku odśpiewane były ewangelie św., przy czym pierwszą odśpiewał ks. prob. Geppert, a dalsze ks. wik. Nieziółkiewicz, ks. wik. Polanowski i ks. prof. Choinacki. W procesji brały udział sztafardy wszystkich organizacji, a za baldachimem kroczyła rada parafialna i rada miejska z p. burm. Trybull'em i prezesem Akcji Katolickiej p. mec. Tuchołką na czele.

## Piękna uroczystość w „Sokole“ wąbrzeskim.

**Wąbrzeźno.** Niedziela 23 bm. minęła w Wąbrzeźnie pod znakiem uroczystości sokolej. Uroczystość zapoczątkował tradycyjny doroczny bieg płaski o puchar Sokola wąbrzeskiego. O godz. 12-iej na start przybyła pokaźna liczba zawodników, w tym dużo zamiejscowych. Trasa biegu, która wynosiła 4000 m, była licznie obstawiona przez obywatelstwo Wąbrzeźna, które nie szczędziło oklasków biegaczom. Do mety pierwszy przybiegł Bernard Wiśniowski — Sokół Chelmski w czasie 13:22 min., 2. Paweł Świtalski — Sokół Toruń 13:27 min., 3. Zygmunt Polišński — 13:20,7 min. Pierwszy z Sokola wąbrzeskiego przybiegł Joachim

Piętek, zajmując 4-te miejsce. Dalszym ciągiem uroczystości były pokazy gimnastyczne Sokola, które odbyły się na boisku własnym przy ul. Przemysłowej. Na program pokazów złożyły się ćwiczenia drużyn na przyrządach, w których klasą dla siebie był druż. Dzierżbicki oraz ćwiczenia wolne tak drużyn jak również druhen. Wszystkie pokazy nagrodzone zostały oklaskami. Ze szczególnym aplauzem spotkały się ćwiczenia druhen. Po zakończeniu pięknej uroczystości na boisku odbyła się w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski“ zabawa, która jak zwykle cieszyła się dużym powodzeniem.

**ŚWIECIE n/W.** (t) Uroczystości Bożego Ciała w Świecie zamieniły się w wielką manifestację katolicką i wykazały publicznie, jak wielki jest duch katolicki miejscowego społeczeństwa, które w tysięcznych rzeszach brało udział, nie pomnie na wielkie upały, w procesji, która wyruszyła po nabożeństwie z kościoła farnego przez stare miasto do pomnika św. Jana. Procesja zatrzymała się przy ołtarzach ustawionych w gmachu urzędu pocztowego oraz u pp. kupców Regenta i Bartla. Zakończenie odbyło się w kościele pokłasztornym. Służbę przy baldachimie sprawowali podoficerowie rezerwy. Pienia religijne wykonał chór mieszany „Harmonii“ pod batutą p. rektora Makilly. Przed baldachimem kroczyły liczne bractwa i stowarzyszenia kościelne oraz działka, za baldachimem miejscowe władze z p. starostą mgr. Cwiniarowiczem na czele, stowarzyszenia Akcji Katolickiej oraz społeczne ze sztafardami. Wszystkie ołtarze jak i świątynie były pięknie przystrojone. Kwiatów i krzewów dostarczył Krajowy Zakład Psychiatryczny. Domy i sklepy położone przy ulicach, którymi szła procesja, były starannie przyozdobione zieloną, obrazami, dywanami oraz iluminowane.

**CHELMNO.** (lm) Miłą niespodzianką dla wiernych parafian i miłośników śpiewu był podczas porannej mszy św. w kapliczce misjonarzy Ojców Pallotynów występ duetu śpiewaczego, wykonany przez pp. mjr. Rudnicką i Jana Kaweckiego przy akompaniamencie prezesa mgr. Formanowicza. Samo wykonanie, które wykazało wysokie walory śpiewacze, wywołało podziw i uznanie dla wykonawców. Byłoby życzeniem wszystkich, ażeby oddział Tow. Muz. częścię urządził takie niespodzianki, przez co niewątpliwie zjedna sobie sympatię i poparcie szerszego ogółu społeczeństwa chełmińskiego.

— Dowiadujemy się, że parafię wojskową garnizonu chełmińskiego opuścił ks. prob. Ringwelski, udając się na wyższe stanowisko duszpasterskie do kurii biskupiej w Warszawie. Ks. prob. Ringwelski używał na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie tytuł magistra teologii. Nadmieniamy, że czcigodny duszpasterz pełnił obowiązki proboszcza parafii wojskowej w Chełmie przez przeszło 8 lat, to też trans-

lokacja jego nie tylko w sferach wojskowych, lecz i w sferach cywilnych wywołała szczyry żal.

— Święto Bożego Ciała wypadło bardzo uroczyste. Nasz prastary gród po prostu tonął w powodzi kwiecica, zieleni i flag o barwach papieskich i narodowych. Szczególnie ułice jak: Marsz. Focha, Rycerska, Biskupia, Rynek itd., przez które przeciągał długi korowód procesji z Najśw. Sakramentem, wywierały swoją niezwykle piękną dekoracją wrażenie zaczerpniętej bajki. Na uroczystości Bożego Ciała zauważyliśmy pp.: starostę Białego, pik. Jastrzębskiego, nacz. Madejskiego i burm. Kleina.

**CHOJNICE.** (k) Tegoroczna uroczystość Bożego Ciała wypadła przy pięknej pogodzie bardzo uroczyste i stała się manifestacją katolickich uczuć społeczeństwa. W kościele uroczystą mszę św. odprawił w asyście ks. radca Marchlewski. Pienia religijne wykonał chór „Lutnia“. Po mszy św. ruszyła udekorowanymi flagami o barwach papieskich i narodowych ulicami miasta procesja przy licznych udziałach wiernych, w której Najśw. Sakrament niósł w asyście ks. radca Marchlewski, podtrzymywany przez wybitniejsze osobistości miasta. Przed ołtarzami wartę honorową pełnili plutony wojskowe.

**KOŚCIERZYNA.** W ostatnich dniach odbyło się zebranie konstytucyjne nowoorganowanego powiatowego zarządu ochotniczej straży pożarnej. Zebranie zajął prezes p. Józef Głazik, który wygłosił krótkie przemówienie programowe, podkreślając wagę organizacji jako stowarzyszenia wyższej użyteczności i apelował do jak najintensywniejszej pracy celem podniesienia organizacji do wysokiego poziomu. Równocześnie zapowiedział, że kolejno nastąpią wizyty i ewent. reorganizacje poszczególnych placówek. Obecny skład nowego zarządu P. O. S. P. jest następujący: Prezes p. Józef Głazik, insp. sam. gmin. z Kościerzyny, I wiceprezes p. Alfons Bonin ze Starogrodu Bukowca, który przejął równocześnie kierownictwo nad stroną techniczną organizacji w całym powiecie. II wiceprezes p. Kaczmarek ze Skarszew. sekretarz p. T. Ramczykowski, skarbnik p. Marian Sza-

rafin, ławnicy: p. Bolesław Ogrodowski ze Skarszew, Józef Szucki z Kościerzyny i Kosowski z Szumlesia. Po wystuchaniu wolnych głosów zamknął prezes powiatowy pierwsze konstytucyjne zebranie hasłem „Czołem“.

**STAROGARD.** (g) W Boże Ciało rozegrano został na boisku miejskim w Starogardzie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją klubów piłkarskich Gdyni oraz reprezentacją Starogardu. Mecz zakończył się wygraną Gdyni w stosunku 2:0 (do przerwy 0:0).

— Tegoroczne święto Bożego Ciała minęło w Starogardzie przy bardzo pięknej pogodzie. Uroczysta procesja, podczas której prowadzili księża prałata, niosącego monstrancję, p. starosta dr Cichowski i dowódca garnizonu p. pik. Mikulicz-Radecki, obezła Rynek, zatrzymując się przy 4 ołtarzach przed domami pp. Gołębiowskiej, Nagórskiego, Gumińskiego i Borkowskiego. W czasie procesji odegrała orkiestra wojskowa fanfary z balkonu p. Mulczyńskiego.

## Grudziądz.

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego“ w Grudziądzu** (Toruńska 22, telefon 1294) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski“ na czerwiec oraz zamówienia na ogłoszenia i druki po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8—18-iej.

**Pogotowie pożarnicze** tel. 618.

**Nocny dyżur** pełnią apteki: „Pod Orłem“, 3 Maja 37, tel. 1360 i „Pod Gryfem“, Legionów 33, tel. 1524.

### Repertuar kin:

Apollo: „Bohaterowie Sybiru“.

Gryf: „Ciotka Karola“.

Orzeł: „Antek policmajster“ z Dymszą.

**Zebranie Tow. Kupców Samodzielnich** odbędzie się dziś, w poniedziałek 31 bm. o godz. 20-iej w lokalu „Piwiarnia Okocimska“. Na porządku obrad m. in. aktualny referat p. inż. Markowicza: „O stosunkach gospodarczych, społecznych i politycznych dzisiejszych Niemiec“.

**Proces przy drzwiach zamkniętych.** Przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Grudziądzu toczył się przy drzwiach zamkniętych proces wielokrotnie karanego za różne przestępstwa m. in. również za zabójstwo) Jana Sachsa, oskarżonego tym razem o zbrodnię z art. 203. Przewodniczył wiceprezes s. o. dr Jodłowski, wotowali sędziowie dr Jurkiewicz i Piłat, a oskarżał prok. Kaczanowski. W wyniku przewodu sądowego wydział karny s. o. uznał Sachsa winnym zbrodni gwałtu, dokonanej na nieletniej sierocie i skazał go na 2 lata więzienia oraz utratę praw obywatelskich i publicznych praw honorowych przez 5 lat. Ten sam trybunał skazał niej. Władysława Brzezińskiego za zbrodnię z art. 203 na karę więzienia przez 4 miesiące.

**Podziękowanie.** Stacja opieki nad matką i dzieckiem w Grudziądzu przy ul. Legionów 106 składa niniejszym komitetowi pomocy dzieciom i młodzieży dla miasta i powiatu w Grudziądzu z p. dr. Gruszekim na czele serdeczne podziękowanie za łaskawie ofiarowaną kwotę 100 zł na potrzeby tutejszej stacji. Za komitet: ks. Blerięc.

**Radny miejski Nowakowski opuścił Grudziądz.** Przed kilku dniami opuścił Grudziądz fryzjer Nowakowski, radny miejski z listy „sanacyjnej“, przenosząc się do Gdyni. Na miejsce p. Nowakowskiego do rady miejskiej nikt nie wchodzi, ponieważ zastępcy w tym obwodzie zostali w międzyczasie powołani jako radni.

**Z życia Uniwersytetu Powszechnego.** W szkole im. Adama Mickiewicza odbyło się uroczyste zakończenie tegorocznych wykładów Uniwersytetu Powszechnego w Grudziądzu. Uroczystość zajął okolicznościowym przemówieniem p. prof. Głiszczyński, po czym słuchacze pod batutą p. prof. Dzusia odśpiewali kilka pieśni. Odczyt na temat: „Oświata dla dorosłych“, wygłosiła p. Wagnerówna, a okolicznościowe deklamacje wygłosiły pp. Laskowska i Gołębiowska. Następnie przemawiał p. inspektor szkolny, podkreślając korzyści, jakie dać może Uniwersytet Powszechny, o ile znajdzie szersze zainteresowanie. Pod koniec słuchacze wręczili kierownikowi U. P. p. prof. Głiszczyńskiemu artystycznie wykonany dyplom, wyrażając równocześnie podziękowanie pp. profesorom, prelegentom, inspektorowi szkolnemu oraz zarządowi miejskiemu za poczynione wysiłki. Uroczystość zakończono wspólną fotografią.

**Samobójstwo 60-letniej wdowy.** W mieszkaniu własnym przy ul. Kwiatowej 5 popełniła samobójstwo przez powieszenie się wdowa Helena Kurzawa, lat około 60. Złwółki przewieziono do kliniki szpitala miejskiego. Przyczyna samobójstwa nieznaną.

**Żyd Rozenek zwolniony z Berezy.** Osadzony przed kilku tygodniami w Berezie Kart. za działalność komunistyczną żyd Rozenek został z powodu choroby zwolniony i powrócił do Grudziądza.

# Kronika toruńska

Toruń, dnia 31 maja 1937 roku.

## KALENDARZYK

Dziś: N. M., P. Pośredn. łask.  
 Jutro: Jakuba Strepy b. i w.  
 Wschód słońca o godzinie 3.44.  
 Zachód słońca o godzinie 20.11.

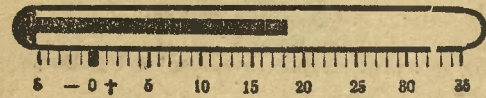
## Stan pogody.

Na ogół słonecznie i ciepło.

Pogoda w Polsce kształtuje się pod wpływem wyżu barometrycznego, który pokrywa niemal całą Europę. Wskutek tego wczoraj w godzinach popołudniowych w całym kraju panowała pogoda słoneczna. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 11 st. w Zakopanem i Gdyni, 15 w Wilnie, Przemyślu i Suwałkach, 16 w Lublinie, 17 w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Białymstoku, 18 w Łodzi, Kielcach i Grudziądzu, a 19 w Bydgoszczy, Toruniu i Kaliszu.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu



Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

## Nocny dyżur pełnią apteki:

„Pod Lwem” (śródmieście).  
 Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.  
 Pod Łabędziem — na Mokrem

## REPERTUAR KIN:

Aria: „Cissy”.  
 As: „Biały anioł”.  
 Mars: „Śmierć czeka w dżungli”.  
 Swit: „90 minut postoju”.

## Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Balet Parnella w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Już jutro i pojutrze o godz. 20.30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej zobaczymy najlepszy na świecie balet Parnella, zdobywcę pierwszej nagrody na olimpiadzie tanecznej w Berlinie. Tym razem doskonały ten zespół zaprezentuje się z zupełnie nowym programem, który przygotował na nowe tournée po Europie. Między innymi zobaczymy: „Chłopcy malowani”, „Rapsodia węgierska”, „Sto lat walca”, „Miłość Hiszpanki”, „Nowe maski” i inne. W skład zespołu wchodzi takie nazwiska jak: Zizi Halama, Alicja Halama, Konarska, Fabisiakówna, Dymiszewiczówna, Dziekanowska, Szomańska, Feliks Parnell, Maciaszczyk, Kiliński, Andrzejewski, Kapliński, Woliński. Orkiestra wojskowa pod batutą p. prof. Wiehlera. Celem uniknięcia natłoku przy kasie, prosimy wcześniej nabywać bilety w Tow. Krajoznawczym — ratusz.

## Zydowski miód z grodu książąt Wiśniowieckich.

Związek Polski komunikuje nam? Żydzi handlują najchętniej pod kryptonimami: mocarstwo anonimowe. Oto kwiatek z Podola, a wiadomo, iż Podole słynie z miodu. Ze Zbaraża piszą: „Powstało tu dużo pasiek, jak np. „Pasieka Polska”, „Polskie Pszczelnictwo”, „Pasieka Ostaszewskich” i wiele innych a nawet do tego stopnia doszła bezczelność żydowska, że żyd. właściciel szynku Jankiel Fronglas zrobił sobie firmę pod tytułem „Pasieka Wiśniowieckich”, którą zlikwidowała dopiero prokuratura w Tarnopolu. Obecnie ten sam żyd pracuje pod firmą „Małopolski Eksport Miodu”. Wszystkie inne skróty nazw oraz pięknie brzmiące tytuły firm kryją zawsze za sobą żydowskich właścicieli. Liczni Polacy, zachęcani reklamą w prasie, sprowadzają miód, nie wiedząc, iż mają do czynienia z żydowskimi firmami. Do powyższego dodać możemy, że istnieje także polska firma, której właścicielem jest p. Jozef Chruściel w Zbarażu.

# Z życia kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża w Toruniu.

Państwowe Gimnazjum Żeńskie w ubiegłą niedzielę święciło podniosłą uroczystość. W kaplicy szkolnej zebrała się licznie młodzież i zaproszeni goście. Oczy uczennic błyszczały radością utkwione w barwnie haftowany sztandar koła młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Ks. prof. Żur, wygłosił kazanie na temat hasła Polskiego Czerwonego Krzyża: Miłuj bliźniego! Polski Czerwony Krzyż, to nie frazes o miłości, nie puste słowa, lecz rzeczywistość, lecz miłość wcielona w czyn. Polski Czerwony Krzyż idzie do wszystkich, do maluczkich i wielkich, do chaty chłopca, robotnika czy urzędnika, niosąc pomoc i opiekę wszystkim nieszczęśliwym. Nic też dziwnego, że hasło to najpiękniejsze zapala wrażliwe i szlachetne serca młodych — podnieca do czynów i ofiar. Rosną szeregi kół młodzieży Czerwonego Krzyża, skupiającego w Polsce około 300 tysięcy młodych, karnych i ofiarnych pracowników. Jakże mało wie nasze społeczeństwo o cichej, mrówczej, a rzetelnej pracy w organizacjach, które przecież kształtują przyszłego obywatela Polski — dopełniają pracy wychowawczej domu i

szkoły. Opieka nad opuszczonymi grobami, dożywianie biednych koleżanek i kolegów ofiary i dary dla bezrobotnych w ubraniach i pożywieniu — ofiary dla dzieci gdzieś na zapadłym Polesiu — gwiazdka, święcone dla dzieci z Wrzosów itp. Wymiana albumów P. C. K. i listów z innymi kołami w Polsce i zagranicą, troska o higienę i czystość szkoły i własną, kursy przeciwgazowe, ratownictwo, — to dobra szkoła polskich dzieci.

Po poświęceniu wbito gwoździe w drzewce sztandaru, w obecności rodziców chrzestnych: pp. dyr. M. Szpręglewskiej, J. Billewiczowej, dr. B. Krippendorfa, mjr. Wierzbickiego. Pięknie haftowany sztandar zakupiło własnymi środkami koło młodzieży P. C. K. prowadzone przez dzielną opiekunkę p. prof. Kraszewską.

Uroczystość zakończyła wspólna fotografia.

Niewątpliwie społeczeństwo zwróci oczy na pracę kół młodzieży P. C. K. zainteresuje się celami i czynem młodzieży boć to przecież przyszłość Narodu, „jaką wychowamy młodzież, taką będzie przyszłość”.

# Seria groźnych pożarów w pow. toruńskim.

Dnia 23 maja o godz. 19 w zagrodzie rolnika Stronikowskiego Ludwika w Pieczeni, pow. toruńskiego powstał pożar, który zniszczył stodołę i stajnię pod jednym dachem, ogólnej wart. około 800 zł. — Budynki były ubezpieczone na sumę 1.200 zł w Zakładzie Ubezp. Wzajemnych. — Przyczyny pożaru na razie nie ustalono.

Dnia 25 maja o godz. 23 w zagrodzie rolnika Eberhardta Gustawa w Dziecionach, pow. toruńskiego powstał pożar, który zniszczył budynek gospodarczy, paszę i drobne narzędzia rolnicze, wart. 3.200 zł. Budynek był ubezpieczony na sumę 3.400 zł w Zakł. Ubezp. Wzajemnych. — Przyczyny pożaru na razie nie ustalono.

Dnia 28 maja, o godz. 9 w zagrodzie Dittmera Henryka w Brzozie, pow. toruńskiego powstał pożar, który zniszczył dom, stajnię i oborę pod jednym dachem, oraz stodołę i szalaz wraz z sprzętami i narzędziami rolniczymi. — Z żywego inwentarza spaliło się 6 świń i 20 kur: Ogólna szkoda wynosi 20.000 zł. — Spalone mienie było ubezpieczone na sumę 11.100 zł w Zakł. Ubezp. Wzajem. Pożar powstał od iskiek z komina domu.

Dnia 28 maja, o godz. 17 powstał pożar w lesie państwowym — leśnictwa Karczemka w pow. toruńskim. — Spa-

liły się krzaki i trawa na przestrzeni 1/2 ha. Szkoda wynosi około 50 zł. Pożar powstał od iskiek z komina lokomotywy przejeżdżającego pociągu.

Dnia 26 maja, o godz. 17 w zagrodzie małorolnego Markowskiego Józefa w Międzykowie, pow. brodnickiego powstał pożar, który zniszczył dom, stodołę, chlew i drewnitnie wraz z sprzętami i narzędziami rolniczymi. Ponadto spaliły się 2 prosiaki. Szkoda wynosi 2.500 zł. Spalone mienie było ubezpieczone na sumę 3.500 zł w ow. Ubezp. w Myśliwcu. Pożar powstał wskutek wadliwości komina domu.

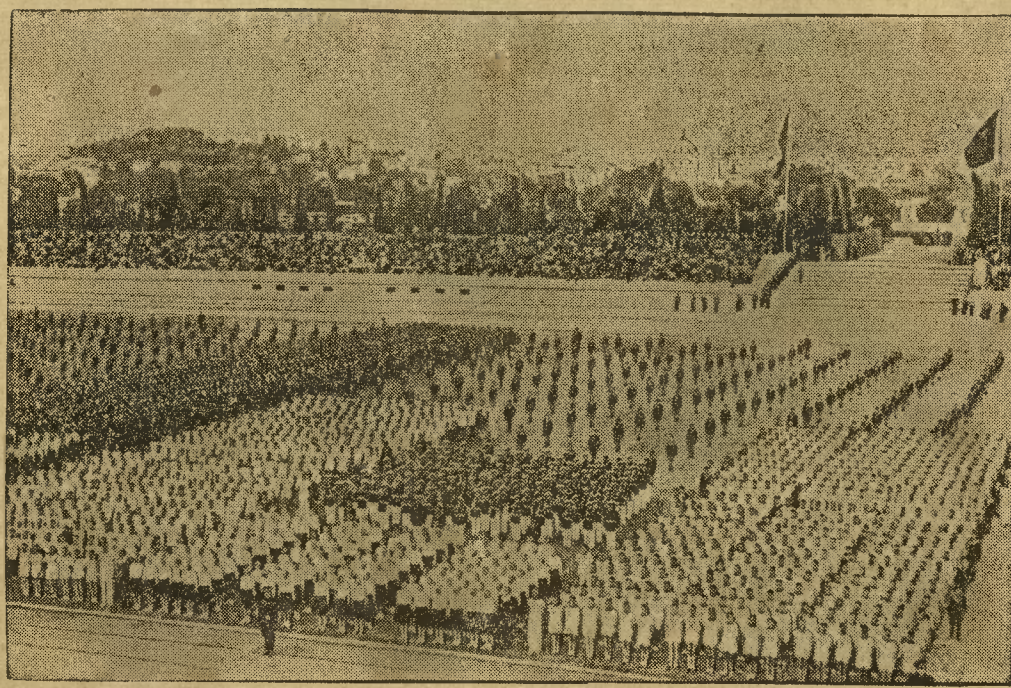
## DAJCIE DZIECIOM MOŻNOŚĆ SPĘDZIĆ WAKACJE NA KOLONIACH LETNICH.

Posiedzenie wydziału historyczno-archeologicznego Tow. Naukowego w Toruniu odbędzie się w środę, dnia 2 czerwca o godz. 17-ej w gmachu muzeum, ul. Wysoka 16 II. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

## RACJA.

Złodziej, któremu od miesiąca żadna kradzież się nie udaje. — Wszędzie dobrze, w ulu najlepiej.

## Masówka sportowa przed Mussolinim.



Na forum Mussoliniego odbyły się masowe ćwiczenia gimnastyczne, którym przyglądał się sam Il Duce.

# „Dzień Matki i Dziecka”

w Toruniu.

Barwny pochód dzieci ulicami Torunia. Uroczysta akademія i rozdanie nagród najwzrostszym dzieciom. — Dzieci bawią się.

Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży przy współudziale miejscowego oddziału P. C. K. urządził ub. niedzieli „Dzień Matki i Dziecka”, który dzięki sprzyjającej pogodzie udał się znakomicie.

Przed południem, bezpośrednio po nabożeństwach szkolnych uformował się barwny pochód, który z transparentami ruszył z placu Św. Katarzyny ulicami: Królowej Jadwigi, Szeroką, Chelmińską na plac za gmachem Dyrekcji Kolejowej, gdzie nastąpiło rozwiązanie.

O godz. 15 w dużej sali Kasyna Podoficerskiego młodzież czerwonekrzyżska urządziła piękną akademię, na program której złożyły się przemówienie, deklamacje, śpiewy, tańce i żywy obraz. Na akademię tłumnie przybyli matki i ojcowie, z rozzerwaniem przyglądając się udanym występom młodzieży.

Bezpośrednio po tym ogłoszony został wynik konkursu zdrowia dziecka. W ciągu ub. tygodnia w szpitalu miejskim lekarze zbadali ogółem 200 dzieci i na podstawie ich orzeczeń przyznane zostały najzdrowszym dzieciom 42 nagrody. I tak pierwszą nagrodę w postaci książeczki oszczędnościowej z 20-złotowym wkładem otrzymał Klemens Wojciechowski, drugą nagrodę (po 10 zł) Jerzy Osiecki i Regina Chojecka. Pozostałym wręczono również książeczki oszczędnościowe (po 5 zł) oraz rozdano 11 dyplomów i nagrody przedmiotowe.

Z radością notujemy orzeczenie pp. lekarzy, którzy stwierdzili, iż zdrowotność wśród dzieci toruńskich jest zupełnie zadowalającą.

Na zakończenie „Dnia Matki i Dziecka” odbyły się na placu za gmachem Dyrekcji Kolejowej zabawy, gry i pokazy, w których dzieci z wrodzoną im beztroską brały żywy udział.

„Dzień Matki i Dziecka” dzięki sprzyjającej organizacji komitetu i przepięknej pogodzie udał się nadwyraz dobrze.

## Z Stow. Polsko-Francuskiego.

We wtorek, dnia 1 czerwca br. o godzinie 20 odbędzie się ostatnie przedwakacyjne zebranie dyskusyjne Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w Toruniu, na którym p. Horzica wygłosi referat pt. „Balcac et Madame Hańska”.

Nie każdemu wiadomo, że wielki ten pisarz zakochał się w wielbicielce swego talentu p. Hańskiej, Polce z pochodzenia, która przeczytawszy kilka dzieł Balcaca napisała do niego list i nawiązała z nim korespondencję. Balcac przybył do Hańskiej do Polski, gdzie wówczas zamieszkiwała, dwukrotnie i w końcu po przeprowadzeniu formalności rozwodowych, poślubił ją. Małżeństwo to jednak było dla Hańskiej piekłem udręceń, to też po 4 miesiącach rozwiodła się ze swym drugim mężem, wstępując w związki małżeńskie po raz trzeci z pewnym Francuzem. W międzyczasie Balcac zmarł, pozostawiając po sobie niezwykle bogatą i ciekawą spuściznę literacką.

O tym wszystkim mówić będzie w najbliższy wtorek p. Horzica, który tym samym zakończy przedwakacyjny okres referatów w Stowarzyszeniu Polsko-Francuskim.

## Anegdoty historyczne.

Gdy Voltaire przebywał w Anglii, nie darzono tam Francuzów sympatią. Pewnego dnia otoczył go tłum. Rozległy się okrzyki: „Precz z nim!”, „Powiesić na latarni tego Francuza!” itp.

Voltaire wskoczył na jakiś wystający kawałek muru i krzyknął:

„Anglicy! Chcecie mnie zabić, ponieważ jestem Francuzem! Czy nie dostatecznie zostałem ukarany tym, że nie jestem Anglikiem?”

Bezczelne to pochlebstwo sprawiło, że tłum, wśród okrzyków „niech żyje!” odprowadził Voltaira do domu.

# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Znowroctwo.

**Biblioteka miejska** czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

**Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych** mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ggaiska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

**Karetki sanitarna, tel. 276, czynna** dzień i w nocy.

**Nocny dyżur apteczny** pełni „Apteka pod Krzyżem”.

**Repertuar kin:** Słońce: „Król Kobiet”. Stylowe: „Sequoia” (Władczyni dżungli). Swit: „Lowca przynęt”.

**Procesja Bożego Ciała w parafii farniej** miała rozmiary imponujące i była doskonale zorganizowana. W procesji brały udział wszystkie cechy, bractwa, towarzystwa i nieprzeliczone rzesze wiernych. Przed baldachimem postępowała kompania honorowa wojska z orkiestrą. Celebrował ks. kan. Kubiński w otoczeniu licznej gromady księży z wszystkich parafii inowrocławskich na czele z ks. kan. Jańskim. Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz, rady parafialnej i Akcji Katolickiej. Ulice: Rynek, Kasztelańska, Paderewskiego, Kościuszki, Szeroka i Farna, którymi przechodziła procesja, były przystrojone zieleńią, draperiami, kobiercami, dywanami, sztandarami papieskimi i narodowymi. Przy ołtarzach, które stały u pp.: Małusków, St. Zwierzyckich, Kisielnickich i B. Zwierzyckich, odśpiewali kolejno ewangelie św.: ks. Misiak, ks. prof. Gólczewski, ks. major Pilipowski i ks. kan. Jańkowski. Na zakończenie procesji udzielił celebrans ks. kanonik Kubiński błogosławieństwa Najśw. Sakramentem na wszystkie strony świata. Ostatnią mszę św. odprawił ks. prof. Niemir.

**Konkurs kapeli kujawskich.** Dnia 3-go czerwca na stadionie miejskim odbędzie się konkurs na najlepszą orkiestrę podwózkową i wiejską. Powyższą imprezę organizuje chór męski „Echo”. Zgłoszenia na konkurs przyjmuje skarbnik „Echa” p. J. Wlekiński, skąd żelaza, ul. św. Ducha.

**Z kroniki policyjnej.** Na szkole Fr. Nelkego, zam. przy ul. św. Wojciecha 63, przywłaszczyl sobie 104 zł gotówki Józef Koźłowski (ulica św. Wojciecha 63). Za niewłaściwe zachowanie się w miejscu publicznym oraz za urządzanie bójek i awantur przytrzymała policja Fr. Roszaka, zam. przy ul. 3 Maja 4, Jana Tellera, zam. przy ul. Szyborskiej 96 i Adama Głowińskiego, zam. przy ul. Rybnickiej 16.

**Z życia towarzystw w Mątwach.** Żeńska drużyna harcerska w Mątwach odegrała w sali kina przedstawienie sztuki p. t. „Czar lasu”. Młode amatorki wywiązały się bardzo dobrze ze swych ról. Oddział żeński „Sokoła” w Mątwach urządził w ub. niedzielę w ogrodzie kina festyn dla dzieci oraz zabawę dla starszych. W czasie festynu koncertowała orkiestra pod kierownictwem kapelmistrza Sobczyka. Dzieci uhały się rozmaitemi niespodziankami. Za wyczyny w zawodach festynowych otrzymały różne cenne nagrody.

**MOGILNO. (mk)** W majątności Kobylnicki spłonęła przed kilku tygodniami wielka polna stodoła zapelniona słomą. O zbrodnię podpalenia podejrzano jednego z włóczęgów, który na skutek odmowy noclegu odgrażał się podpaleniem. Za pomocą listów gończych policja ujęła włóczęgę i okazało się, że był on już poszukiwany w r. 1935 przez policję wrzesińską również za podpalenie. Podpalaczem, który nie może wykaazać swego alibi, okazał się niejaki Teodor Burnicki. Aresztanta osadzono w więzieniu w Inowrocławiu.

— W Nożycynie u rolnika Antoniego Wysinińskiego spłonęła stodoła, chlew, szopa oraz maszyny rolnicze. W Bławatach u Marianny Słomińskiej spaliła się stodoła, chlew, 2 szopy oraz inwentarz martwy. Przyczyna pożaru nie ustalona.

**KRUSZWICA.** Walne zebranie Ochotn. Straży Pożarnej w ub. wtorek zagał prezes p. burmistrz Borowiak. Do prezydium powołano na przewodniczącą p. asesora Majera z Mogilna, do pióra p. Tymkowskiego, na asesora pp. Cz. Uklejewskiego, przedst. „Dziennika Bydgoskiego” i Śmiałowskiego Jana. Protokół odczytał sekretarz p. Jaskólski. Następnie wręczył p. asesor Major naczelnikowi honorowemu p. Michałowi Głowackiemu brązowy medal za służbę oraz dyplom. Dalej zdali członkowie zarządu obszerne sprawozdania. Zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorium. Uchwalono budżet na rok 1937-38 w sumie 2113 zł. W myśl statutu zarządu nie wybierano, gdyż kadencja upływa dopiero za 2 lata. Wybrano tylko komisję rewizyjną w składzie pp.: Marian Tymkowski - prze-

wodniczący, S. Stowikowski i T. Koziański członkowie, na zastępców pp. K. Bełakowski i J. Celnarowski. W końcu przemawiali pp. burmistrz Borowiak i asesor Major. Ostatni nadmieniał m. in. o szeregu zasięg kruszwickiej drużyny strażackiej, kierowanej przez nac. Białeckiego, tak wzorowej i bogatej w sprzęt pożarniczy, co zawdzięczyć należy p. burmistrzowi Borowiakowi.

**GĘBICE.** Odbyło się tu święto PW i WF gminy. W godzinach przedpołudniowych odbyła się zbiórka, nabożeństwo i defilada. Po południu nastąpiły zawody. W pięcioboju osiągnięto następujące wyniki: 1. Schulz (KSM Gębice) 18 pkt., 2. Grzeszkowski (KSM Kwieciszewo) 12 pkt., 3. Łojewski Sokół Gębice — 12 pkt. W trójboju: 1. Haremza (KSM Gębice) 12 pkt., 2. Rosiński (KSM Kwieciszewo), 3. Szymański (KSM Kwieciszewo). W biegu na 1000 m: 1. Błaszak (Sokół Gębice), 2. Bobrowski (Sokół Kwieciszewo) i 3. Grzeszkowski (KSM Kwieciszewo). W siatkówce zwyciężyły Gębice, w koszykówce Kwieciszewo.

**ŁĄBISZYN. (lm)** W piątek 21 bm. w lokalu p. Jagodzińskiego odbyło się zebranie kupców samodzielnich. Zebranie w obecności 20 członków zagał prezes p. W. Krajniak, witając przybyłych gości, po czym p. dyr. Cykowski wygłosił dłuższy referat o sytuacji ogólnej w Polsce, poprawie koniunktury, unarodowieniu handlu na kręśach wschodnich oraz różnych bolączkach kupiectwa. W dyskusji zabierali głos pp. Krajniak, Rygielski, Pochowski i dyr. Tatarak. W wolnych głosach powzięto uchwałę o przystąpieniu do Pom. Zw. Tow. Kupieckich.

**OSTRÓW WLKP. (lj)** W mieszkaniu swym przy ul. Wrocławskiej 58 zmarła na-

gle wskutek krwotoku płucnego samotna wdowa śp. Julianna Nowacka.

— Przy zbiegu ulicy Raszkowskiej i Rynku zderzył się autobus z motocyklem. Wskutek zderzenia motocykl odrzucony został w bok, a dwaj jadący na nim pasażerowie spadli na ziemię, nie odnosząc na szczęście poważniejszych obrażeń. W drugim wypadku samochód osobowy wpadł przy ul. Sienkiewicza — prawdopodobnie wskutek defektu kierownicy — na latarnię, która zupełnie poleła. Samochód został lekko uszkodzony.

**CHODZIEŻ.** Królem Bractwa Kurkowego na rok bieżący został p. Leon Bednarski, I rycerzem p. Miedziński, II rycerzem p. Czesław Kabał. Na uwagę zasługuje świętny strzał, oddany przez p. Wacława Gapińskiego na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej.

— W niedzielę na stadionie powiatowym odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy K. S. „Warta” Poznań a „Polonia” Chodzież. Wynik 6:3 dla gości. W poniedziałek zaś odbył się rewanż, który przyniósł zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:2. Publiczności około 1500 osób.

**NAKŁO n/N.** Tegoroczna procesja Bożego Ciała odbyła się podczas przepięknej pogody przy udziale tłumów wiernych. W asyście trzech księży niósł Najśw. Sakrament ks. prob. Ignacy Geppert. Przy pięknie udekorowanych ołtarzach w rynku odśpiewane były ewangelie św., przy czym pierwszą odśpiewał ks. prob. Geppert, a dalsze ks. wik. Nieziółkiewicz, ks. wik. Polanowski i ks. pref. Chojnacki. W procesji brały udział sztandary wszystkich organizacji, a za baldachimem kroczyła rada parafialna i rada miejska z p. burm. Trybullem i prezesem Akcji Katolickiej p. mec. Tuchołką na czele.

## Piękna uroczystość w „Sokole” wąbrzeskim.

**Wąbrzeźno.** Niedziela 23 bm. minęła w Wąbrzeźnie pod znakiem uroczystości sokolej. Uroczystość zapoczątkował tradycyjny doroczny bieg płaski o puchar Sokoła wąbrzeskiego. O godz. 12-jej na start przybyła okazała liczba zawodników, w tym dużo zamiejscowych. Trasa biegu, która wynosiła 4000 m, była licznie obstawiona przez obywatelstwo Wąbrzeźna, które nie szczędziło oklasków biegaczom. Do mety pierwszy przybiegł Bernard Wiśniewski — Sokół Chełmza w czasie 13:23 min., 2. Paweł Świtalski — Sokół Toruń 13:27 min., 3. Zygmunt Poliški - 13:20,7 min. Pierwszy z Sokół wąbrzeskiego przybiegł Joachim

Piętek, zajmując 4-te miejsce. Dalszym ciągiem uroczystości były pokazy gimnastyczne Sokół, które odbyły się na boisku własnym przy ul. Przemysłowej. Na program pokazów złożyły się ćwiczenia drużyn na przyrządach, w których klasą dla siebie był druż. Dzierżbicki oraz ćwiczenia wolne tak drużyn jak również druhen. Wszystkie pokazy nagrodzone zostały oklaskami. Ze szczególnym aplauzem spotkały się ćwiczenia druhen. Po zakończeniu pięknych uroczystości na boisku odbyła się w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski” zabawa, która jak zwykle cieszyła się dużym powodzeniem.

lokacja jego nietylko w sferach wojskowych, lecz i w sferach cywilnych wywołała szczyry żal.

— Święto Bożego Ciała wypadło bardzo uroczysto. Nasz prastary żag po prostu tonął w powodzi kwiecia, zieleni i flag o barwach papieskich i narodowych. Szczególnie ulice jak: Marsz. Focha, Rycerska, Biskupia, Rynek itd., przez które przeciągnął długi korowód procesji z Najśw. Sakramentem, wywierały swoją niezwykle piękną dekoracją wrażenie zaczerpniętej bajki. Na uroczystości Bożego Ciała zauważyliśmy pp.: starostę Białego, pik. Jastrzębskiego, nac. Madejskiego i burm. Kleina.

**CHOJNICA. (k)** Tegoroczna uroczystość Bożego Ciała wypadła przy pięknej pogodzie bardzo uroczysto i stała się manifestacją katolickich uczuć społeczeństwa. W kościele uroczystą mszę św. odprawił w asyście ks. radca Marchlewski. Pienia religijne wykonał chór „Lutnia”. Po mszy św. ruszyła udekorowanymi flagami o barwach papieskich i narodowych ulicami miasta procesja przy licznych udziałach wiernych, w której Najśw. Sakrament niósł w asyście ks. radca Marchlewski, podtrzymywany przez wybitniejsze osobistości miasta. Przed ołtarzami wartę honorową pełniły plutony wojskowe.

**KOŚCIERZYNA.** W ostatnich dniach odbyło się zebranie konstytucyjne nowowytbranego powiatowego zarządu ochotniczej straży pożarnej. Zebranie zagał prezes p. Józef Głazik, który wygłosił krótkie przemówienie programowe, podkreślając wagę organizacji jako stowarzyszenia wyższej użyteczności i apelował do jak najintensywniejszej pracy celem podniesienia organizacji do wysokiego poziomu. Równocześnie zapowiedział, że kolejno nastąpią wizytacje i ewent. reorganizacje poszczególnych placówek. Obecny skład nowego zarządu P. O. S. P. jest następujący: Prezes p. Józef Głazik, insp. sam. gmin. z Kościerzyny, I wiceprezes p. Alfons Bonin ze Starogardu Bukowca, który przejął równocześnie kierownictwo nad stroną techniczną organizacji w całym powiecie. II wiceprezes p. Kaczmarek ze Skarszew, sekretarz p. T. Ramczykowski, skarbnik p. Marian Sza-

rafin, lawnicy: p. Bolesław Ogrodowski ze Skarszew, Józef Szucki z Kościerzyny i Kosowski z Szumlesia. Po wysłuchaniu wolnych głosów zamknął prezes powiatowy pierwsze konstytucyjne zebranie hasłem „Czołem”.

**STAROGARD. (g)** W Boże Ciało rozegrany został na boisku miejskim w Starogardzie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją klubów piłkarskich Gdyni oraz reprezentacją Starogardu. Mecz zakończył się wygrana Gdyni w stosunku 2:0 (do przerwy 0:0).

— Tegoroczne święto Bożego Ciała minęło w Starogardzie przy bardzo pięknej pogodzie. Uroczysta procesja, podczas której prowadzili księża prałata, niosącego monstrancję, p. starosta dr Cichowski i dowódca garnizonu p. pik. Mikulicz-Radecki, obezła Rynek, zatrzymując się przy 4 ołtarzach przed domami pp. Gołębiowskiej, Na-górskiego, Gumińskiego i Borkowskiego. W czasie procesji odegrała orkiestra wojskowa fanfary z balkonu p. Mulczyńskiego.

## Grudziądz.

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu (Toruńska 22, telefon 1294) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na czerwiec oraz zamówienia na ogłoszenia i druki po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8—18-jej.**

**Pogotowie pożarnicze tel. 618.**

**Nocny dyżur** pełnią apteki: „Pod Orłem”, 3 Maja 37, tel. 1360 i „Pod Gryfem”, Legionów 33, tel. 1524.

### Repertuar kin:

Apollo: „Bohaterowie Sybiru”.

Gryf: „Ciotka Karola”.

Orzeł: „Antek policmajster” z Dymszą.

**Zebranie Tow. Kupców Samodzielnich** odbędzie się dziś, w poniedziałek 31 bm. o godz. 20-jej w lokalu „Piwiarnia Okocimska”. Na porządku obrad m. in. aktualny referat p. inż. Markowicza: „O stosunkach gospodarczych, społecznych i politycznych dzisiejszych Niemiec”.

**Proces przy drzwiach zamkniętych.** Przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Grudziądzu toczył się przy drzwiach zamkniętych proces wielokrotnie karanego za różne przestępstwa m. in. również za zabójstwo) Jana Sachsa, oskarżonego tym razem o zbrodnię z art. 203. Przewodniczył wiceprezes s. o. dr Jodłowski, wotowali sędziowie dr Jurkiewicz i Piłat, a oskarżał pprok. Kaczanowski. W wyniku przewodu sądowego wydział karny s. o. uznał Sachsa winnym zbrodni gwałtu, dekonanego na nieletniej sierocie i skazał go na 2 lata więzienia oraz utratę praw obywatelskich i publicznych praw honorowych przez 5 lat. Ten sam trybunał skazał niej. Władysława Brzezińskiego za zbrodnię z art. 203 na karę więzienia przez 4 miesiące.

**Podziękowanie.** Stacja opieki nad matką i dzieckiem w Grudziądzu przy ul. Legionów 106 składa niniejszem komitetowi pomocy dzieciom i młodzieży dla miasta i powiatu w Grudziądzu z p. dr. Gruszczyńskim na czele serdeczne podziękowanie za łaskawie ofiarowaną kwotę 100 zł na potrzeby tutejszej stacji. Za komitet: ks. Blericq.

**Radny miejski Nowakowski opuścił Grudziądz.** Przed kilku dniami opuścił Grudziądz fryzjer Nowakowski, radny miejski z listy „sanacyjnej”, przenosząc się do Gdyni. Na miejsce p. Nowakowskiego do rady miejskiej nikt nie wchodzi, ponieważ zastępcy w tym obwodzie zostali w międzyczasie powołani jako radni.

**Z życia Uniwersytetu Powszechnego.** W szkole im. Adama Mickiewicza odbyło się uroczyste zakończenie tegorocznych wykładów Uniwersytetu Powszechnego w Grudziądzu. Uroczystość zagał okolicznościowym przemówieniem p. prof. Głiszczyński, po czym słuchacze pod batutą p. prof. Dzusia odśpiewali kilka pieśni. Odczyt na temat: „Oświata dla dorosłych”, wygłosiła p. Wagnerówna, a okolicznościowe deklamacje wygłosiły pp. Laskowska i Gołębiowska. Następnie przemawiał p. inspektor szkolny, podkreślając korzyści, jakie dać może Uniwersytet Powszechny, o ile znajdzie szersze zainteresowanie. Pod koniec słuchacze wręczyli kierownikowi U. P. p. prof. Głiszczyńskiemu artystycznie wykonany dyplom, wyrażając równocześnie podziękowanie pp. profesorom, prelegentom, inspektorowi szkolnemu oraz zarządowi miejskiemu za poczynione wysiłki. Uroczystość zakończono wspólną fotografią.

**Samobójstwo 60-letniej wdowy.** W mieszkaniu własnym przy ul. Kwiatowej 5 popelniała samobójstwo przez powieszenie się wdowa Helena Kurzawa, lat około 60. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego. Przyczyna samobójstwa nieznana.

**Żyd Rozenek zwolniony z Berez.** Osadzony przed kilku tygodniami w Berezie Kart. za działalność komunistyczną żyd Rozenek został z powodu choroby zwolniony i powrócił do Grudziądza.

# Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 31 maja 1937 roku.

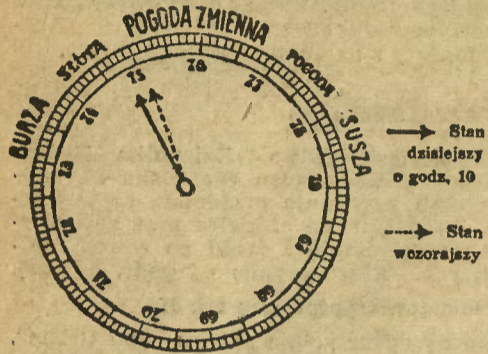
## KALENDARZYK.

Dziś: N. M. P. Pośredn. łask.  
Jutro: Jakuba Strepy b. i w.  
Wschód słońca o godzinie 3.44.  
Zachód słońca o godzinie 20.11.

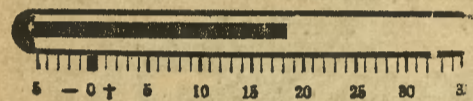
## Stan pogody.

Na ogół słonecznie i ciepło.

Pogoda w Polsce kształtuje się pod wpływem wyżu barometrycznego, który pokrywa niemal całą Europę. Wskutek tego wczoraj w godzinach popołudniowych w całym kraju panowała pogoda słoneczna. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 11 st. w Zakopanem i Gdyni, 15 w Wilnie, Przemysłu i Suwałkach, 16 w Lublinie, 17 w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Białymstoku, 18 w Łodzi, Kielcach i Grudziądzu, a 19 w Bydgoszczy, Toruniu i Kaliszu. Dziś rano w



Termometr wazywał dziś rano w ocie:



## POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fan-grata).

Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.

Gabinet komendanta i kancelaria telefon 20-22.

## REPERTUAR KIN:

**BAJKA.** Najpopularniejsza operetka wie-deńska Emeryka Kalmana „Księżniczka”, w roli głównej jasnowłosa czarodziejka e-kranu Marta Eggerth. Bogaty nadprogram.

**LIDO.** Film obyczajowy z dziejów handla-ry żywym towarem „Droga do Rio”. Nad-program: rewelacja: koronacja króla Jerze-go w naturalnych kolorach.

**MORSKIE OKO.** Film egzotyczny pt. „Śmierć czycha w dżungli”. Nadprogram: Flip i Flap w komedii „Mistrzowie głupo-ty”.

**POLONIA.** Niebawem arcydzieło filmowe pt. „Ku Wolności”, film mówiony po pol-sku, rok 1830—1831. Epoka wielkich dni po-wstania listopadowego. Bogaty nadprogram i kolorówka. (10479)

— **Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych** będzie urzędowała w Gdyni w dniu 4 czerwca rb., od godzi-ny 8 do 14 i w dniu 5 czerwca rb. od go-dziny 8 do 13,30.

— **Roczne walne zebranie Korporacji Ku-pieckiej.** Dzisiaj, 31 maja o godz. 20 w ho-telu Centralnym odbędzie się walne zebra-nie Korporacji Kupieckiej z obszernym porządkiem obrad. Ze względu na doniosłość wielu spraw, które będą na zebraniu oma-wiane, zarząd Korporacji uprasza o liczne gremialne stawienie się wszystkich człon-ków Korporacji. Goście mile widziani.

— **Konferencja komunikacyjno-turystycz-na.** Wspaniały program tegorocznego „Świe-ta Morza” wymaga odpowiedniego przygo-towania. Szczególnie doniosłym jest roz-wiązanie zagadnienia przewiezienia w kró-tkim czasie na wybrzeże kilkudziesięciu ty-sięcy wycieczkowców, oraz umożliwienie im na miejscu zwiedzenia najbliższych oko-lic Gdyni statkami, koleją i autobusami. Nad rozwiązaniem tego zagadnienia, oraz nad sprawami turystyki morskiej i lądowej o-bradowała w niedzielę specjalna komisja z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Kom-unikacji. Obrady komisji z udziałem przedstawicieli prasy odbyły się na statku pasażerskim Żegluga Polskiej s. s. „Gdańsk”. Szczegóły obrad i zapadłych uchwał poda-my w jednym z najbliższych numerów na-szego wydawnictwa.

— **Usiłowane samobójstwo.** Pogotowie zabrało i odwiezło do szpitala służącą Władysławę Pitrowicz, która z powod-ów miłosnych targnęła się na własne życie wypijając większą dawkę esencji octowej. Niedoszłą samobójczynię udało się na szczęście uratować.

## Pierwsze ofiary wzburzonego morza.

Gdynia, 29. 5. W Gdyni rozpoczął się już sezon letni, wyprzedzając tzw. „kalendarz sezonowy” o dobre trzy tygodnie. Przyczyną tego przyspieszenia sezonu jest piękna pogoda. Upalne powietrze jest jednak skłonne do burz, to też silne wichury są obecnie zjawiskiem coraz częstszym, a w święto Bożego Ciała stały się przyczyną pierwszej katastrofy jachtowej i pociągnę-ły za sobą śmierć dwojga osób.

W dniu święta — jak już donosiliśmy — wybrały się w odwiedzin do Babiego Dołu jachtem „Gryf II” cztery osoby, a mianowicie małżeństwo Maria i Walenty Szeplewiczowie, Tadeusz Nowaczyk i Stefan Zawadzki. Cała czwórka miała odwiedzić w szpitalu w Babim Dole znajomego chorego p. Bobkowskiego. Wyruszyli z Gd-ny jeszcze przed południem, gdy pogoda była piękna, a najmniejszy wietrzyk nie chłodził upalnego i dusznego powietrza. Prze-jazd z Gdyni do Babiego Dołu wypadł zupeł-nie pomyślnie i około godz. 14 czterej pasażerowie wsiadli na jacht, aby powró-cić do Gdyni. W tym czasie jednak podniósł się już dość silny wiatr i jacht po krótkim wypadzie powrócił na długie mo-lo Babiego Dołu. Tu nastąpiła dłuższa na-rada, czy zostawić jacht i wracać innym środkiem lokomocji do Gdyni, czy też spróbować szczęścia przebiecia się przez wzrastającą wichurę. Na nieszczęście po-stanowiono zarzykować i około godz. 15 jacht odbił ponownie od mola Babiego Do-łu. Gdy jacht wraz z pasażerami znajdo-wał się już o jakie 600 metrów od mola nadciągnął silny szkwiał i momentalnie wyrzucił jacht, pomimo, że żagle zostały przez załogę natychmiast spuszczone. Wy-soka, poderwana wiatrem, fala zalała w ciągu paru sekund jacht, który pograżył się w głębiny wynoszącej w tym miejscu około 6-ciu metrów. Nad wodą pozostał je-dynie czubek maszty. Tej ostatniej deski ratunku ucepili się kurczowo małżeństwo Szeplewiczowie i p. Nowaczyk, p. Za-wadzki natomiast, który w ostatnim mo-

mentie zdążył uchwycić pas ratunkowy popłynął od razu w kierunku mola, by przywołać pomoc.

Pani Szeplewiczowa w pewnym mo-mencie, ulegając prawdopodobnie nerwo-wemu atakowi, wnuściła z rąk zbawczy masz i posła natychmiast pod wodę, co widząc mąż jej puścił również czubek ma-sztu i dał nurka, by pomóc tonącej. Świa-dek tej dramatycznej sceny p. Nowaczyk nie wie co się stało dalej, gdyż oboje Sze-plewiczowie już nie pokazali się więcej na powierzchni wody. Tymczasem p. Za-wadzki zdążył dopłynąć do mola, gdzie już zauważono katastrofę i łódź rybacka ru-szyła na ratunek. Na miejscu katastrofy znaleziono jedynie p. Nowaczyka, który trzymał się wciąż maszty, po małżeństwie Szeplewiczów nie było ani śladu. P. No-waczyka odstawiono razem z p. Zawadz-kim do szpitala w Babim Dole, gdzie p. Nowaczyk musiał pozostać, gdyż dostał gorączki i silnego wstrząsu nerwowego, p. Zawadzki natomiast powrócił niebawem do Gdyni, lecz tak jest przejęty wypadkiem, że z trudem udziela wyjaśnień. Zawiado-miony oddział ratowniczy Żegluga Polskiej w Gdyni wysłał na miejsce wypadku ho-lownik tytan i nurka. Po parogodzinnych poszukiwaniach udało się wreszcie nurko-wi znaleźć zwłoki śp. małżeństwa Sze-plewiczów, które trzymało się kurczowo za ręce. Zachodzi więc możliwość, że śp. Sze-plewicz nie umiając ratować tonących, dał się uchwycić żonie za ręce, a tym sam-ym sparaliżować wszelkie ruchy, co stało się też przyczyną śmierci obojga.

Ciała śp. Szeplewiczów przywieziono do Gdyni i złożono w miejskiej kostnicy. P. Szeplewicz był technikiem Urzędu Morskiego.

Jacht „Gryf II” został wydobyty z wody przez holownik „Tytan” i przyholowany do Nabrzeża Francuskiego w Gdyni. Tak więc morze pochłonęło pierwsze ofiary sezonu żeglarskiego, pograżając w żalobie krew-nych i przyjaciół małżeństwa Szeplewicz-ów.

## Bigamista podający się za wdowca.

Zamieszkujący od dłuższego czasu na terenie Gdyni Walenty Świechocki, lat 45 miał dobrą posadę w jednej z firm gdyń-skich i postanowił się ożenić. Przeszkodę stanowiła jednak żyjąca w Poznańskim żona, z którą Świechocki pewnego czasu się rozstał. Dla zakochanych nie ma jed-nak przeszkód nie do przezwyciężenia, a p. Świechocki zakochał się na zabój w pan-nie Klarze Dworskiej. Długo medytował p. Ś. nad znalezieniem wyjścia z sytuacji, aż wpadł na pomysł sfałszowania swych do-kumentów i podania się za... wdowca. Sprawa zmiany dokumentów była szybko załatwiona i p. Ś. zawarł w Urzędzie Sta-nu Cywilnego w Gdyni związek małżeński z p. Klarą Dworską. Po pewnym czasie wy-szła jednak na jaw, że p. Ś. popełnił biga-mnię i szczęście małżeńskie zostało przer-wane wkroczeniem policji, która przeka-zała bigamistę do dyspozycji sądu.

## Za bluźnierstwo będzie odpowiadał przed sądem.

Agitacja antyreligijna szerzy się w Gd-ny w zastraszający sposób, szczególnie wśród sfer robotniczych. Ostatnio jeden z robotników portowych, niejaki Kazimierz Sielski, lat 37, znajdując się w biurze po-średnictwa pracy zerwał ze ściany w obec-ności licznych świadków obrazek z wizer-unkiem Matki Boskiej i porwał go na ka-wałki, używając przy tym różnych wulg-arnych wyrażań. Oburzeni zajęciem świadkowie wydali bluźniercę władzom i Sielski został osadzony w areszcie śled-czym, aż do czasu procesu o bluźnierstwo.

## Orłowo zaniedbane przez władze centralne.

Nie ma dwóch zdań, że Orłowo, dzie-ki swemu przepięknemu położeniu i warunkom klimatycznym stanie się naj-popularniejszym kąpieliskiem Bałtyku. Już obecnie zarówno obywatele Orłowa, jak i gmina m. Gdyni starają się wszel-kimi siłami o rozwój tego kąpieliska. Kosztem tysięcy złotych pobudowa-no najnowocześniejsze betonowe dwu-piętrowe łazienki, uporządkowano pię-kną plażę, odremontowano kompletnie Dom Kuracyjny, jednym słowem pracu-je się bezustannie nad rozbudową Orlo-wa. Wielką trudność stanowi jednak w tej akcji brak statutu Orłowa, jako uzna-nego przez władze kąpieliska i miej-scowości klimatycznej. Komisarjat Rządu złożył już w tej sprawie przed rokiem wniosek do władz centralnych, lecz, jak wiadomo, wnioski się składa, by leżały. A tymczasem rozwój Orłowa może być poważnie zahamowany. Uru-ndnienie pobytu na Helu, powinno by być sprawą uznania Orłowa za kąpie-lisko przyspieszyć. U nas jednak nikt nie lubi się spieszyć, więc i tu sprawa wygląda beznadziejnie, chyba, że przy-padkiem przyjedzie na sezon do Orłowa jakiś wybitny i wpływowy dygnitarz, który sprawę osobiście, gdzie należy, przeforsuje.

## Hel.

### Hel nie posiada należytej ilości studni.

W wiosce Hel istnieją tylko dwie stu-dnie z wodą do picia. Jedną z nich na-leży do p. Faierabenda i gmina oddzier-żawia ją za opłatą zł 360 rocznie, druga stanowi własność p. Mazurkiewicza, właściciela hotelu „Riwiera”. W tych dniach studnia p. Faierabenda uległa zepsuceniu i wszyscy mieszkańcy zostali zmuszeni do czerpania wody ze studni p. Mazurkiewicza, który moment ten wykorzystał i pobierał za wiadro wody opłatę 5-groszową. Stan taki powinien ulec zmianie, gdyż gmina nie może być skazana na dostawę wody do picia jed-ynie z dwóch studzien i to obydwu nale-żących do osób prywatnych.

## — Ukradł przy przeładunku 4,5 kg jedwabiu.

Zatrudniony przy przeładunku to-warów na statek s. s. „Cieszyn” robotnik Paweł Dąbrowski, zamieszkały przy ul. Nowogrodzkiej stwierdził, że ładunek przedsta-wia jako jedwab dużą wartość i postanowił przy przenoszeniu paczek z samochodu, jed-ną z nich sobie przywłaszczyć. Jako też okazała się nadarzyć i Dąbrowski ukrył paczkę ważącą ca 4,5 kg i przedstawiającą wartość 45 złotych. Kradzież została jednak niebawem wykryta i niesumienny robotnik będzie za nią odpowiadał.



## Praca oświatowa na statkach polskich.

Nie należy w stosunku do pracy oświa-towej powoływać się na świadectwo zwy-czajowe, obowiązujące na statkach linii za-granicznych, ponieważ na tym odcinku wy-konywujemy pracę od podstaw, pracę pio-nierską i zwyczaj marynarki zagranicznej nie są dla nas miarodajne. Faktem jest, że praca oświatowa na terenie odcinka zwane-go: statek polski — przedstawia nieogran-iczone możliwości. Pierwszą troską czynni-ków, sprawujących opiekę nad załogą, re-krutującą się u nas ze sfer różnorodnych, z pośród mieszkańców nadbrzeża, kresów, wielkich miast i małych miasteczek — jest pogłębianie świadomości narodowej i oby-watelskiej. W tym duchu utrzymane są in-strukcje dla dowódców statków GALTU, które polecają utworzenie dla załogi stat-ków: „Piłsudski”, „Batory”, „Polonia”, „Ko-sciuszko” i „Pułaski” kursu dokształcają-cego. Organizacja kursu jest prosta: z po-śród oficerów statku wybiera się siły in-struktorskie, polecając im opracowanie cyklu pogadań. Wykłady dotyczą w pier-wszym rzędzie tematów, związanych ściśle z przeszłością historyczną i teraźniejszością polityczną Polski, z wiadomościami geogra-ficznymi i etnograficznymi, z rozwojem polskiej marynarki handlowej i wojennej, z obowiązkami obywatelskimi wobec kraju, pracownika wobec pracodawcy, marynarza wobec statku itd. Poważne miejsce w pracy oświatowej na statku zajmuje nauka jezy-ków obcych, uzależniona od trasy, jaką da-ny statek odbywa: i tak np. na trasie po-łudniowo-amerykańskiej uczy się angiel-skiego itp. W ramach kół oświatowych funkcjonuje świetlica okrętowa oraz biblio-teka dla załogi. W świetlicy można znaleźć dzienniki i pisma z całego świata, szachy i inne gry. Dla członków załogi w czasie podróży wyświetla się specjalnie filmy, przeznaczone dla rozrywki pasażerów. Oży-wiona działalność kół oświatowych i świet-lic wyraża się między innymi w organizo-waniu imprez sportowych, konkursów strzelniczych i szachowych, w szkoleniu chórow, urządzaniu wycieczek lądowych w portach, do których statki zajeżdżają. Wi-domym rezultatem tej pracy było zorgani-

zowanie w okresie Bożego Narodzenia na statku „Batory” przedstawienia jasełek. Wystawiono „Betlejem Polskie” Rydła w reżyserii i wykonaniu członków załogi, przy czym przedstawienie to stało na tak wysokim poziomie, zarówno pod względem dekoracyjnym, jak i gry artystów, że zosta-ło powtórzone w „Domu Polskim” w New Yorku przy udziale rozentuzjuszowanej widowni. Echa imprez sportowych, organi-zowanych przez drużyny statków, niejednokrotnie docierały na łamy prasy.

W porcie macierzystym polskiej marynarki Gdyni i w Konstancy, która jest por-tem macierzystym dla „Polonii”, odbywają-cej rejsy na Linii Palestyńskiej, istnieją ponadto „Domy Marynarza” otoczone spe-cjalną opieką miejscowych komitetów spo-łecznych. W „Domu Marynarza” jest biblio-teka pism i czytelnia, jest sala rozrywkowa, jest także bufet zaopatrujący marynarzy w tanie posiłki, jest radio, dostarczające go-dziennej rozrywki, a poza tym jest „atmosfe-ra polska” — pojęcie, które trudno zamie-nić na opis realny, ale którego znaczenie rozumieją marynarze przybywający z dale-kich wędrowek po morzach...

## Wyłowienie topielca.

Morze kryje w sobie tysiące wszelkich tajemnic, które zdradza b. niechętnie, to też wielu morderców, lub samobójców o-biera sobie żywioł ten za sprzymierzeńca. Tak np. w tych dniach wyłowiono przy nabrzeżu Angielskim w porcie zwłoki to-pielca, który już od dłuższego czasu znaj-dował się pod wodą, gdyż ciało uległo roz-kładowi. Czy zachodzi tu nieszczęśliwy wypadek, mord, czy samobójstwo trudno ustalić, gdyż nie można stwierdzić perso-nalii topielca. Wiek topielca około 50-ciu lat, ubrany w szarą kurtkę i szare spodnie, trzewiki sznurowane i koszulę z grubego szarego płótna. Jeśli kto posiada jakie da-ne mogące zidentyfikować znalezione zwłoki, proszony jest o doniesienie posterunko-wi P. P.



## Dzień szybownictwa w czasie Targów Gdynskich.

Klub szybowcowy w Gdyni przygotowuje na niedzielę, dnia 27 czerwca br. z okazji odbywających się w tym czasie Targów Gdynskich (20. 6. — 4. 7.) wielką atrakcję w postaci pokazowych lotów szybowcowych nad Gdynią.

Równocześnie na Targach Gdynskich w dziale motoryzacyjnym wystawiony będzie model szybowca, a na wybrzeżu demonstrowane będą próbné wloty dla amatorów.

Dzień szybownictwa w Gdyni ściągnie na tę pouczającą imprezę niewątpliwie liczne rzesze zainteresowanych, a zwłaszcza młodzież, tak chętną motoryzacji na lądzie i w powietrzu.

## Wspaniały przebieg święta pułkowego „murowanego” pułku piechoty.

W dnach 28 i 29 bm. odbyło się w Bydgoszczy doroczne święto pułkowe „murowanego” pułku piechoty dawnego 7 pułku strzelców wielkopolskich. W rocznicę bitwy pod Pleszczenicą, w której chorągiew pułkowa okryła się wieczną chwałą, uczcił pułk pamięć poległych bohaterów i w nawiązaniu do tradycji bojowej wykazał się owocną i ofiarną pracą w czasie pokoju.

Ze względów technicznych szczegółowe sprawozdanie z tego święta, które było wspaniałą manifestacją serdecznego współżycia pułku ze społeczeństwem cywilnym, przyniesie jutrzejszy numer „Dziennika Bydgoskiego”.

## Doręczenie i odbiór paczek w Bydgoszczy.

Z dniem 1 czerwca br. wszelkie paczki nadeszłe do Bydgoszczy, które dotychczas doręczał urząd pocztowy Bydgoszcz 1 będzie doręczał urząd pocztowy Bydgoszcz 2 (przy dworcu kolejowym).

Firmy, które odbierają same z urzędu pocztowego oraz władze i urzędy państwowe, wojskowe i samorządowe nadal będą mogły nadeszłe dla nich paczki odbierać w sposób dotychczasowy z urzędu pocztowego Bydgoszcz 1.

Tak samo pozostaje bezzmiany doręczenie i odbiór paczek zamieszkałych w okręgu doręczeń urzędu poczt. telekomun. Bydgoszcz 4 (Okole), Bydgoszcz 5 i Bydgoszcz 6.

## Znowu zablokowanie Brdy przy śluźce miejskiej.

Grupa szkuciarzy bydgoskich niezadowolonych z uprzywilejowania szkuciarzy gdańskich przy transportach wodnych wczorajszej niedzieli w południe ponownie zablokowała drogę wodną, uniemożliwiając dalszy przejazd holownikowi gdańskiemu firmy „Wisła”, który w górę rzeki ciągnął dwie berlinki gdańskie. Wskutek zatarasowania drogi skutkami parowiec jak i berlinki musiały się zatrzymać przy Śluźce Miejskiej. Dopiero na skutek interwencji policji szkuciarze musieli usunąć przeszkodę, tak, że dopiero po trzech godzinach holownik i skutury ruszyły w dalszą drogę w kierunku Nakła.

## Towarzystwo Szkoły Jednolitej.

Kierownictwo prywatnej koedukacyjnej 6-klasowej Szkoły Powszechnej T. S. J., Paderewskiego 2, zawiadamia rodziców, że szkoła przy ścisłym zachowaniu obowiązującego programu uwzględni szczególnie przygotowanie dzieci do gimnazjum. Klasy szóste prowadzi się oddzielnie dla dziewcząt i chłopców. Szkoła zapewnia wychowanie religijne, narodowe i obywatelsko-państwowe, dając jednocześnie swych wychowanków troskliwą i serdeczną opieką.

Budynek szkolny, uznany przez miejskie władze budowlane i sanitarne, odpowiada wszelkim wymogom szkolnym i zdrowotnym. Stała opieka lekarska.

Dziewczynki po ukończeniu kl. VI mają możność kontynuowania nauki we wszystkich gimnazjach ogólnokształcących, zawodowych jak również w gimnazjum własnym o pełnych prawach publiczności im. Marii Curie-Skłodowskiej, znajdującym się przy ul. Kujawskiej 4.

Towarzystwo Szkoły Jednolitej, jako instytucja o charakterze wyłącznie społecznym, udziela rodzicom kształcącym ponad jedno dziecko zniżek w opłacie czesnego. Trzecie dziecko pobiera naukę bezpłatnie. (10578)

— „Dni chorych”. W poniedziałek i wtorek (31 maja i 1 czerwca) odbędą się w kościele farnym, o godz. 8 rano i w kościele św. Trójcy, o godz. 8.30 rano, nabożeństwa dla chorych. Na obu nabożeństwach wygłosi kazanie dla chorych ks. kap. Rękas, znany ze swych przemówień radiowych „apostół chorych”. W poniedziałek wieczorem o godz. 8.15 wygłosi ks. Rękas w sali Domu Katolickiego przy Farze wykład na temat: „Apostolstwo chorych”. Wstęp bezpłatny.

## Ostrzeżenie.

Akwizytor p. M. DUDEK nie jest upoważniony do przyjmowania ogłoszeń do „Dziennika Bydgoskiego” i do inkasowania należności za ogłoszenia.

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”.

# Wspaniałe procesje w parafii św. Trójcy i Serca Jezusowego.

60.000 osób uczestniczyło w pięknej manifestacji katolickiej

Imponujący przebieg miały wczorajsze procesje Bożego Ciała w parafiach św. Trójcy i Serca Jezusowego. Złote promienie słoneczne sprawiły iż procesje rozbiły się pełnym blaskiem okazałości. Majestatyczny charakter potęgował przepych dekoracji i zieleni. Olbrzymi udział wiernych w tych publicznych manifestacjach uczuła dla Stwórcy również przyczynił się do spotęgowania podniosłego nastroju.

Według przypuszczalnych obliczeń, liczba wiernych uczestniczących w każdej procesji wynosiła co najmniej 30.000 osób. Przed wyruszeniem procesji w parafii św. Trójcy, uroczystą sumę odprawił ks. Klimacki. Przy biciu dzwonów wyruszyła procesja z kościoła, na czele której kroczyły organizacje ze sztandarami. Monstrancję z Najśw. Sakramentem niósł ks. dziekan Stepczyński w asyście ks. prof. Dachtera i ks. Musiała. Asystę honorową przy baldachimie tworzyli podoficerowie pułku ulanów. Uczestniczyła także orkiestra pułku.

Celebransę prowadzili pp. radca Sentkowski, dyr. Górski, rektor Dachtera, mgr. Duszyński, dyr. Winkler, mec. Łasiński, kupiec Lisewski, prezes Baum, dr. W. Dobrowolski i Kruszczyński.

Pierwszy ołtarz ustawiono przed szkołą św. Trójcy, drugi przed pomnikiem Serca Jezusowego przy Placu Poznańskim, trzeci artystycznie wykonany przed domem p. Kul-

czyka przy ul. Poznańskiej, a czwarty w pobliżu kościoła św. Trójcy. Przy tych ołtarzach kolejno odśpiewali ewangelie: ks. prob. Baranowski, ks. dr. Moska ks. prob. Konoceżyński i ks. kanonik Schulz. Piękne pienia wykonał chór Moniuszki i chór chłopięcy szkoły św. Trójcy. Uroczystym „Te Deum” zakończono wspaniałą procesję.

Nie mniej imponująco wypadła po południu procesja w parafii Serca Jezusowego. Po niesporach odprawionych przez ks. prof. Dachtera, w asyście ks. Klimackiego i ks. Bartkowskiego, procesja wyruszyła z kościoła na około Placu Piastowskiego. Celebransę był ks. Prowincjał O. Tomaszewski z Zakładu św. Ducha. Prowadzili celebransę pp. gen. Gałęcki, mec. Radzikowski, J. Zawitaj, Żurawski, dyr. Sikorski, Luczkowski, restaurator Berendt, rektor Dachtera, prezes organizacji rzemiosła Godek i prezes Tow. Robotników Kat. Skibicki.

Przy poszczególnych ołtarzach kolejno ewangelie odśpiewali: ks. Dekowski, ks. prof. Kukułka, ks. prob. Skonieczny i ks. kanonik Szacki. Piękne pienia wykonał chór „Harmonia” pod batutą prof. Jaworskiego i chór Panien Różańcowych pod batutą p. Jankowskiego.

Bydgoszcz wykazała znowu, że jest miastem na wskroś katolickim a Bydgoszczanie przepojeni głębokim duchem katolickim.



Fragment procesji Bożego Ciała w parafii św. Trójcy. (Fot. Czarnecki)

## Zawody balonów wolnych w Toruniu.

Toruń, 31. 5. W dniu wczorajszym wystartowało do zawodów balonowych o puchar im. płk. Wańkowicza **jedenaście balonów wolnych**, reprezentujących wszystkie ośrodki sportu balonowego.

Na zawody przybyły tłumy publiczności, żądne widoku i emocji. Poza tym na zawodach obecny był p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz, generał Wiktor Thommée i prezydent miasta Torunia L. Raszeja.

Punktualnie o godzinie 18-ej rozpoczął się start balonów. Pierwszy wystartował balon „Lwów” z Aeroklubu Pomorskiego, pilotowany przez najmłodszego pilota balonowego p. Pietraszewskiego, wychowanka gimnazjalnego klubu balonowego w Toruniu. Następnie startowały kolejno: balon „Legionowo” z CKB Legionowo — pilot Smólski, „Mościce I” K. B. Mościce — pilot inż. Szorc, „Łódź” WKB Toruń — pilot por. Kasprzycki, „Sanok” K. B. „Guma” Sanok — pilot por. Koblański, „Mazowsze” WKB Legionowo — pilot por. Sidor, „Syrena” Aeroklub Warszawski — pilot inż. Janik, „Gryf” WKB Toruń — pilot kpt. Dratwa, „Katowice” WKB Legionowo — pilot por. Kotowski, „Pomorze” WKB Toruń — pilot kpt. Mensch i „Hel” WKB Legionowo — pilot por. Maślakowicz.

Piloci, biorący udział w zawodach, nie

byli zadowoleni z pogody, a specjalnie z kierunku wiatru, który pogał wszystkie balony w stronę Grudziądza. Większość zawodników przewidywała jednak zmianę kierunku wiatru i dlatego nikt nie starał się o zbyt szybki lot. O ile wszystko poszło po myśli zawodników, to lot będzie naprawdę interesujący. Przez bardzo długi czas po starcie balony widoczne były z lotniska. Organizarza zawodów bardzo sprawna.

W ramach zawodów odbył się konkurs elegancji samochodów. O wyniku decydowała publiczność. Wynik głosowania był następujący: 1. „Skoda” wł. Roman Kentzer z Kowalewa, 2. „Hansa” wł. K. Lewandowski z Torunia, 3. „B. M. W.” wł. Adolf Tarkowski z Torunia, 4. „Fiat 500” wł. Irena Gorzechowska z Torunia, 5. „Fiat 1500” wł. dr Eugeniusz Turyna z Torunia. Specjalną uwagę zwracały nowe samochody „Fiata” modele 1500 i 500, bardzo licznie reprezentowane na konkursie.

Jako ostatni punkt programu odbył się pościg za lisem. „Lisem” był balon „Gopło”, pilotowany przez por. Wierszyllę. Balon lądował 20 km za Chełmżą, w miejscowości Obory, pow. toruński.

W pościgu pierwsze miejsce zajął mec. Howorka z Poznania, 2. T. Rzymkowski z Torunia na motocyklu, 3. A. Moenke z Torunia na motocyklu.

— **Polski Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny Gdańsk 1** zawiadamia, że przeprowadził zmiany w rozmieszczeniu skrzynek pocztowych, a mianowicie: 1) w miejsce skrzynek przy Olivaer Tor 2/4 umieszczona jest skrzynka przy Stadtgraben 20 (u wylotu ulicy Pfefferstadt), 2) w miejsce skrzynek przy Podmiejskim Dworcu Osobowym umieszczona jest skrzynka przy Altstadtischer Graben nr. 92. Przy Dworcu Głównym znajduje się obecnie skrzynka pocztowa szafkowa w miejsce dawnej wiszącej, 3) w miejsce skrzynek przy Wallgasse 16 umieszczona jest skrzynka przy Milchannengasse nr. 31/32. Inne skrzynek pocztowe pozostały na swych dotychczasowych punktach, to jest: 1) 1 Damm nr.

22-23 (róg Breitgasse), 2) Dworzec Główny, 3) Heveliusplatz nr. 1-2 (przy urzędzie pocztowym), 4) Holzmarkt nr. 4, 5) Langer Markt nr. 35, 6) Neugarten nr. 27, 7) Reitbahn nr. 4.

— **Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Męskiego im. M. Kopernika** podaje do wiadomości, że zgłoszenia kandydatów do egzaminu kl. I gimnazjum przyjmuje się od 1 do 15 czerwca od godz. 8—13. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1. metrykę urodzenia, 2. świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3. ostatnie świadectwo szkolne (z I-go półrocza). Egzamin rozpocznie się 17 czerwca o godz. 8-ej. Przyjęci zostaną tylko ci kandydaci, którzy złożą egzamin w gimnazjum Kopernika.

## Pielgrzymka nauczycielstwa do Częstochowy.

Bydgoszcz jednym z punktów zbornych.

Pociąg pielgrzymkowy odjedzie z Bydgoszczy w dniu 23 czerwca wieczorem. Przyjazd do Częstochowy nastąpi w dniu 24 czerwca w godzinach rannych, a odjazd tegoż dnia po godz. 17-ej.

Opłata za imienny bilet kontrolny z Bydgoszczy do Częstochowy i z powrotem wynosi 9,90 zł. Koszta administracyjne 50 groszy, razem 10,40 zł. Na podstawie biletu kontrolnego otrzymuje uczestnik na dojazd od miejsca zamieszkania do punktu zbornego 50% zniżki.

Zgłoszenia osobiste do dnia 15 czerwca przyjmuje sekretariat komitetu lokalnego w gimnazjum im. Kopernika w godzinach od 18—20 w dni powszednie. Zgłoszenia pisemne uczestników zamiejscowych, o ile możliwe zbiorowe, kierować wraz z opłatą pod adresem p. dyrektora Weimanna, ul. Litewska 5. Udział w pielgrzymce mogą brać nie tylko nauczyciele czynni, ale także byli nauczyciele i członkowie rodzin nauczycielskich prócz dzieci poniżej lat 16.

— **Miesięczne bilety tramwajowe** nabyć można w biurze Tramwajów przy ul. Dra E. Warmińskiego nr. 8 (pokój nr. 8) w czasie od godz. 8—15-tej względnie w Bydgoskim Oddziale „Orbisu” ul. Dworcowa 2 w czasie od godz. 9—19-tej.

— **Wykład ks. Rękas.** Na zaproszenie B. O. Caritas przybędzie do Bydgoszczy znany „Apostół chorych”, ks. kap. Rękas. Co tydzień czytamy w programie radiowym o pogadankach, jakie przed mikrofonem do chorych wygłasza słynny już dziś w Polsce ks. Rękas. Ks. Rękas weźmie udział w nabożeństwach dla chorych, jakie odbędą się w kościele Farnym, dla chorych w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 9-tej i w kościele św. Trójcy we wtorek, dnia 1-go czerwca o godz. 9-tej rano. Ponadto wygłosi ks. Rękas w poniedziałek, 31 bm. o godzinie 20,15 w sali Domu Katolickiego przy Farze wykład „O Apostolstwie chorych”. Wstęp jest bezpłatny.

— **Zwraca się uwagę** krawczyńom i krawcom damskim, że Cech Krawiectwa damskiego urzędu w miesiącu lipcu kurs kroju damskiego. Nadarza się okazja udoskonalenia swej wiedzy fachowej, to też krawczyńie i krawcy powinni jak najliczniej z tego kursu skorzystać. Wpisy przyjmuje i informację udziela starszy cechu A. Jankowski, ul. Śniadeckich 6. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

**Uwaga filateliści!** W czasie trwania „Dni Krakowa” tj. od 27 maja do 20 czerwca br. uruchomiona zostanie w Krakowie przy ul. 3 Maja specjalna placówka pocztowa. Placówka ta używać będzie specjalnego datownika okolicznościowego. Filateliści pragnący uzyskać odciski tego datownika mogą przesyłać listy i kartki z umieszczonymi na nich adresami i opłacone według taryfy przewidzianej dla tego rodzaju przesyłek w kopertach zaadresowanych do urzędu pocztowego Kraków 1, z naklejkami na nich znaczkami opłaty, odpowiadającej wadze listu. Listy i kartki po ostemplowaniu ich datownikiem propagandowym prześle urząd pocztowy Kraków 1, niezwłocznie do miejsca przeznaczenia.

## Żyła towarzyska.

**Wtorek 1 czerwca.**  
Godz. 17,00: **Koło śpiewu piekarzy polskich.** Lekcja śpiewu „Pod Lwem”. Po lekcji zebranie zarządu.  
Godz. 20,00: **K. S. M. M. „Brzask” przy farze.** Zebranie nadzwyczajne seniorów i młodzieży w Domu Katolickim.

**Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.** Plebarnie zebranie odbędzie się w środę, dnia 2 czerwca rb. o godz. 8,30 na przystani. Bardzo ważne sprawy (regaty). Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

## Odpowiedzi redakcji

**Es-zet.** Z artykułu nie skorzystamy, gdyż o encyklice „Rerum novarum” pisaliśmy w związku z tegorocznymi obchodami „Dnia Robotnika Katolickiego”. Zresztą nie podzielimy zdania, że „już nam nie nie pomoże”.

**G. Starogard.** Za wymienioną obrazę może pan odnośną osobę pociągnąć do odpowiedzialności sądowej z art. 256 kodeksu karnego (kara aresztu do roku lub grzywna). Odpowiedz na pytanie pod 1) zależna jest od przepisów porządku domowego. 2) Gospodarzowi nie może pan odmówić wstępu do mieszkania dla zbadania porządku. 3) Klucze mieszkania oddaje się po opróżnieniu mieszkania. Same zgłoszenie się w charakterze ochotnika do armii nie daje jeszcze podstawy do odznaczenia krzyżem czy medalem niepodległości.

**Zainteresowany — Tczew.** O podobnej katastrofie nic nam nie wiadomo. Może Pan napisze do komendy miejskiej P. P. w Poznaniu.

# Tabela loterii

## 16-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

### I i II ciągnięcie Główne wygrane

30.000 zł.: 191399  
5.000 zł.: 2564 12232 25734  
40720 105402 165526 175099  
185740  
2.000 zł.: 19981 39205 40894  
48352 57509 67715 88668 92111  
112316 151806 166432 188019  
189691 189945  
1.000 zł.: 4940 7709 11866  
33705 51950 53991 58627 77015  
80472 97730 126102 147488  
148283 149847 150039 155304  
157690 159912 164843 165108  
174367 177349 178637 179950  
184059 186067 192005

### Wygrane po 200 zł.

45 110 29 32 228 92 634 704 860  
60 92 1025 116 27 94 357 80 445 57  
502 70 703 77 806 25 321 2086 128  
221 343 477 559 649 60 841 3179 238  
376 509 25 703 4078 98 236 443 670  
5052 112 230 641 42 98 976 600017  
109 50 57 213 376 544 70 635 84 925  
30 7116 236 304 417 47 63 528 787  
8078 242 62 385 490 653 709 96 820  
9014 154 506 84 430 83 557 693 745  
10021 14 38 45 20054 554 623 79  
11116 151 261 317 406 66 512 77 779  
864 12426 81 209 26 50 362 449 683  
806 69 88 938 13134 250 69 73 817  
48 51 401 19 28 510 709 14035 43 141  
653 15024 176 254 89 338 59 441 42  
46 536 742 804 984 16139 58 213 92  
88 451 338 757 17095 337 445 553 80  
626 848 938 99 18129 369 94 493 563  
70 620 759 840 63 973 19117 46 63  
81 340 17 77 559 639 737 831  
20053 87 223 352 55 805 53 66  
21219 363 409 41 87 773 22033 376  
416 71 512 612 12 879 906 15 23355  
447 661 76 24002 356 480 824 59 988  
25101 205 9 422 78 93 501 41 667  
26036 39 147 237 521 457 61 737 834  
944 46 27024 30 41 87 140 55 310 567  
728 958 2023 85 424 525 711 29013  
73 227 64 373 487 543 721 862 990  
30301 475 555 615 706 9 31076 169  
569 612 42 85 774 881 910 50 32030  
157 232 68 94 351 97 420 55 53 605  
765 74 92 893 980 33117 87 311 39  
763 76 823 943 34294 306 411 599  
689 833 35030 127 70 93 453 66 693  
722 862 943 36125 88 239 474 99 418  
722 52 37091 242 582 641 727 51 323  
78 93 63 189 385 486 587 703 944  
75 79 94 39355 500 2 718 808 40107  
21 461 88 615 768 902 47 41128 404  
22 837 41 42378 426 86 574 726 29 877  
92 43093 378 441 561 704 86 873 93  
44116 17 204 28 62 332 47 419 504  
903 59 45317 468 558 87 616 31 722  
835 93 46000 177 385 404 37 502 62  
671 803 47167 97 253 328 73 755 976  
48017 21 56 91 924 84 558 902 5 49075  
197 302 58 434 56 88 95 556 949 80  
92 50012 49 116 294 497 773 51101 81  
450 73 85 530 770 841 52013 163 200  
67 90 326 55 59 428 623 62 823 53088  
90 122 99 238 44 662 83 783 863  
54064 103 18 32 36 69 294 528 741  
819 951 55138 358 84 507 653 732  
964 59290 381 436 585 702 71 57085  
624 745 58201 26 392 555 626 52 90  
806 33 80 939 59098 133 35 234 370  
542 650 60 956 95 60077 162 69 467  
96 537 613 27 51 55 797 20 901 61051  
155 77 86 470 527 78 734 39 74 837  
62023 78 529 803 903 78 63101 211  
549 62 846 64057 163 73 313 468 525

142197 216 351 2 616 52 153076  
178 233 57431 500 628 53 64 889  
985 154155 287 94 7 30777 467 96  
510 653 820 155152 231 5 40 1 340  
95 481 81 961 156008 41 249 372  
529 43 635 157017 100 71 340 411  
6669 96 735 71 158198 273 845  
352 54 627 742 830 984 159009 205  
433 61 227 599 701 80 1 89 840 75  
540 160219 31 359 597 611 3 31 86  
744 904 161015 67 342 65 555 64  
162124 79 217 476 505 659 826  
911 163046 437 59 804 963 164029  
239 375 85 400 792 853 165082  
242 303 23 574 166025 49 514 24  
47 506 642 88 924 904 86 167047  
94 191 261 429 59 70 778 837 59  
79 168008 27 57 105 207 302 549  
71 607 8 716 76 169161 77 241 304  
13 565 741 855 176300 439 862  
758 171240 81 310 84 94 517 667  
89 824 6 57 72 7 172113 207 356  
38 424 508 48 777 822 46 936 17332  
82 451 556 80 733 95 881 949  
174081 123 354 404 756 933 175276  
318 55 33 602 86 700 95 176089  
91 144 586 98 612 46 9 931 82  
177124 257 70 98 342 88 515 649  
730 178050 7 73 125 57 233 347 53  
421 37 9 551 4 601 35 865 179264  
9 96 414 558 647 753 81 18030 201  
348 71 568 629 39 181102 271 452  
534 80 675 731 802 182033 71 177  
240 4 511 635 68 783 4 97 977 88  
183283 392 577 6558 76841 184070  
168 212 377 598 604 708 38 85 549  
185036 81 32 81 433 78 629 899  
186015 62 143 350 456 570 772  
187000 247 530 675 188028 69 153  
202 308 708 17 8 40 54 872 3 931  
189138 215 10 481 190132 98 237  
53 94 305 99 582 95 191027 84 198  
283 98 392 467 714 813 920 192036  
97 140 431 400 565 193052 151  
213 36 443 51 513 603 15 45 774  
568 194042 72 232 69 671 3 818  
81

705 985 70304 709 979 81 71022 982  
72062 131 532 697 73237 548 760 66  
74130 289 438 657 934 75234 351 659  
918 76194 234 346 559 63 77004 220  
55 58 316 52 78055 166 729 79018 29  
131 70 277 485 676  
80841 936 81038 86 227 325 60 578  
684 813 16 77 987 82010 12 488 95  
674 83153 579 84203 31 369 792 85383  
86060 129 214 93 651 97 87131 52 618  
61 710 88264 87 353 427 28 513 614  
24 86 718 86 864 89109 243 354 451  
85 509 90112 284 359 557 59 64 846  
937 91367 813 44 92198 704 93016 89  
253 418 94208 486 95151 221 593 695  
960 96269 624 61 84 97305 454 550  
940 98655 912 99274 90 812 50  
10328 78 5040 101085 184 226 665  
968 102423 825 937 50 103491 520 665  
104605 83 830 105061 159 461 65 716  
21 77 861 913 106300 282 354 506  
107057 239 401 632 35 69 846 976  
108084 598 739 109269 526 41 56  
110729 87 111108 112129 368 501 733  
968 82 118521 615 850 114079 224 80  
301 554 74 667 69 115143 83 356 787  
832 116124 117091 102 202 322 118540  
727 875 933 119486 598 746 50  
121166 491 791 122050 368 123007  
297 498 124047 318 585 651 917  
125036 530 659 64 864 127010 608  
969 128425 989 129017 125 298 394  
640 98 780 872 921 130567 758 909  
34 38 69 131129 82 875 132343 598  
856 905 133026 929 134013 540 658  
768 135403 576 630 714 990 136256  
468 576 793 137424 557 973 138572  
139205 73 416  
140332 544 617 756 911 97 141481  
85 648 142062 471 143677 144219  
548 644 84 145473 518 43 86 937 46  
146046 342 541 67 691 147071 252 668  
882 148038 548 870 149041 537 718  
808 62 93 150016 343 533 70 151001  
298 356 79 511.  
152488 526 785 153175 85 477 668  
760 154057 148 262 475 76 513 747  
155100 6 408 80 524 859 988 156175  
200 6 545 157258 879 992 158353 880  
901 159014 387 711 160468 676 767  
840 944 161000 536 633 162167 661  
845 92 990 163153 233 353 423 34 516  
164251 52 329 778 165177 476 514 24  
45 166697 988 99 167424 708 946  
168529 48 741 169062 182 405 8 514  
812 170067 163 209 88 446 730 845  
171333 460 758 172055 320 673 173736  
174048 57 619 175024 218 718 878  
176147 267 399 474 596 607 704 969  
88 177045 347 68 538 646 752 92 851  
941 178377 455 66 549 622 179061 69  
555 180217 339 596 181067 204 788  
182014 101 58 373 701 183566 737 842  
184005 559 643 743 852 977 185199  
329 72 706 847 186210 647 90 187084  
543 701 922 74 76 188256 942 189063  
206 735 934 190374 714 191031 99 259  
825 447 608 73 903 192356 467 658 81  
792 827 73 950 193042 548 676 194278  
724 970

### III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

296 541 63 744 1254 344 55 88 406  
784 74 943 2070 124 425 3332 538  
730 4114 447 55 613 83 5625 6408 508  
11 654 704 831 914 7005 503 886  
8234 656 58 724 53 9013 76 174 10115  
206 376 445 11012 70 175 380 81 416  
90 529 66 659 12081 40 105 282 363  
456 65 946 13009 122 250 375 500  
768 14331 453 930 36 46 15117 338  
483 834 906 16102 427 748 51 825  
17050 81 177 254 454 18341 765 841  
19088 234 410 978  
20109 304 13 14 539 743 70 862 940  
66 21054 231 408 26 635 816 969  
22543 986 23739 845 946 24284 514  
780 994 25189 359 899 26375 810 901  
27057 104 520 798 926 28073 227 50  
67 512 29133 204 362 922 30024 183  
493 692 869 901 31101 99 310 14 64  
435 832 71 944 32179 214 442 610 32  
52 920 33106 75 403 535 90 97 34434  
737 880 971 93 35085 506 13 36060 86  
37078 732 966 38010 79 231 334 39144  
332 635 54 714  
40222 310 606 91 803 41119 26 540  
683 742 59 42352 759 43160 501 864  
91 916 44008 561 874 914 45066 378  
434 658 46132 401 779 807 72 75  
47135 82 95 203 364 482 546 721 934  
67 68 97 48273 90 335 79 86 466 88  
566 864 49288 620 780 984 50181 361  
490 524 604 72 868 51043 45 315 468  
822 52555 53198 317 62 421 609 63  
806 47 78 84 54167 76 395 636 65008  
229 33 529 604 862 910 56260 313 712  
919 57011 406 553 98 685 768 847 951  
58129 454 59030 150 361 731 848  
60314 84 548 608 94 736 61045 311  
582 719 62385 442 523 741 870 957  
99 63391 401 815 916 64164 99 252  
457 647 65129 476 784 66032 379  
67832 70 68124 79 421 828 69558 613

705 985 70304 709 979 81 71022 982  
72062 131 532 697 73237 548 760 66  
74130 289 438 657 934 75234 351 659  
918 76194 234 346 559 63 77004 220  
55 58 316 52 78055 166 729 79018 29  
131 70 277 485 676  
80841 936 81038 86 227 325 60 578  
684 813 16 77 987 82010 12 488 95  
674 83153 579 84203 31 369 792 85383  
86060 129 214 93 651 97 87131 52 618  
61 710 88264 87 353 427 28 513 614  
24 86 718 86 864 89109 243 354 451  
85 509 90112 284 359 557 59 64 846  
937 91367 813 44 92198 704 93016 89  
253 418 94208 486 95151 221 593 695  
960 96269 624 61 84 97305 454 550  
940 98655 912 99274 90 812 50  
10328 78 5040 101085 184 226 665  
968 102423 825 937 50 103491 520 665  
104605 83 830 105061 159 461 65 716  
21 77 861 913 106300 282 354 506  
107057 239 401 632 35 69 846 976  
108084 598 739 109269 526 41 56  
110729 87 111108 112129 368 501 733  
968 82 118521 615 850 114079 224 80  
301 554 74 667 69 115143 83 356 787  
832 116124 117091 102 202 322 118540  
727 875 933 119486 598 746 50  
121166 491 791 122050 368 123007  
297 498 124047 318 585 651 917  
125036 530 659 64 864 127010 608  
969 128425 989 129017 125 298 394  
640 98 780 872 921 130567 758 909  
34 38 69 131129 82 875 132343 598  
856 905 133026 929 134013 540 658  
768 135403 576 630 714 990 136256  
468 576 793 137424 557 973 138572  
139205 73 416  
140332 544 617 756 911 97 141481  
85 648 142062 471 143677 144219  
548 644 84 145473 518 43 86 937 46  
146046 342 541 67 691 147071 252 668  
882 148038 548 870 149041 537 718  
808 62 93 150016 343 533 70 151001  
298 356 79 511.  
152488 526 785 153175 85 477 668  
760 154057 148 262 475 76 513 747  
155100 6 408 80 524 859 988 156175  
200 6 545 157258 879 992 158353 880  
901 159014 387 711 160468 676 767  
840 944 161000 536 633 162167 661  
845 92 990 163153 233 353 423 34 516  
164251 52 329 778 165177 476 514 24  
45 166697 988 99 167424 708 946  
168529 48 741 169062 182 405 8 514  
812 170067 163 209 88 446 730 845  
171333 460 758 172055 320 673 173736  
174048 57 619 175024 218 718 878  
176147 267 399 474 596 607 704 969  
88 177045 347 68 538 646 752 92 851  
941 178377 455 66 549 622 179061 69  
555 180217 339 596 181067 204 788  
182014 101 58 373 701 183566 737 842  
184005 559 643 743 852 977 185199  
329 72 706 847 186210 647 90 187084  
543 701 922 74 76 188256 942 189063  
206 735 934 190374 714 191031 99 259  
825 447 608 73 903 192356 467 658 81  
792 827 73 950 193042 548 676 194278  
724 970

### IV ciągnięcie Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20.000 zł.  
padła na nr. 124916.  
10.000 zł. na nr. 106228  
5.000 zł. na nr. 183154  
2.000 zł. na nr. nr. 18245 31204  
48711 52465 52480 69171 76887 90126  
146894 153077 160874 169763 191439  
1.000 zł. na nr. nr. 22153 35908  
38662 41749 47653 52505 58096 61840  
83551 111423 116799 139836 143031  
145955 146455 148631 157555 159326  
173881 190701.  
Wygrane po 200 zł.  
220 37 580 1200 932 2056 67 76 603  
799 3034 83 722 908 4009 189 336 729  
822 5080 228 466 589 636 806 43 992  
94 6672 88 787 90 7550 8551 9658 826

10095 184 90 224 535 665 86 11191  
308 67 589 603 12286 346 756 13019  
229 40 508 94 14064 322 638 815 947  
89 15958 16001 16 42 39 44 51 70 690  
17103 502 644 68 766 18082 224 501  
19567 454 57 738 833 76 922  
20124 39 274 41 27 41 604 18 27 29  
983 21083 278 472 664 22113 511 726  
845 23192 226 350 24387 948 25050 591  
26354 447 506 61 674 898 27159 206  
693 818 28845 29048 315 30265 397 856  
31243 77 382 584 781 32354 428 616 44  
790 34005 800 908 35101 10 445 91 500  
616 76 740 917 36121 267 763 961 87  
37363 520 709 950 38309 32 489 39195  
487 650 726 883  
40009 563 41015 58 453 574 94 796  
42423 523 820 43003 274 318 620 44134  
379 538 651 907 45043 45 183 477  
46161 582 647 65 859 916 71 47392 781  
999 48370 553 60 867 49212 6

**POLECENIA**

**Deski** (10767)  
osnowe suche, stolarskie  
średkowe 20, 23, 26 i 30  
mm, podługowe (2 letnie)  
26 i 30 mm, boki bezszę-  
czne 20 mm także kantówki  
itd. poleca Jaśtak, Tartak  
parowy, Cekcyn (Pom.)

**Sztuczna węża**  
z czystego wosku pszczelnego  
wszelkie artykuły  
pszczelarskie na sezon  
stałe na składzie.

**Juliusz Musolff**  
T. z o. p. 7693  
**Bydgoszcz**  
ulica Gdańska 7  
tel. 1650 i 3026

**Śliczne**

**Wózki**  
dziecięce  
i sportowe  
mykające, praktyczne  
w wielkim wyborze, po  
korzystnych cenach  
poleca (6880)

**F. Kreski**  
Gdańska 9.  
10148

**SPRZEDAŻE**

**Okazja** 10539  
gościniec, rzeźnictwo, wy-  
dzierżawione, 7 mórg, szosa  
Inowrocław-Bydgoszcz, Zie-  
lińska, Złotniki Kujawskie.

**Kolonialkę**  
korzystnie sprzedam, do-  
bry punkt, Powód objęcie  
posady. Wiadomość, Sien-  
kiewicza 16. (5414)

**Radioapar**  
na prąd stały 110 volt  
sprzedam. Dworcowa 76,  
m. 4. (5710)

**Kontrabas**  
gitara tania. Pomorska  
53—17. (5712)

**Restauracja** (10033)  
dobrze zaprowadzona,  
centrum, zapewniona egzy-  
stencja, z powodu wy-  
jazdu zagranicę sprzedam  
Potrzebna gotówka 4.000  
zł. Oferty „L. G”, filia.

**Okazja!**  
Z powodu choroby sprzedam  
należytych czynną  
mniejszą fabrykę maszyn  
rolniczych (warsztaty), za  
13.000 zł. Dla fachowca  
dobra i rentowna lokata  
kapitału. Oferty Dziennik  
pod „Fabryka”. (10504)

**Samochód**  
mały otwarty sprzedam.  
Nakielska 24. (10783)

**Majątek**  
1150 mórg, wpłata 86 000  
sprzedam. Sochacki, Dłu-  
ga 5. (10778)

**Skład**  
kolonialny mieszkaniem,  
sprzedam tania. Grunwal-  
dzka 54, kiosk. (10779)

**Skład** (10751)  
kolonialny stary zapro-  
wadzony sprzedam. Wia-  
domość kiosk, Ugory 44.

**Tanio**  
biurka, tapczan, łóżko że-  
lazne, umywalka z lustrem,  
dywan, stoły, lampy, kana-  
pa, 2 fotela. Gdańska 86,  
m. 2. (10761)

**Wózek** (10742)  
dziecięcy nowy. Orla 3—2.

**Płaszcz**  
damski sportowy jasny,  
wielki 40, materiał jasny  
na płaszcz damski sprze-  
dam tania. Jankowski,  
Śniadeckich 6. (5705)

**Tanio**  
biurka, tapczan, łóżko że-  
lazne, umywalka z lustr-  
em, dywan, stoły, lam-  
py, kanapa, 2 fotela. Gdań-  
ska 86, m. 2. (10355)

**Ogród** (5728)  
warzywny w śródmieściu,  
kompletnie obsadzony,  
korzystnie oddam. Oferty  
filia Dziennika „Ogród”.

**Maszynę**  
krawiecką, sprzedam. Br.  
Pierackiego 52. (5717)

**Gabinet**  
jadalnię, sypialnię, kry-  
ształą bardzo tanio poleca  
„Sala Licytacyjna”,  
Gdańska 2 (5758)

**Jadalnię**  
dębowa rzeźbiona, mało  
nżywaną korzystnie sprze-  
dam. Bocianowo 12. (5750)

**Rower** (5724)  
męski i damski tanio.  
Chrobrego 21, kolonialka.

**KUPNA**

**Basen**  
2000 ltr. dobrze utrzy-  
many kupię. Ogorzelińskie  
Młyny Sp. z o. o. Chojni-  
ce. (10359)

**Używane**  
butle stalowe, możliwie  
większe, od kwasu węgl-  
owego, tlenu itp. kupuje  
z podaniem wielkości i  
ceny. Chemiczna Fabryka  
„Ergastra”, C. Nagórski,  
Starogard — Pom. (10786)

**LEKCJE**

**Gruntowne**  
i szybkie lekcje gry na  
fortepianie. Przychodzę  
w ul. Cicha 7, m. 3,  
Bielałki. Godzina dla po-  
czątkujących 50 gr. Przy-  
gotowuję do Szkoły Han-  
dlowej. (21186)

**Poszukuję** (10723)  
lekcyj języka niemieckie-  
go, nauczę praktycznie  
i teoretycznie. Zgłoszenia  
Dziennik pod „F. H.”

**POSADY WOLNE**

**Bufetowa**  
kaucja 100 zł poszukuję.  
Zduny 4-2. (5603)

**Krawcowa**  
bieliżniarka. Pomorska 55,  
m. 5. (5711)

**Fryzjer** (10691)  
potrzebny od 15 czerwca  
na wodną ondulację do-  
bra siła. J. Wojciechowski  
Jastarnia 27, nad morzem.

**Do składu**  
żelaza, szkła, porcelany,  
artykułów budowlanych,  
potrzebny dzielny ekspe-  
dient na stanowisko I-go  
ekspedienta. Zgłoszenia z  
odpisami świadectw i po-  
daniem wynagrodzenia  
przy wolnym utrzymaniu  
pod nr „10661”. (10661)

**Stolarza**  
energicznego przodownika  
do produkcji masowych ar-  
tykułów. Fabryka dawniej  
Habermana. (10762)

**Pielęgniarki**  
do niemowlęcia od zaraz  
poszukuje się. Grun-  
waldzka 179 I ptr. (10745)

**Chłopiec** (10730)  
do posyłek potrzebny.  
Stolarnia, Kordeckiego 13.

**Stużąca**  
potrzebna zaraz. Pomor-  
ska 45—3. (5716)

**Poliera** (10780)  
dobrego poszukuję. Sto-  
larnia, Grudziądzka 26.

**Kucharka**  
weselna zaraz potrzebna.  
Magdzińskiego 13. (10756)

**Dziewczyna** (10764)  
do posług gotowaniem  
Grunwaldzka 26, róg skł. ad.

**Uczeń**  
piekarski potrzebny. Rapp  
Ks. Skorupki 22. (10753)

**Przychodnia**  
od zaraz. Podgórna 18,  
rzeźnictwo. (10741)

**Bufetowa**  
przyjmie. Wskaże Dzien-  
nik Bydgoski. (10748)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Samodzielną**  
starszą, sumienną ze wsi,  
poszukuje stałej, spokoj-  
nej posady, świadectwa  
dobre. Zgłosić, ul. Cho-  
loniewskiego 37—2. (5709)

**Za utrzymanie**  
zajmie się panią dzie-  
ci, pracą domową, pomo-  
cą w biurze, najchętniej  
wies. Oferty filia Toruń,  
„Inteligentna”. (10773)

**Pomocnik**  
fryzjerski szuka posady na  
letnisku. Zgłosz. do Dzien-  
nik Bydgoski pod „Dzielny  
N.”. (10789)

**Poszukuję**  
praktyki biurowej. Filia  
pod „Absolwentka Han-  
dlowej”. (5732)

**Pomocnik** (10785)  
fryzjerski dobry męski,  
damski, szuka posady. Zgł.  
Dziennik Bydgoski „M. 3”.

**DZIERŻAWY**

**Skład**  
z mieszkaniem od 1. 7. do  
wynajęcia Bielałki, Leś-  
na 19, gospodarz. 5645

**Skład**  
kolonialny w dużej wio-  
sce kościelnej, dobrze  
prosperujący przedzier-  
żawie, koncesja zapewnio-  
na. Of. pod „Koncesja”  
Dzien. (10781)

**Piekarnia**  
do wydzierżawienia. Sołec  
Kujawski, Toruńska 30, Pie-  
trzak. 10758

**Rozpylajcie FLIT — który niszczy wszelkie owady**

**Mole, niszcząc odzież — powodują duże straty!**



Rozpylając Flit, niszczymy doszczętnie mole oraz ich zarodki i zabezpieczamy tym samym odzież. Flit zwalca skutecznie wszelkie owady, zawiera bowiem tak silne składniki, jakich nie posiadają inne środki owadobójcze. Rozpylony Flit nie plami i jest nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt. Należy wystrzegać się naśladowictw i żądać jedynie Flitu w żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem. Hermetyczne zamknięcie blaszanki zabezpiecza przed falsyfikatami.

Do niszczenia pelajających owadów stosujcie proszek owadobójczy p. n. Flit, rozpylając go w szpary i szczeliny.

**FLIT jest NIEZAWODNY!**



**Podróżującego**  
na Pomorzcu i Poznańskim  
dobrze zaprowadzonego,  
do sprzedaży z samocho-  
du, z kaucją, poszukuje  
zaraz fabryka cukrów i  
czekolady. Oferty „1537”  
filia Dziennika Bydg.  
(5726)

**Poważna**  
firma przewożowa w Ło-  
dzi, poszukuje zdolnego  
pakarza meblowego, z  
dokładną znajomością pa-  
kowania szkła, porcelany  
itp. Zgłoszenia listowne  
lub osobiste. Łódź, ulica  
Przejazd 2. Dla trzeźwego  
sumiennego i energiczne-  
go — praca stała. (10770)

**Pomocnik**  
krawiecki, potrzebny.  
Grunwaldzka 21—3. (10755)

**Kucharka** 9895  
umiejąca dobrze gotować,  
sumienna, z dobrymi swia-  
dectwami, może zaraz się  
zgłosić z dołączeniem fo-  
tografii do Dziennika Byd-  
goskiego pod „Sumienna  
9895”.

**Stużąca**  
młodsza od zaraz. Jana Ka-  
zimierza 4 I p. lewo. (10758)

**Stużąca** (10759)  
umiejąca gotować dobry-  
mi poleceniami do wsze-  
kich prac domowych po-  
trzebna. Zgłosz. 3—4-tej  
Zbożowy Rynek 4—3.

**Posłaniec**  
powyżej lat 18 potrzebny  
od zaraz. Fa A. Hensel,  
Dworcowa 4. (10787)

**Stolarze**  
potrzebni do prac budo-  
wanych. Zgłoszenia Se-  
minarium Zagraniczne Po-  
tulice. Warunki na miej-  
scu. (10768)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Samodzielną**  
starszą, sumienną ze wsi,  
poszukuje stałej, spokoj-  
nej posady, świadectwa  
dobre. Zgłosić, ul. Cho-  
loniewskiego 37—2. (5709)

**Za utrzymanie**  
zajmie się panią dzie-  
ci, pracą domową, pomo-  
cą w biurze, najchętniej  
wies. Oferty filia Toruń,  
„Inteligentna”. (10773)

**Pomocnik**  
fryzjerski szuka posady na  
letnisku. Zgłosz. do Dzien-  
nik Bydgoski pod „Dzielny  
N.”. (10789)

**Poszukuję**  
praktyki biurowej. Filia  
pod „Absolwentka Han-  
dlowej”. (5732)

**Pomocnik** (10785)  
fryzjerski dobry męski,  
damski, szuka posady. Zgł.  
Dziennik Bydgoski „M. 3”.

**DZIERŻAWY**

**Skład**  
z mieszkaniem od 1. 7. do  
wynajęcia Bielałki, Leś-  
na 19, gospodarz. 5645

**Skład**  
kolonialny w dużej wio-  
sce kościelnej, dobrze  
prosperujący przedzier-  
żawie, koncesja zapewnio-  
na. Of. pod „Koncesja”  
Dzien. (10781)

**Piekarnia**  
do wydzierżawienia. Sołec  
Kujawski, Toruńska 30, Pie-  
trzak. 10758

**Kuźnię**  
z narzędziami z mieszka-  
niem wynajmę. Pułaskie-  
go 10. (10599)

**MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY**  
Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

**2 pokoje:**  
kuch. Plac Piastowski 7.

**2 pokoje:**  
z kuchnią. Farna 6, II p.

**Pokój**  
kuchnia. Półwiejska 2,  
Jaheice. (10735)

**Pokój**  
i kuchnia. Bogdana Za-  
leskiego 10, obok Kono-  
pna—Brodzińskiego (10732)

**3 pokoje**  
słoneczne od zaraz. Wia-  
domość Dziennik. (10737)

**Komfortowe**  
5 pokojowe mieszkanie  
I ptr. od 1 7 wynajmę.  
20 Stycznia 19—1. (5736)

**Mieszkanie**  
3 pokojowe z kuchnią, od  
zaraz do wynajęcia. Grun-  
waldzka 75. (10784)

**5 pokojowe**  
Libelta 10. 5743

**MIESZKANIA SZUKA**

**Poszukuję**  
mieszkania 3 pokojowego  
Krajskiego, Sielanka,  
Chodkiewicza od 15. VI.  
najpóźniej 1 lipca. Oferty  
filia Dziennika „Inży-  
nier Kolejowy”. (5569)

**Pewna** (10266)  
płatniczka poszukuje 1 po-  
kój z kuchnią. Oprócz czyn-  
szu wycyzy bezpłatnie 1  
osobę gry na fortepianie.  
Oferty do filii Dziennika  
Bydg. pod „L. M. 600”.

**1—2**  
pokoje z kuchnią poszu-  
kuje zaraz. Pewny płatnik.  
Of. pod „Pewny” Dzien.  
Bydg. (10757)

**1—2**  
pokoi z kchnią poszukuje  
zaraz. Oferty filia Dzienni-  
ka „1—2”. 5737

**POKOJE WOLNE**

**Pokój**  
umeblowany. Śniadeckich  
48—4. (10734)

**Miły**  
tani z utrzymaniem. Wska-  
że Dziennik. (10728)

**Elegancki** (10727)  
utrzymanie lub bez. Ry-  
nek Piłsudskiego 20—7.

**Umeblowany**  
oddzielne wejście. Het-  
mańska 18/5 II wejście.  
5731

**Pokój**  
umeblowany niekrepują-  
cy. Długa 5—5. (10777)

**Pokój**  
umeblowany. Kordeckie-  
go 16—3. (10765)

**Niekrepujący**  
pokój, dobrze umeblowa-  
ny, słoneczny z wszelkimi  
wygodami, dla pana do  
wynajęcia, ul. 20 Stycznia  
nr 23 m. 2. 8899

**Pokój**  
umeblowany. Królowej Ja-  
dwigi 9, m. 1. (10749)

**Pokój**  
umeblowany. Stary Ry-  
nek 21, m. 6. (10750)

**Pokój**  
umeblowany. Król. Ja-  
dwigi 9—4 (10673)

**Wynajmę**  
elegancki pokój Śniadec-  
kich 49-3. 5609

**RÓŻNE**

**Pluskwy**  
karaluchy, mole wytepia  
najlepiej płyn  
„Gazolit”.  
Sprzedają drogerie. (10487)

**„JAK ZDOBYŁAM  
POWODZENIE  
U  
MEZCZYŹN”**



**Nowoczesny cud  
spotęgował  
urodę moją o 50%**

Skóra moja była nawiąp martwa—  
zmarszczona, zwiędła i stara —  
choć duchowo czułam się jeszcze  
bardzo młodo. Chętnie tańczyłam,  
lecz najpóźniej 1 lipca. Oferty  
filia Dziennika „Inży-  
nier Kolejowy”. (5569)

Skóra moja była nawiąp martwa—  
zmarszczona, zwiędła i stara —  
choć duchowo czułam się jeszcze  
bardzo młodo. Chętnie tańczyłam,  
lecz najpóźniej 1 lipca. Oferty  
filia Dziennika „Inży-  
nier Kolejowy”. (5569)

**Pokój** (10752)  
osobnym. Podwałe 12—6.

**Pokój** (10774)  
wygodny. Mazowiecka 5/1.

**Pokój**  
niekrepujący, łazienka.  
Mostowa 2—11. (10739)

**Pokój**  
Dolina 5—3. 10733

**Umeblowany**  
2 osobowy. Wileńska 3—1

**Stołeczny** 5756  
Plac Kościuszki 2, m. 26.

**Niekrepujący**  
pokój ewentl. z utrzyma-  
niem. Gdańska 65/7. (5748)

**Pokój**  
lepszemu panu, pani. Po-  
morska 35—6. 574

**Pokój**  
umeblowany. Sowińskiego  
3—5. 5745

**Pokój**  
umeblowany. Stary Ry-  
nek 21, m. 6. (10750)

**Pokój**  
umeblowany. Król. Ja-  
dwigi 9—4 (10673)

**Wynajmę**  
elegancki pokój Śniadec-  
kich 49-3. 5609

**RÓŻNE**

**Pluskwy**  
karaluchy, mole wytepia  
najlepiej płyn  
„Gazolit”.  
Sprzedają drogerie. (10487)

**Nowoczesny cud  
spotęgował  
urodę moją o 50%**

Skóra moja była nawiąp martwa—  
zmarszczona, zwiędła i stara —  
choć duchowo czułam się jeszcze  
bardzo młodo. Chętnie tańczyłam,  
lecz najpóźniej 1 lipca. Oferty  
filia Dziennika „Inży-  
nier Kolejowy”. (5569)

**1—2**  
pokoje z kuchnią poszu-  
kuje zaraz. Pewny płatnik.  
Of. pod „Pewny” Dzien.  
Bydg. (10757)

**1—2**  
pokoi z kchnią poszukuje  
zaraz. Oferty filia Dzienni-  
ka „1—2”. 5737

**POKOJE WOLNE**

**Pokój**  
umeblowany. Śniadeckich  
48—4. (10734)

**Miły**  
tani z utrzymaniem. Wska-  
że Dziennik. (10728)

**Elegancki** (10727)  
utrzymanie lub bez. Ry-  
nek Piłsudskiego 20—7.

**Umeblowany**  
oddzielne wejście. Het-  
mańska 18/5 II wejście.  
5731

**Pokój**  
umeblowany niekrepują-  
cy. Długa 5—5. (10777)

**Pokój**  
umeblowany. Kordeckie-  
go 16—3. (10765)

**Pokój**  
osobnym. Podwałe 12—6.

**Pokój** (10774)  
wygodny. Mazowiecka 5/1.

**Pokój**  
niekrepujący, łazienka.  
Mostowa 2—11. (10739)

**Pokój**  
Dolina 5—3. 10733

**Umeblowany**  
2 osobowy. Wileńska 3—1

**Stołeczny** 5756  
Plac Kościuszki 2, m. 26.

**Niekrepujący**  
pokój ewentl. z utrzyma-  
niem. Gdańska 65/7. (5748)

**Pokój**  
lepszemu panu, pani. Po-  
morska 35—6. 574

**RÓŻNE**

**Pluskwy**  
karaluchy, mole wytepia  
najlepiej płyn  
„Gazolit”.  
Sprzedają drogerie. (10487)

**Nowoczesny cud  
spotęgował  
urodę moją o 50%**

Skóra moja była nawiąp martwa—  
zmarszczona, zwiędła i stara —  
choć duchowo czułam się jeszcze  
bardzo młodo. Chętnie tańczyłam,  
lecz najpóźniej 1 lipca. Oferty  
filia Dziennika „Inży-  
nier Kolejowy”. (5569)

**1—2**  
pokoje z kuchnią poszu-  
kuje zaraz. Pewny płatnik.  
Of. pod „Pewny” Dzien.  
Bydg. (10757)

**1—2**  
pokoi z kchnią poszukuje  
zaraz. Oferty filia Dzienni-  
ka „1—2”. 5737

**POKOJE WOLNE**

**Pokój**  
umeblowany. Śniadeckich  
48—4. (10734)

**Miły**  
tani z utrzymaniem. Wska-  
że Dziennik. (10728)

**Elegancki** (10727)  
utrzymanie lub bez. Ry-  
nek Piłsudskiego 20—7.

**Umeblowany**  
oddzielne wejście. Het-  
mańska 18/5 II wejście.  
5731

**Pokój**  
umeblowany niekrepują-  
cy. Długa 5—5. (10777)

**Pokój**  
umeblowany. Kordeckie-  
go 16—3. (10765)

**Pokój**  
osobnym. Podwałe 12—6.

**Pokój** (10774)  
wygodny. Mazowiecka 5/1.

**Pokój**  
niekrepujący, łazienka.  
Mostowa 2—11. (10739)

**Pokój**  
Dolina 5—3. 10733

**Umeblowany**  
2 osobowy. Wileńska 3—1

**Stołeczny** 5756  
Plac Kościuszki 2, m. 26.

**Niekrepujący**  
pokój ewentl. z utrzyma-  
niem. Gdańska 65/7. (5748)

**Pokój**  
lepszemu panu, pani. Po-  
morska 35—6. 574

**LETNISKA**

**Ortowo-Morskie**  
ul. Przemysłowa 4  
pensjonat „Maria”  
przy morzu, ciepła, zimna  
woda, maj, czerwiec ceny  
zniżone. (9315)

**ZGUBIŁ**

**Buck**  
zgubiono od niemowlęcia  
nad słuzami. Proszę oddać  
w administracji. (10772)

W piątek dnia 28 maja 1937 r. zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami świętymi, moja najukochańsza żona, nasza kochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia s. p.

# Waleria z Goncerzewiczów Dettlaff

w 53 roku życia, o czym w ciężkim smutku donosi

Bydgoszcz, w maju 1937 r.

**Rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 4-iej po poł. z kostnicy cmentarza Najśw. Serca Jezusowego. — Msza św. żałobna odbędzie się w środę, dnia 2 czerwca br. o godz. 9 w kościele Najśw. Serca Jezusowego. (5718)

Dnia 29 maja br. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek s. p.

# Gustaw Pikła

przeżywszy lat 67, o czym zawiadamiamy w smutku pogrążeni

**Żona i dzieci.**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2-go czerwca br. o godzinie 16,30 z domu żałoby przy ul. Niegolewskiego 16 na cmentarz parafialny przy ulicy Kossaka. (10763)

# German Leonard Zaleski

provisor Farmacji, obywatel m. Bydgoszczy, b. burmistrz m. Będzina opatrzony św. Sakramentami po krótkich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 69 zmarł dnia 28 maja 1937 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek 31 V o godzinie 8 i 9 w kościele Serca Jezusowego. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Gama nr 3) odbędzie się dnia 31 maja 1937 r. o godzinie 10 rano na cmentarz nowo-farny, o czym zawiadamiamy znajomych i przyjaciół w smutku pogrążeni (10725)

**Krewni.**

Dnia 29 bm. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach s. p.

# Waleria Dettlaff

W zmarłej tracimy długoletnią członkinię i kochaną koleżankę o czym zawiadamiamy

**Związek Akuserek Oddział Bydgoszcz**

Niech odpoczywa w pokoju.

Pogrzeb odbędzie się, dnia 1 czerwca o godz. 16-tej z kaplicy cmentarnej Serca Jezusowego. (10776)

Za szczerze współczucia w chwili najcięższego naszego smutku, oraz oddanie ostatniej przysługi mojej Najdroższej Żonie i naszej Matce składamy serdeczne

# Bóg zapłać

Adolf Beyna i syn z żoną.

# Dr Kazimierz Rybka

przeżywszy lat 42.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 czerwca o godzinie 10,30 w Inowrocławiu z Ruiny na cmentarz św. Józefa.

W nieutulonym żalu pogrążeni

# Żona z dziećmi, matką i rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Lobżenica, Inowrocław, Koronowo. (10771)

W niedzielę dnia 30 V rb. opatrzona Sakramentami św. zasnęła w Panu moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia lat 81

# Joanna Redlakowa

W głębokim smutku pogrążona

**Rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w środę 2 czerwca o godzinie 17 z kostnicy cmentarza nowofarnego. Więńców według życzenia drogiej Zmarłej nie składać.

Bydgoszcz, Wąbrzeźno, Gniezno, Wyrzysk. (10726)

# Stanisław Hołyński

Kierownik Działu Chemii Roślinnej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego Oddział w Bydgoszczy, były profesor Akademii Rolniczej w Moskwie,

urodzony w Mohylowie n. Dnieprem w 1880 roku, zmarł dnia 29 maja b. r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Bielawkach parafii św. Wincentego a Paulo, na cmentarz miejscowy we wtorek, dnia 1 czerwca o godz. 17-tej, nabożeństwo żałobne tegoż dnia o godz. 8,30 rano.

**Dyrekcja Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego Oddział w Bydgoszczy.**

10781)

# Meble

wszelkiego rodzaju z gwarancją najniższej dostarcza (720)

# Bydgoska Hala Mebli

właśc. A. Zieliński Bydgoszcz, Śniadeckich 40.

# SPRZEDAŻE

**Pianina**  
Pfitzenreuter. Pomorska 27. (5730)

**Sprzedam**  
osadę 100 morg. obsiana bez inwentarza w tym 1 wielka masywna stodoła, wpłata 6.500,— zł. Prabućki, Świecie. (Na odpowiedź znaczek). 10791

**Willa**  
2x4 pokojowe, ogród, wpłata 15.000, dom nowy, dwa składy, wpłata 16.000. Kieliszek, Plac Piastowski nr 15. (5759)

**Parcele** (10579)  
100 morgowe i mniejsze pszennej, drenowanej ziemi, prywatnie sprzedam. Szosa, szkoła, kolej, autobus w miejscu, lasy blisko, warunki dogodne, powiat bydgoski. Zgłosz. przyjmuje admin. pod nr „22”

# Repertuar kin bydgoskich:

**KRYSTAL:** „Król kobiet”, i nadprogram. Początek seansów: 4<sup>30</sup>, 7<sup>00</sup> i 9<sup>15</sup>;

**APOLLO:** „Daniel Boone” z czasów kolonizacji Ameryki, kolorowy dodatek i nowy Tygodnik.

**REWJA:** Dziś dwa filmy: „Amerykańskie awantury” i „Niebezpieczny kochanek”. Dziś i jutro na scenie wielka rewia.

**BALTYK:** „Chińskie morza” i „Flip i Flap, dwa hultaje”.

**Wagi**  
stołową i decymalną, pięć szamotowy żelazny sprzeda Syrena, Focha 16. (5747)

# Podwozie

Chevrolet szóstka, nadająca się na półciężarowy (towarowy) korzystnie

sprzedam. (10712)

**W. Baumgart**  
Nowa Drogeria Gdańska 61, tel. 3906.

# POSADY WOLNE

**Służąca**  
umiejąca gotować, prać, potrzebna. Petersona 8, m. 3. (5754)

**Pomocnik**  
szewski, potrzebny. Ign. Paderewskiego 10. (5723)

**Służąca**  
potrzebna. Król. Jadwigi 3-5. 5720

**Czeladnik**  
krawiecki potrzebny. Adres w filii. 5746

# DZIERŻAWY

**Piwnicy**  
lub składu poszukuje. Wojciechowski, Kościuszki 33. (5751)

**Fabryka mydeł**  
toaletowych, kompletne urządzenie lub lokal po niej tanio wydzierżawie. Fr. Kosznik, Bydgoszcz, Bocianowo 25. (10894)

# MIESZKANIA WOLNE

**5 pokojowe**  
mieszkanie od 15 VI wzgl. 1 VII. Śniadeckich 12, m. 5. (5741)

**2 większe**  
pokoje, 1 mniejszy zaraz, czynsz 55 zł. Bielawki, Plaska 5. (5742)

**Oddzielny**  
Poznańska 29-5. (10731)

**Pokój**  
dla pana. Dworcowa 75/7. (5610)

**Ładny**  
pokój. Sw. Jańska 9-3. (5721)

**Umeblowany**  
pokój. Leszczyńskiego 68, 10740

**Pokoje**  
osobne, ładne, słoneczne. także przyjezdny. Cieszkowskiego 4-3. (5755)

**Umeblowany**  
także małżeństwu. Gdańska 87-5. (5733)

**Niekrepujący**  
elegancki niedrogo. Sienkiewicza 15-8. (5722)

**Elegancki**  
pokój umeblowany. Gdańska 67-12. (5729)

**Skromny**  
pokój umeblowany. Pomorska 3-5. 5727

**Frontowy**  
utrzymaniem. Zduny 13, m. 3. (5738)

**Ładny**  
pokój. Pomorska 35-4. (5739)

**Pokój**  
Zduny 1/5. (5735)

**Pokój**  
utrzymaniem stałym — przyjezdny. Gdańska 55, m. 4. (5757)

**Pokój**  
czysty pani lub pan. Unii Lubelskiej 7, m. 3. (9618)

**Ładny**  
słoneczny oraz skromny wspólny. Sienkiewicza 35-6 (5493)

# POŻYCZKI

**Pożyczki** (5734)  
do 3000 złotych poszukuje. Zabezpieczenie pewne. Zgłoszenia przyjmuje filia Dziennika pod „Solidny”.

**Pożyczki**  
4-5000, pierwsze miejsce, nieruchomości miejska, poszukuję, dam 12%. O-ferty filia „5000”. (5760)

# RÓŻNE

**Biedna**  
kobieta prosi cośkolwiek z garderoby, pomoże w gospodarstwie domowym. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Biedna”. (10775)

# WEDŁUG ROZKŁADU JAZDY.



— Spodziewam się, że osiągniemy połączenie na lotnisku o 10.15. Wtedy przesiądziemy się na motorówkę.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Konto czesko: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czeinkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni, za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Aleksander Kiedrowski w Bydgoszczy.